Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 82

Poznań, piątek dnia 20 lutego 1931

Rok XXVI

Istota obecnego kryzysu

Ogólna opinja, wygłaszana przedewszystkiem przez praktyków, stwierdza dość powszechnie — z drobnemi odchyleniami — że obecne światowe przesilenie polega na ogólnej nadprodukcji. Takie postawienie zagadnienia wydawałoby się na pierwszy rzut oka niemożliwem teoretycznie. Od stu lat bowiem prawie we wszystkich podręcznikach ekonomiki powtarza się starą, powszechnie poważaną teorję J. B. Say'a, t. zw. prawo rynków, według której ogólna nadprodukcja jest niemożliwa.

Teorja ta jednak nie zwracała uwagi na fakt, opracowany później przez nowoczesną naukę, że różne rodzaje dóbr odznaczają się różną elastycznością popytu. W ogólności możemy powiedzieć, że popyt na produkty rolnicze, szczególnie roślinne, jest w szerokiej swej masie dość sztywnym, znacznie mniej elastycznym, niż popyt na towary przemysłowe, najogólniej wzięte.

Jeśli zaś tak się rzecz ma, to w razie ciągłego wzrostu równomiernego całej produkcji gospodarczej, musi wystąpić punkt, w którym produkcja rolnicza wskutek mniejszej elastyczności popytu zacznie nie znajdować zbytu i spadać w cenie, podczas gdy produkcja przemysłowa jeszcze nie spotyka się z tym objawem. Powstanie więc nadprodukcja rolnicza, która zmniejszając siłę kupna rolnictwa, wywołać w końcu musi spadek popytu i na wyroby przemysłowe, stwarzając zjawisko nadprodukcji, charakteryzujące się przytem, szczególnie w początkowych w swych fazach, wyższym stosunkowo poziomem cen produktów przemysłowych, niż rolniczych. Będzie to t. zw. rozwarcie nożyc cen, skupiające w sobie samo przez się wszelkie elementy kryzysu gospodarczego. Taki właśnie charakter posiada obecne przesilenie światowe.

Powstaje jednak pytanie, w jaki sposób mogła powstać tak stosunkowo szybko owa nadprodukcja rolnicza? Wrażenie nagłości jest tylko złudzeniem, wywołanem wskutek zasłonięcią oczom przeciętnego obserwatora obrazu rozwoju cen przez zjawiska, spowodowane przez okres Wielkiej Wojny. Fakt nadprodukcji i niskiego poziomu cen rolniczych nie jest bynajmniej nowy. Mniej więcej od roku 1884 pojawiła się na rynkach światow. w olbrzymich ilościach produkcja rolnictwa nowych krajów, rozporządzających niskiemi kosztami produkcji wskutek dziewiczości swej ziemi i taniości robotnika lub stosowania kultury maszynowej. Konkurencja Stanów Zjednoczonych A. P., Kanady, Argentyny, wreszcie Australji i Afryki południowej, częściowo i Syberji, zbiły ceny płodów rolniczych tak nisko, że powstał stąd długi i ciężki kryzys dla rolnictwa europejskiego. Ratowało się ono przejściem do produkcji zwierzęcej, selektywną hodowlą zbóż i pasz, co nieco łagodziło przesilenie. Nie zmieniło się ono w ogólny kryzys tylko dlatego, że równocześnie owe kraje eksportu rolnego były doskonałym rynkiem zbytu dla przemysłu europejskiego.

Dopiero mniejwięcej od lat 1904 do 1906 zaczęły się podnosić ceny płodów rolnych i ziemi częściowo wskutek wzrostu siły kupna industrjalnej Europy i Stanów Zjednoczonych A. P., głównie jednak wskutek wiszących w powietrzu konfliktów wojennych i przygotowań do nich, które spekulacja zawczasu eskontowała. Podczas wojny światowej produkcja rolnicza świata niezmiernie wzrosła wskutek wzrostu jej opłacalności, wzięto pod uprawę w nowych krajach nowe obszary, porobiono znaczniejsze inwestycje.

Równocześnie jednak kraje te, będąc odcięte od dawnych dostawców przemysłowych, zajętych zresztą przeważnie produkcją wojennego materjału, wytworzyły u siebie przemysł dla zaspokojenia własnych potrzeb. Inne zaś, jak Stany Zjednoczone A. P., rozwinęły już istniejący swój przemysł jeszcze bardziej, czerpiąc z niego zyski przy aprowizowaniu stron wojujących. W ten sposób wojna, gdy produkcja wojenna ustała i przeobraziła się zpowrotem w normalną, pokojową, pozostawiła po sobie sytuację gospodarczą skomplikowaną, polegającą na znacznym wzroście produkcji tak przemysłowej, jak rolniczej, widocznym szczególnie w nowych krajach. Równocześnie zmniejszyło się zapotrzebowanie, przedewszystkiem na produkcję przemysłową, przez zamknięcie się dla świata rynków najpierw Rosji, a potem Indyj i Chin.

Owa wzmożona ogólna produkcja dała się utrzymać przez dłuższy czas w okresie powojennym tylko wskutek nieuporządkowania jeszcze stosunków gospodarczych i przedewszystkiem wskutek dalszego trwania wielkiego światowego procesu inflacyjnego, który zapoczątkowała wojna. Umożliwił on utrzymanie wysokiego poziomu konsumcji światowej kosztem kapitalizacji. Kryzys z r. 1920/21 tylko w drobnym stopniu zahamował ten proces, nie przeszkodziwszy dalszemu jego utrzymywaniu się od r. 1922.

Wzrósł znacznie w porównaniu ze stanem przedwojennym ogólny światowy obieg pieniężny, a nadto udoskonaliły się jego formy, szereg krajów rozwinął nieznany u siebie dawniej, przynajmniej w tym stopniu, aparat kredytowy, obieg pieniądza i kredytu stał się znacznie szybszy. Gdy od r. 1927 zaczęły się objawiać oznaki osłabienia gospodarczego, zapowiadające kryzys, starano się niebezpieczeństwu zapobiec przez sztuczne wzmożenie konsumcji drogą wzmożenia kredytu. Naturalnie, musiało to w końcu doprowadzić do tem silniejszego załamania. To też pierwsze stadjum krytycznego okresu wystąpiło w formie kryzysu pieniężno-kapitałowego, paniki giełdowej, raz w 1929 r., jako przygrywka, a drugi raz ostatnio jesienią 1930 r. jako prawdziwa katastrofa giełdowa na giełdach świata, poczynając od największej giełdy, nowojorskiej.

W Polsce charakter nadprodukcyjny kryzysu nie jest bezpośrednio widoczny. Nasza krajowa produkcja rolnicza poza niektóremi artykułami nie wykazuje wielkiej nadwyżki, to samo tyczy się i produkcji przemysłowej. Spadła jednak silnie siła nabywcza ludności, zmniejszając naszą i tak niewielką konsumcję. Stało się to wskutek odbijania się na naszym rynku wpływów światowego kryzysu przez spadek cen produktów rolnych. Równolegle jednak spadała i siła nabywcza innych warstw ludności, nie czekając na spadek jej u ludności rolniczej. Działały tu, podobnie jak w świecie, przyczyny pieniężne, jednak znacznie silniej. Kryzys nasz ma wybitnie charakter kapitałowy. To mu nadaje specjalny charakter i tem cięższym czyni jego przebieg u nas, jako w kraju biednym w kapitały, w którym zagadnienie kapitału ma decydujące znaczenie.

Już od połowy 1927 r. ogólny poziom cen w Polsce stał się wyższy od światowego. Później, gdy ceny rolniczych wytworów zaczęły spadać pod wpływem nadprodukcji światowej i odbicia się na nich najprzód zmniejszonej siły kupna ludności, wyroby przemysłowe wciąż utrzymują swój wysoki poziom cen, a gdy zaczyna się ich spadek w świecie, słabiej spadają niż zagranicą.

Wszystko to wskazuje, iż kryzys u nas miałby miejsce, choćby go w świecie nie było, że istnieją specjalne powody, które zaostrzają przebieg światowego kryzysu w Polsce. Przyczynami tego są przedewszystkiem nadmierna emisja pieniędzy, od 1927 r. począwszy oparta zbyt mało na rzeczywistych obrotach towarowych, a na kontyngensach i sztucznej, nieproporcjonalnie niskiej oficjalnej stopie procentowej, a następnie forsowne rozwijanie kredytu w kilku ostatnich latach z funduszów, odbieranych życiu gospodarczemu drogą danin i różnych opłat, z przeznaczeniem go na cele mniej rentowne lub długoterminowe. Wszystko to finansowało i wzmagało konsumpcję, nadając sztuczny kierunek produkcji.

Z drugiej strony koszt kapitału, wpływający na poziom cen, pozostał wciąż u nas na niestosunkowo wysokim poziomie tak wskutek administracyjnego regulowania stopy procentowej, jak wyżej podniesionej polityki Banku Polskiego, jak wreszcie wskutek niesprzyjającego kapitalizacji systemu skarbowego i ciągłego wzrostu nieszczęśliwie rozłożonego ciężaru podatkowego.

Na zjawiska te wskazywałem niejednokrotnie, przestrzegając jeszcze w 1927 i 1928 r., że muszą one w niedługim czasie wywołać u nas kryzys, niezależnie od konjunktury światowej a są szczególnie niebezpieczne wobec zapowiedzi pogarszania się tej konjunktury. Tak się też stało. Od 1929 r. weszliśmy w stadjum secesji, a gdy wybuchł kryzys światowy w 1930 r., przybrał on u nas szczególnie ciężki przebieg.

Prof. dr. Edward Taylor.

Cisza przed burzą czy po burzy?

Z przebiegu ostatniego przesilenia w Hiszpanji — Oblicze nowego rządu — Jego zadania — Czy im podoła?

Madryt, 20. 2. (Tel. wł.) Z chwilą nominacji nowego rządu z admirałem Aznarem na czele, zdaje się, że życie polityczne Hiszpanji, pełne w ostatnich czasach wstrząsów, wchodzi w jakieś łożysko. Nastała chwilowa cisza wśród roznamiętnionych odłamów politycznych. Czy to cisza przed jakąś nową burzą, czy pogoda — po burzy, pokażą najbliższe miesiące, w których mają odbyć się wybory najpierw do samorządów, a później do kortezów.

Rozważając ostatnie przesilenie rządowe, urzędowa agencja hiszpańska Fabra taką podaje jego analizę i następujące wyciąga wnioski:

Po dymisji rządu Berenguera w dn. 14 lutego, król, odbywszy narady z politykami, należącymi do najróżniejszych grup, i wysłuchawszy ich poglądu co do potrzeby zwołania kortezów, jako konstytuanty, powierzył misję utworzenia rządu Sanchez Guerra, najwybitniejszej osobistości grupy politycznej, która zalecała takie właśnie rozwiązanie. Sanchez Guerra, który otrzymał szerokie uprawnienia, podjął odnośne kroki, wkońcu jednak zrzekł się swej misji, zaznaczając w komunikacie, przesłanym prasie, iż zrzeka się misji, ponieważ nie znalazł u skrajnej lewicy pomocy, którą uważał za niezbędną dla utworzenia rządu.

Co dotyczy zwołania kortezów jako konstytuanty, Sanchez Guerra stwierdza, iż w sprawie tej nie spotkał się ze strony króla z żadnemi objekcjami. W końcu doradza powołanie Melchiadesa Alvareza. Po wysłuchaniu opinji markiza Alhucemasa i hr. Romanonesa, król rozważył z Alvarezem możliwość utworzenia przez niego rządu, a przekonawszy się o niemożliwości stworzenia rządu zarówno przez Alvareza, jak i przez Villanueva, monarcha przyjął propozycję, sformułowaną przez wszystkich przywódców monarchistycznych grup politycznych, i utworzył rząd koncentracji sił monarchistycznych pod przewodnictwem admirała Aznara.

W czasie przesilenia wróciła z Londynu królowa. Olbrzymie tłumy entuzjastycznie witały królową na wszystkich dworcach, a w szczególności w San Sebastian i Valladoli. Wybuch uczuć monarchistycznych osiągnął punkt kulminacyjny po przybyciu królowej do Madrytu, gdzie olbrzymie tłumy ludności wszystkich klas społecznych gorąco oklaskiwały królową, odprowadzając parę królewską aż do pałacu, gdzie manifestacje powtórzyły się. Para królewska wzruszona dziękowała za przyjęcie z balkonu pałacu. Manifestacja ta była zupełnie spontaniczna i wprost rewelacyjna.

Nowy rząd staje przed bardzo ważnemi i pilnemi zagadnieniami, a pragnąc uspokojenia namiętnych walk politycznych, ma zamiar zwołać kortezy, które, posiadając charakter konstytuanty, miałyby przeprowadzić reformę konstytucji z r. 1876. W konstytuancie tej reprezentowane byłyby wszystkie prądy opinji publicznej Hiszpanji, które znalazłyby w niej drogę prawną dla wyrażenia wszystkich swych życzeń, dotyczących nowej organizacji państwa. Rząd przyjmie również życzenia ludności Katalonji, pragnąc znalezienia w nowej organizacji państwa odpowiedniej formuły.

„Arogancja" angielskiej izby lordów

Londyn, 20. 2. (Tel. wł.). Jak już donosiliśmy w depeszy wczorajszej, izba lordów odrzuciła projekt ustawy, przesuwającej wiek obowiązkowego nauczania dzieci do lat 15. Za projektem padły tylko 22 głosy, przeciw 168.

Taki wynik głosowania, poza tem, że jest niewątpliwym policzkiem dla Mac Donalda, stanowi jeszcze znamienną kartę w historji angielskiego parlamentaryzmu. Poraz pierwszy bowiem po wojnie zaistniał otwarty konflikt między izbą lordów a izbą gmin. Dotąd lordowie ograniczali się do wniosków jedynie uzupełniających, które stale doprowadzały do kompromisu z izbą gmin i rządem.

Postawienie tak stanowczego veto przez izbę lordów wywołało w prasie socjalistycznej zrozumiałe poruszenie. Organ Labour Party „Daily Herald" zapowiada, że „rząd znajdzie środki, aby ukrócić arogancję (!) lordów".

Kabel telefoniczny dwóch b. cesarzy

Wiedeń, 20. 2. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Pragi, że w czasie wojny zainstalowany był kabel telefoniczny między Wiedniem a Berlinem dla rozmów z cesarzem Karolem i cesarzem Wilhelmem. Kabel przechodził przez Pragę. Obecnie istnieje zamiar zdemontowania kabla. Dzienniki czeskie zwracają uwagę, że mimo, iż rozmowy były tajne, rewolucjonistom czeskim udało się podsłuchiwać rozmowy cesarzy.

O fortyfikację granicy zachodniej, sprawną armję i flotę

Przemówienie sen. dr. Meissnera w komisji budżetowej Senatu

Na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej, przy omawianiu budżetu ministerstwa spraw wojskowych, wygłosił kierownik tego ministerstwa, gen Konarzewski, exposé, a sen. Wyrostek (BB.) wniósł o przyjęcie budżetu w brzmieniu sejmowem. W dyskusji zabrał pierwszy głos sen. dr. Czesław Meissner (Kl. Nar.), wywodząc:

Brak programu

P. minister gen. Konarzewski dał nam w swojem przemówieniu pogląd na obecny stan naszej obrony państwa i program na przyszłość. Nie miałbym nic do dorzucenia, gdybym był przeświadczony, że p. minister nie mówi wszystkiego pod wpływem nadmiernego optymizmu. Budżet musi być przejawem programu. A w przedstawionym budżecie nie mamy nawet słabego odbicia rzekomych poczynań p. ministra dla usprawnienia naszej obrony.

Nietylko Stronnictwo Narodowe, ale wogóle większość narodu polskiego, a w szczególności ludność polska, mieszkająca na ziemiach zachodnich, nie ma przekonania, że coś poważniejszego dzieje się pod względem strategicznym w obronie naszych granic.

Niemcy i republika sowiecka mają swój plan t. zw. „piatiletka". Jest to plan i program pracy na okres pięcioletni, dotyczący nietylko spraw gospodarczych, ale głównie przygotowania wojennego. Niemcom zabrania traktat wersalski posiadanie np. własnej artylerji ciężkiej, czołgów, lotnictwa wojskowego, a w marynarce broni podwodnej. Na terenie Rosji uzupełniają Niemcy swoje braki na wypadek wojny.

Nasza flota wojenna i sprawa fortyfikacyj na granicy polsko-niemieckiej

A z naszej strony za wolno przeprowadza się plan i program morski. Na pierwsze miejsce wysuwa się potrzeba łodzi podwodnych i innej broni podwodnej, jako najlepszego i najtańszego środka, by przeszkodzić skutecznie transportom materjału wojennego z Niemiec do Rosji i odwrotnie. A budżet obecny skreśla nawet z tej pozycji dawniejszego budżetu 11 miljonów. A jeżeli weźmie się pod uwagę powiedzenie ironiczne referenta głównego sejmowego, p. Miedzińskiego, że fortyfikacje na ziemiach zachodnich to wymysł na korzyść przemysłu cementowego i żelaznego, to ludność ziem zachodnich jest bardzo zaniepokojona tem powiedzeniem niejako w imieniu rządu, a tem samem biernością rządu w zabezpieczeniu granicy polsko - niemieckiej. Dzieją się rzeczy niepokojące po stronie niemieckiej, buduje się tam szosy strategiczne, koleje, stawia się jakieś wieże, niby obserwacyjne, a po naszej stronie nic się nie dzieje.

Fortyfikacja granicy polsko - niemieckiej i obrona morska, która się składa z obrony wybrzeża i akcji floty, nigdzie w budżecie nie została uwzględniona. Trzeba zerwać z opinją, reprezentowaną przez kierownika naszej obrony, że flota to — rzecz na wieki.

Lotnictwo

Równie ważkim czynnikiem obrony państwa jest lotnictwo. Mamy wprawdzie ilościowo już dość pokaźną flotę powietrzną, lecz już „Siła Zbrojna" w grudniowym numerze r. ub. pisze, że nasz budżet lotniczy wobec budżetów innych państw zmniejsza się coraz bardziej.

Powolny rozrost floty powietrznej nie jest jeszcze największą naszą bolączką. Jest nią nieudolne kierownictwo. Organizowanie np. raide'u Małej Ententy Polska nie rozstrzygała na swoją korzyść, chociaż sama go organizowała. Brały w nim udział państwa Małej Ententy na tym samym typie samolotu (Potes), tylko Czechosłowacja miała swoje własne typy. Wykazało się, że sprawność naszego zespołu lotników była gorsza od innych zespołów. Kierownictwo zawiniło także w nieszczęśliwym locie por. Szałasa.

Przy ćwiczeniach bojowych niema dostatecznej ilości foto-kin, by kontrolować celność ataku. Zamiast 100, ma ich 1 pułk 8; a przecież nie jest o nie trudno, bo to wyrób krajowy; nie każdy samolot posiada barograf.

Konstruktorzy dotychczasowi nie stanęli na wysokości zadania. A mamy bardzo dobrych konstruktorów: np. Puławski skonstruował pierwszorzędny aparat, ale z materiału, który wyrabiają fabryki niemieckie we Frankfurcie nad Menem. Widać wielkie braki w instrukcjach dla konstruktorów Należałoby stworzyć przemysł z własnych materjałów, wyrabiający aparaty.

Samochody i czołgi

To samo dotyczy samochodów i czołgów. Dążyć należy do ujednostajnienia typów. Nadzwyczajna różnorodność typów przy braku części rezerwowych unieruchomi na wypadek wojny cały ruch samochodowy. Należy przewidzieć wytwarzanie własnych typów samochodów, czołgów z materjałów, któremi dysponujemy w kraju. Przemysł nasz wojenny musi uniezależnić się od zagranicy. Również kupowanie licencyj, jak np. Vickers lub Saurer, jest niepotrzebne przy zdolności naszych polskich inżynierów.

Oczywiście na czele biura konstrukcyjnego przy Instytucie Badań inżynieryjnych przy ministerstwie spraw wojskowych muszą stać wybitni fachowcy, a nie profesor geografji. W ten sposób umożliwioną będzie t. zw. motoryzacja armji.

Przysposobienie wojskowe

P. minister mówił, że duży nacisk kładzie na armję rezerwową. Mamy już dość liczną rezerwę, wyszkoloną w armji polskiej, lecz w Przysposobieniu Wojskowem dzieją się rzeczy, które poważną troską o przyszłą armję napełniają nie egzaltowany, zdrowy odłam narodu polskiego. Ostatnie wybory wykazały szalony brak poczucia odpowiedzialności kierowników P. W., którzy wciągnęli formacje P. W. jako bojówki w wir walk politycznych. Czy ci ludzie, rozbijający i napastujący szeregi patrjotycznie czującego, nie służalczego odłamu narodu polskiego, będą dobrymi druhami w szeregach wojska? W te szeregi czynniki pewne z wiedzą rządu wniosły ducha nienawiści do współobywateli swych, t. zn. nie wychowują dobrego żołnierza, a ducha spaczają.

Czy obrona państwa może być skutecznie oparta na tym żywiole P. W., w którym zdeprawowano ducha solidarności? A wszyscy strategicy są zgodni w tem, że przyszła wojna będzie wymagała jak najściślejszego współdziałania wojska z całą ludnością polską.

Stosunek wojska do społeczeństwa cywilnego

Stronnictwu Narodowemu szczególnie zależało i zależy na tem, by stosunek wojska do społeczeństwa cywilnego i odwrotnie był oparty na wzajemnym szacunku i miłości. Już wciągnięcie P. W. do politycznych wyczynów nadwerężyło stosunek społeczeństwa polskiego do wojska, lecz obecnie stoimy prawie na krawędzi przepaści przez wypadki brzeskie, gdyż oficer polski został odkomenderowany do czynności, które według konstytucji (art. 98) oraz w myśl kodeksu sądu honorowego (zob. 46, 48) i regulaminu są wzbronione i karalne.

Czynności oficerów w Brześciu są przez opinję publiczną, wybitnych członków społeczeństwa oraz przedstawicieli wybitnych ciał naukowych, literackich i społecznych osądzone jako niehonorowe i plamiące mundur oficera.

Słynny tajny rozkaz p. ministra Konarzewskiego nie staje w obronie honoru oficera polskiego, lecz w obronie tych oficerów, którzy honor ten na szwank narazili i splamili.

Takie fakty muszą rozbić dobry stosunek pomiędzy społeczeństwem cywilnem a wojskiem wzgl. korpusem oficerskim. Naród polski wszystko zrobi, by do tego nie dopuścić. O honor i cześć munduru żołnierza polskiego walczyć będzie aż do upadłego.

Wnioski Klubu Narodowego

Jeżeli idzie o pewne pozycje budżetu samego, to w imieniu Stronnictwa Narodowego proponuję skreślenie z działu „uposażenia" 12 milj., gdyż obecnie czynnych oficerów na czołowych stanowiskach jest o 3.000 mniej, niż podaje budżet, a ponadto proponuję pozostawienie funduszu dyspozycyjnego we wysokości zeszłorocznego budżetu, t. j. o 2 miljony mniej, niż żąda przedłożenie budżetowe. Pozatem z działu zapomóg proponuję zmniejszyć pozycję o dwa miljony.

Sen. dr. Meissnerowi replikował gen. Konarzewski, podkreślając w sprawie fortyfikowania granicy zachodniej, że opinja, wypowiedziana przez referenta sejmowego, posła Miedzińskiego, jest jego osobistem zdaniem. W sprawach lotnictwa nastąpi dochodzenie. W sprawie Brześcia gen. Konarzewski oświadczył, że, jako zwierzchnik odnośnych oficerów, musiał stanąć w ich obronie, skoro niema ujemnego dla nich orzeczenia sądowego.

Przemawiał jeszcze sen. Dębski (P. P. S.). Referent przeciwstawił się wnioskowi sen. dr. Meissnera. Głosowanie odbędzie się przy końcu obrad komisji.

Podatek „turystyczny"

Zdawałoby się, że bezprzykładny kryzys gospodarczy winien oddziaływać powściągliwie na sfery rządowe, jeśli chodzi o tworzenie nowych ciężarów podatkowych. Tymczasem jesteśmy świadkami coraz to nowych projektów podatkowych, których część jest już realizowana, jak rozszerzenie 10-proc. dodatku do podatku od uposażeń i nowych opłat na fundusz drogowy.

Obecnie, w najnieodpowiedniejszym momencie, zamierza ministerstwo robót publicznych obarczyć społeczeństwo nowym ciężarem podatkowym, który ma poprzeć „propagandę turystyki". Oto minister Norwid-Neugebauer ogłosił w tych dniach wywiad w „Gazecie Polskiej", w którym czytamy:

„O ile nie będzie można na cele turystyki i propagandy turystycznej zebrać większych funduszów drogą świadczeń dobrowolnych, pozostanie tylko według wzorów zagranicznych nałożenie na rozmaite działy przemysłu turystycznego świadczeń przymusowych. Może się to naturalnie stać tylko w drodze ustawy. W ten sposób powstałby fundusz, który zasilany przez subwencję państwową, mógłby się stać podstawą materjalną zarówno dla rozbudowy urządzeń turystycznych w kraju, jak i dla propagandy turystycznej Polski zagranicą".

Mimowoli nasuwa się uwaga, że minister robót publicznych zamiast zająć się tak piekącemi zagadnieniami, jak rozwiązanie kwestji mieszkaniowej i zwalczanie bezrobocia, zainteresował się akurat „propagandą turystyki" drogą nałożenia nowych ciężarów na przemysł turystyczny, który, jak wiadomo, nie opływa w dostatki.

Coraz głębiej

Obrońcy Brześcia brną na łamach „Dziennika Pozn." coraz głębiej w trzęsawisko moralne. Więc np. rozdzierają szaty nad tem, że fala protestów przeciw Brześciowi zmierza do „wywołania w społeczeństwie polskiem rozdwojenia i niezgody". A czem był Brześć? Był widocznie apostolstwem miłości i zgody...

„Moralność" ta stoi zresztą na tym samym poziomie, co poczucie prawa tej „elity". Powiada się bowiem: „Proces, wytoczony przez prokuratorję (prokuraturę — red.) państwową więźniom brzeskim, z woli i łaski rządu (!) przebywającym obecnie poza więzieniem, wykaże, czy aresztowano winnych, czy niewinnych (?). W świetle tego procesu dopiero i wyroku (!) ocenimy, czy regulamin brzeski był za bardzo, czy za mało surowy." (!)

Najpierw dziwimy się, że pierwsze z tych zdań nie zostało skonfiskowane; jakżeż bowiem można — władzom sądowym imputować, że więźniów brzeskich wypuściły za kaucją na wolność — „z woli i łaski rządu", władzy wykonawczej! Dalej rozumieć musi każdy, o ile nie jest umysłowo upośledzony, że moralna, a tem bardziej prawna ocena gwałtów w Brześciu nie zależy zgoła od procesów, które się odbędą, czy nie odbędą przeciw b. więźniom brzeskim. Jeżeli zaś autorowie artykułów „dziennikowych" dziś jeszcze wahają się, czy „regulamin brzeski był za bardzo, czy za mało surowy", dowodzi to, że mamy widocznie do czynienia z upośledzeniem nietylko umysłowem, ale i moralnem. To idzie często w parze ze sobą.

Pełne megalomanji wołanie: „My.... nie dopuścimy, aby ze sprawy brzeskiej robiono klin niezgody narodowej." — jest w swej buńczuczności dość humorystyczne; już się bowiem społeczeństwo, właśnie pod wpływem Brześcia, podzieliło bardzo wyraźnie na przygniatającą większość tych, co się moralnie szanują, i na znikomą mniejszość tych, od których szanujący się ludzie — usuwają się.

OBFITA PIANA

którą wydaje mydełko do zębów **ODOL** - czyści gruntownie zęby i nadaje im olśniewającą białość.

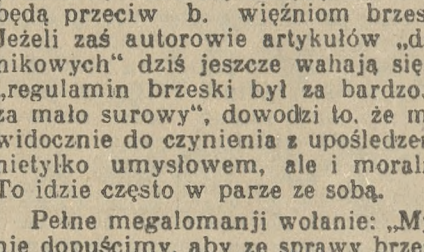

Mydełko Odol jest przyjemne w użyciu i nie drażni dziąseł.

Tw 1016

Jeszcze o spoczynku niedzielnym, Żydach i B. B.

O poruszonej już w naszem piśmie sprawie oświadczenia p. pos. Hołówki, kierownika grupy B. B. w Sejmie, na rzecz otwierania sklepów i warsztatów rzemieślniczych żydowskich w niedziele i święta, pisze „Myśl Niepodległa":

„Jeśli się nie mylimy, poseł Hołówko należy do t. zw. grupy robotniczej w B. B. A wobec tego musi nas dziwić łatwość, z jaką, współczując rygorom, które rzekomo upośledzają rzemieślników żydowskich, przechodzi do porządku dziennego nad inną kwestją. Przymusowy dzień odpoczynkowy został ustanowiony w Polsce na żądanie warstw pracujących, przyczem głównej roli nie odgrywały tutaj względy natury religijnej, tylko humanitarno - społecznej. Wybór niedzieli, jako takiego dnia odpoczynkowego, został podyktowany okolicznością, że olbrzymia większość obywateli uważa ten dzień za święto, a więc najłatwiej było go wykorzystać na ten cel. Ale musiał to być jeden wspólny dzień dla wszystkich, ponieważ inaczej społeczny ten przywilej klasy robotniczej stałby się bardzo łatwo fikcją.

„Pozostawienie wyboru dnia odpoczynkowego każdej mniejszości religijnej otwierałoby szerokie pole licznym nadużyciom. Przedsiębiorstwa, należące do Żydów, mogłyby zmuszać personel chrześcijański do pracy w niedzielę, kupcy chrześcijanie, powodując się konkurencją, zatrudnialiby znowu w tę niedzielę Żydów, lub groźbą ich przyjmowania z uszczerbkiem zarobku zmuszaliby katolików, ewangelików, lub prawosławnych do zgody na pracę przez okrągły tydzień itd. Jeżeli, według posła Hołówki, dzisiejsza „usprawniona" administracja nie potrafi nakazać Żydom poszanowania ustawy o spoczynku niedzielnym, to w razie usprawnienia tej ustawy zgodnie z żydowskiemi życzeniami, tembardziej nie byłaby w stanie przeciwdziałać powszechnemu chaosowi i anarchji.

„Argument, że chłopi przyjęliby radośnie otwarcie sklepów w niedzielę, również nie wytrzymuje krytyki z punktu widzenia postulatów, które Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem propaguje... nawet na kresach. Nie wiemy, czy poseł Hołówko należy do zwolenników ruchu spółdzielczości wśród ludności włościańskiej, ale jest nim napewno poseł Bojko, tudzież inni posłowie z „grupy ludowej". Trudno będzie jednak organizować kooperatywy chrześcijańskie, skoro właśnie niedziela ma stać się dniem jarmarcznym.... Nastąpi jedno z dwojga: albo sklepy spółdzielcze zostaną oddane w ręce subjektów - Żydów, albo też zamiast niedzieli zaczniemy powszechnie święcić szabas.

„Wielkie szczęście, że poseł Hołówko zapomniał jak gdyby o istnieniu mahometan kresowych. Wówczas obok problematu soboty mielibyśmy zapewne do rozstrzygnięcia także problemat świątecznego piątku, albowiem poczciwy „muślim", który obchodzi uroczyście ten właśnie dzień, również nie może być stratny. Jak sprawiedliwość, to sprawiedliwość.

„Ustawowy filosemityzm byłby dotkliwym ciosem dla polskiego kupiectwa i dla polskiego rzemiosła, a kresowym Rusinom, Białorusinom i Litwinom również przyniósłby więcej szkody, niż pożytku.

„Nie jest wykluczone, że Blok Bezpartyjny zaciągnął względem narodu wybranego jakiś dług wdzięczności, który musi spłacić. Dlaczego jednak ta tranzakcja miałaby się dokonać kosztem przytłaczającej większości obywateli Rzeczypospolitej, tego nikt nie odgadnie, chociażby wezwał na pomoc wszystkie sofizmaty współczesnej bezpartyjności."

Oświadczenie p. Hołówki z 9 b. m. w pełnym Sejmie, w mowie, wygłoszonej z ramienia B. B., wywołuje zatem wrażenie takie, jakiemu odrazu daliśmy wyraz.

Niebywała afera oszukańcza w Warszawie

T. zw. urlopy zdrowotne dla więźniów — Notoryczny oszust skorzystał z takiego „urlopu", aby przeprowadzić manipulację oszukańczą na sumę 8 miljonów dolarów

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł.). Kiedy przed kilku miesiącami zniknął z więzienia częstochowskiego osławiony bandyta Cichocki, (którego dotąd nie ujęto — red.), zwracaliśmy uwagę odnośnych czynników, powołując się na cały szereg innych przykładów, jak szkodliwe jest udzielanie notorycznym złodziejom, przestępcom i kryminalistom tak zwanych urlopów zdrowotnych, z których wypuszczeni na wolność więźniowie już więcej przeważnie nie wracają, a jeśli wracają — to z nową, w czasie „urlopu" popełnioną, zbrodnią na sumieniu.

Ostrzeżenia, jak się okazuje na nowym, niesłychanym wprost przykładzie — pozostają bez skutku.

Oto bowiem w ostatnich dniach wykryto w Warszawie wielką aferę oszukańczą, której „autorem" jest znowuż jeden kryminalista, wypuszczony z więzienia na wolność dla poratowania zdrowia, czyli na „urlop zdrowotny".

Niejaki Józef Koliński, notoryczny oszust i szantażysta, odsiadywał karę więzienną za oszustwo, polegające na sprzedaży cudzego domu za 30 tys. dolarów. Ten to pan Koliński uzyskawszy w drodze uprzywilejowania urlop zdrowotny, ponieważ jest obywatelem czechosłowackim, wyjechał najpierw na kurację do Karlsbadu ...., a potem, stanąwszy w Pradze czeskiej, obmyślił plan nowego oszustwa.

Udał się mianowicie do towarzystwa „Agra — Unja", i przedstawił się jako reprezentant warszawskiego towarzystwa do handlu z Rosją Sowiecką. Jako taki oświadczył, że towarzystwo to pośredniczyło w sprzedaży maszyn rolniczych do Rosji. Dotąd zakupywał te maszyny w Niemczech, obecnie pragnie zakupić maszyny rolnicze w Czechach, i ma zamówienie z Rosji na 8 milj. dolarów. Koliński wymówił sobie odpowiednią prowizję. Czesi, przynęceni takim wielkim interesem, przysłali do Warszawy dwóch reprezentantów celem omówienia szczegółów. Koliński spotkał tych Czechów na dworcu kolejowym i zabrał ich zaraz samochodem na prowincję, gdzie pokazywał im majątki ziemskie, rzekomo należące do owego towarzystwa.

Umówiono się, że należność za maszyny rolnicze będzie pokryta wekslami, zagwarantowanemi na hipotece tych majątków. Po naradzie w poselstwie czechosłowackiem, Czesi zażądali jeszcze gwarancji jakiegoś poważnego banku i odjechali do Pragi. Koliński po pewnym czasie przeprowadził z Pragą kilka rozmów telefonicznych, rzekomo w imieniu banku przyczem tenże bank zgadzał się na objęcie gwarancji do wysokości 2 milj. dol.

Koliński już, już miał podjąć należną prowizję, kiedy Czesi zapragnęli nagle pisemnego potwierdzenia rozmów telefonicznych i — skierowali w tej sprawie pismo do banku.

I tu rozwiązał się nagle węzeł, tak misternie związany przez „zdolnego fachowca", jakim okazał się Koliński: Bank oświadcza Czechom, że o niczem nie wie.

Następują telefony do policji, która po krótkich poszukiwaniach wykryła autora drogocennego planu, wracając go władzom więziennym, tym samym, które niedawno oszustowi udzieliły urlopu.

Kolińskiego aresztowano wespół z jego pomocnicą niejaką Marją Kolicką, wdową po b. pułkowniku armji rosyjskiej.

Kongres opryszków i złodziei

z udziałem „delegatów" z całej Polski

Wilno, 20. 2. (Tel. wł.) W Wilnie rozpoczęły się „obrady" niesamowitego kongresu organizacji złodziejskiej, na który zjechali „reprezentanci" z całej Polski, m. in. z Warszawy, Łodzi, Płocka, Będzina. Kto przewodniczył, jaki był porządek obrad, narazie niewiadomo, dość, że policja dowiedziała się o kongresie i kilku jego uczestników zaaresztowała. Wielu niestety „delegatów", zorjentowawszy się w groźnej sytuacji, zdołało umknąć i wrócić do swych stacyj macierzystych. (w)

Min. pruski Severing

symuluje krótkowidztwo polityczne

Berlin, 20. 2. (PAT.) Na konferencji pruskich nadprezydentów regencyj minister spraw wewnętrznych Severing wygłosił znamienną mowę, w której m. in. określił akcję plebiscytową Stahlhelmu za rozwiązaniem Sejmu pruskiego jako czczą demonstrację, pozbawioną jakiegokolwiek poważniejszego znaczenia. O ile zbadanie podpisów pod wnioskiem stahlhelmowców wykaże, że w żądaniu swem stahlhelmowcy zastosowali się do przepisów ustawodawstwa, w takim razie rząd pruski ogłosi referendum w terminie przepisanym. Minister zaznaczył z naciskiem, że akcja plebiscytowa organizacyj stahlhelmowych obciąży bardzo znacznie skarb państwa. Plebiscyt kosztować będzie państwo półtora miljarda marek.

Wydarzenia polityczne w Niemczech z ostatnich tygodni sprawiły na ministrze wrażenie, jakoby pewne koła niemieckie dotychczas nie zdołały się jeszcze wyzwolić z pod wpływów psychozy wojennej. Wszelki zamach na obecny ustrój polityczny Niemiec musi być z całą bezwzględnością odparty. Należy zerwać wreszcie z polityką frazesów. Rząd rozporządza dostatecznemi środkami, zapewniającemi mu absolutną wyższość nad hitlerowcami. (?)

Od redakcji: Trzeba zaznaczyć, że akcja Stahlhelmu nie jest taką „czczą demonstracją", jak ją określa min. Severing, skoro dotąd udało się Stahlhelmowi zebrać 25 000 podpisów.

Pojednanie między rewolucjonistami macedońskimi

Wiedeń, 20. 2. (PAT). Dzienniki donoszą z Sofji, że obaj przywódcy grupy Protogorowa, mianowicie pop Krystow i Parliczew ogłosili wczoraj wieczorem oświadczenie, w którem zapowiadają wstrzymanie się w przyszłości od wszelkiej działalności rewolucyjnej, ażeby w ten sposób położyć kres krwawym walkom bratobójczym. Wzywają oni swoich zwolenników, by przyłączyli się do tego zamiaru. Jak słychać, pop Krystow został wypuszczony na wolność przez zwolenników Michajłowa, którzy go uprowadzili.

Młodzież Wszechpolska i Obóz Wielkiej Polski (grupa akademicka)
urządza
dziś w piątek, 20 bm., o godz. 20 w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego

Wielkie Zebranie Informacyjne

Przemawiać będzie m. i. **dr. Tadeusz Bielecki,** poseł na Sejm,
n. t. „W walce o Wielką Polskę".

Wstęp dla akademików i członków sekcji grodzkiej O. W. P. za okazaniem legitymacji.

Żniwa naszych rybaków

Wielkie połowy szprotów

Gdynia, 20. 2. (Tel. wł.) Rybacy morscy łowią obecnie w wielkiej ilości szproty, znajdujące się w olbrzymich ilościach na wysokości Kahlbergu, w kierunku południowowschodnim od Helu. Zdobycz w ubiegłą środę wynosiła przeszła 1500 centnarów. Cena szprot jest obecnie dobra i wynosi 9—10 zł za centnar.

Rybacy z Helu zaniechali teraz zupełnie połowu łososi na wędki, ponieważ łapali tych ryb bardzo niewiele. Połów łososi przy pomocy pławic rozpocznie się dopiero w połowie marca.

S. B.

Czerwony alarm w Berlinie

Berlin, 20. 2. (PAT). Prasa komunistyczna zapowiada na niedzielę wielkie manifestacje komunistyczne w Lustgartenie, gdzie miały ostatnio miejsce zebrania republikańskich Reichsbannerów. Demonstracje te zwrócić się mają przeciwko rządowi Brüninga i hitlerowcom, pozatem komuniści urządzić mają w niedzielę tzw. czerwony alarm. Według informacyj z kół miarodajnych, wszystkie te demonstracje mają być zakazane.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 2. 1931 r.

Giełda dzisiejsza miała przebieg bardzo spokojny i doszło tylko do kilku notowań.

Z papierów procent. wzgl. lokacyjnych silnie poszukiwano 5 proc. poż. konwersyjną po 49 1/10 proc. oraz płacono za 4% listy zast. konwert. ziemskie po 36¾ proc., natomiast oddawano 8 proc. listy dolarowe (stare) Pozn. Ziem. Kredyt. po 87 proc. (przy dew. 8.90). Dopytywano się o poż. inwestycyjną po 96.—, jednakże nie było oddawców, jak również Bank Polski po 150.—

Reszta pap. bez notowania i bez obrotów.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 49 1/10% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred 87% O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 36¾% P.
Tendencja spokojna.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 20. 2. 1931 r.

Spędzono: buhajów 5, krów 7, świń 331, cieląt 78, owiec 3, razem 424 zwierząt.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 2. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr (124.8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny tranzakcyjne"

Żyto 30 tonn par. Poznań	17.60
Żyto 30 tonn par. Poznań	17.65
Żyto 15 tonn par. Poznań	17,70

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	17.00— 17.25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	21.75— 22.25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy	19.00— 20.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	24.00— 26.00
Usposobienie spokojne.	
Owies	17.50— 18.50
Usposobienie słabe.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	27.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszen. 65% wł work.	35.75— 38.75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12.00— 13.00
Otręby pszenne	12.75— 13.75
Otręby pszenne (grube)	14.00— 15.00
Rzepak	40.00— 42.00
Gorczyca	42.00— 47.00
Wyka latowa	28.00— 31.00
Peluszka	32.00— 35.00
Groch Victoria	24.00— 28.00
Łubin niebieski	19.00— 21.00
Łubin żółty	29.00— 32.00
Seradela	60.00— 66.00
Koniczyna czerwona	200.00—300.00
Koniczyna biała	270.00—370.00
Koniczyna szwedzka	180.00—210.00
Koniczyna żółta odłuszczona	110.00—125.00
Koniczyna żółta w łuskach	58.00— 65.00
Tymoteusz	80.00—100.00
Rajgras angielski	95.00—110.00
Tatarka	24.00— 27.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 45 tonn, pszenicy 420 tonn, jęczmienia 85 tonn, owsa 30 tonn.

Kurs złotego Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9125 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.927 zł.

Kurs marki niem i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211 72 do 212.02 zł, gotówką 211.32 zł za 100 guldenów gd. w dewizach 172.91 do 173.17 zł, gotówką 172.57 zł.

Notowania skór wyprawionych

Poznań, 20. 2. 1931 r.

W dniu 20 b. m. notowano na wielkopolskim rynku za skóry wyprawione z garbarni gnieźnieńskiej, bydgoskiej, kaliskiej i radomskiej następujące ceny orjentacyjne:

Skóry podeszwowe:		
krupony podeszw.	za kg.	9,00—10,00
podeszw. w połówk.	za kg.	7.00— 9.00
faledry	za kg.	10.00 - 13,00
karpie	za kg.	5.00— 8,00
boki branzlowe	za kg.	6,00— 8,00
Skóry wierzchnie:		
ssaki czarne (ciel.)	za stopę	2,00— 3,00
ssaki kolor. (ciel.)	za stopę	2,30— 3,30
bukate czarne	za stopę	2,00— 3,00
kozy czarne	za stopę	2,00— 3,50
lakiery krajowe	za stopę	2,80— 3,50

Przy niezmienionych cenach od dłuższego czasu tendencja nadal słaba. Podaż również słaba, gdyż garbarnie wstrzymują się od produkcji w szerszym zakresie, nie chcąc obniżać zbytnio cen.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 2. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91, sp.: 8.93, kup.: 8,89.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124.40	124.71	124.09
Holandja	358.14	359.04	357.24
Kopenhaga	238.65	239.25	238.05
Nowy Jork kabel	8.928	8.948	8.908
Londyn	43.35¼	43.46	43.29½
Paryż	34.99½	35.09	34.90
Praga	26.42	26.48	26.36
Szwajcarja	172.12	172.55	171.69
Sztokholm	238.90	239.50	238.40
Wiedeń	125.39	125.70	125.08
Włochy	46.72	46.84	46.60
Berlin	212.15		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inwest.	96.00	96.25
3% poż. bud.		50.00
5% poż. konw.		49.50
6% poż. dol.		71.00
10% poż. kol.		103.00
Akcje w złotych:		
Bank Polski	154.00	—154.50
Sole Potasowe	0.00	— 90.00
W. T. F. Cukru	0.00	— 31.00
Modrzejów	8.50	— 8.90
Ostrowieckie Zakłady	0.00	— 45.00
Starachowice	0.00	— 11.40

Tendencja utrzymana.

Komentarz.

Dla papierów państwowych tendencja niejednolita, mocniejsza dla listów zastawnych, dla akcyj utrzymana. Z bankowych mocniejszy Bank Polski, Sole Potasowe utrzymane, Cukier utrzymany, z metalurgicznych utrzymany Ostrowiec, mocniejsze Modrzejów i Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 20. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	273.00—275.00
Tendencja bardzo mocna.	
Pszenica jara 76—77 kg.	278.00—280.00
Tendencja bardzo mocna.	
Żyto march. 70—71 kg.	155.00—157.00
Tendencja mocna.	
Żyto z okolic Warty i Noteci 71—72 kg. natychm. zał. cif Berlin kup.	0.00—171.50
Tendencja mocna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	204.00—213.00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	190.00—204.00
Tendencja nieco mocniejsza.	
Owies march. od st. załad.	138.00—145.00
Tendencja mocna.	
Mąka pszenna	32.00—38.50
Tendencja mocniejsza.	
Mąka żytn. przemiał. do 60%	23.40—26.30
Tendencja wzmocniona.	
Ospa pszenna	11.00—11.25
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	9.60—10.10
Tendencja utrzymana.	
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	21.00—24.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	18.00—21.00
Łubin niebieski	13.00—15.50
Łubin żółty	21.00—24.00
Seradela nowa	50.00—55.00
Makuchy rzepakowe	9.00— 9.75
Makuchy lniane	15.00—15.30
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.60— 6.80
Śrót Soya	13.70—13.90
Płatki ziemniacz. od stacyj Śląska średniego.	12.50—12.80

Ogólna tendencja mocna.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 20. 2. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę	47.05	47.25
Noty wielkie	46.90	47.30

Protest zbiorowy z powodu Brześcia

Do protestu zbiorowego z powodu Brześcia przystąpili w dalszym ciągu:

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE

Warszawa: Szebeko Józefa — Czachowska M., fryzjerka — Grabowska Jadwiga — Grabowska Blanche — Grabowska Izabella — Pillówna Alina — Grabowska B. — Zarucka H — Grabowska Irena — Kalinowska Zofja — Dobrzańska Marja — Modlińska Jadwiga — Kostecka Halina — Brygiewicz Celina — Kozarzewska Danuta — Kozarzewska Marja — Ciszkiewiczowa Jadwiga Jurczykowa Wanda — Rossa Zofja — Madeyowa Janina — Nowosielska Aurelja — Kutma Walerja — Runowiecka Rozalja — Faden Zofja — Górska Józefa — Paszkowska Helena — Dudałówna Irena — Pilarczykówna Marja — Sosnowska Al. — Jabłońska I. — Dudałowa M. — Mieszczańska Z. — Rzniniewiecka Irena — Zaborska Marta — Zaborska M. — Uszylewicz H. — Kurda-Ranowska Janina — Tkaczyńska Anna — Regulska K. — Szymczyk W. — Garbińska Zofja — Kwiatkowska Izabella — Przybyłówna — Grotkowska Z. — Jaszczukówna J. — Czosnek F. — Jaszczukówna A. — Maryjałek — Ostrowska Zofja — Zawadzka M. — Dubieszewska Ewa — Kozaszewska Zofja — Smólska Halina — Fijałek Karola — Kacprzyk Anna — Leszczyńska Anna — Malinowska Wanda — Tołwińska Irena — Pawłowska Zofja — Karwowska Laura — Swacińska Irena — Ziembińska Anna — Budzyńska Marja — Bekkerowa J. — Frankowa A. — Perzanowska H. — Liedke H. — Łukowska M. — Kraupe M. — Kraupe Br. — Wróblewska M. — Rucewiczowa S. — Kozłowska — Cieplińska Chanowska H. — Mrokowska J. — Wasilewska J. — Ufnalewska Z. — Brzozowska M. — Wosińska A. — Brandsteter J. — Zielińska M. — Knothe M. — Kozłowska J. — Rieslowska M. — Frydecka H. — Antosikówna — Duszowa M. — Rogalewiczowa A. — Gadomska Lucyna — Jahn Z. — Lekszycka Marja — Bilińska E. — Piętkowa Z. —Bogucka Z — Lombardo — Sztangowa — Lewandowska A. — Czernikowa — Holewińska L. — Falęcka M. — Killówna R. — Gruszecka E. — Mierzwińska Z. — Wrzoskowa E. — Witkowska A. — Grzechotowska Eugenja — Wojciechowska Wiktorja — Gontarska Z. — Wachlowska — Stankowa — Żuraw W. — Rusiwarska B. — Karneyowa Z. — Radecka E. — Kuropatwińska M. — Kuznierska H. — Smosarska W. — Stojczykówna J. — Niedzielna B. — Leszczyńska J. — Cieślikowa A. — Radecka C. — Morelejewska J. — Ledówna J. — Kleinowa J. — Namdrykowska B. — Turyńska W. — Wszelaka J. — Maszewska — Trznadel P. — Jurkowska H. — Przodowska Wł. — Żakowa A. — Dziubek M. — Smółkówna M. — Słabońska — Siepniawska H. — Kowalska S. — Jędryszczyk W.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

Brodnica: Pawłowski Kazimierz, adwokat — Pawłowska Helena, żona adwokata — Piskorski, kupiec i oficer rezerwy — Żuralski Konstanty, kupiec Władysław Rundt, piekarz — Odrowski Józef, kupiec — Odrowska Apolonja — Głąbiszewski Tomasz, mistrz rzeźnicki — Gajtkowski Marceli, kierownik biura adwokackiego — Karbowski Teofil, stolarz — Olszonowicz Bronisław, pom. biurowy — Wojciechowski L., księgarz.

Dąbrówka: Tkaczik Bernhard, rolnik — Tkaczik Rozalja — Tkaczik Wanda — Tkaczik Klara — Steinborn Bolesław, robotnik — Steinborn Marta — Liczmański Jan, robotnik — Liczmańska Anastazja — Długoński Jan, rolnik — Długońska Franciszka — Lenc Ignacy, rolnik — Lenc Johanna — Lenc Ignacy, piekarz — Lenc Bolesław, malarz — Szczukowski Józef, robotnik — Szczukowska Weronika, Szczukowska Anna, Wólkowski Franciszek.

Jeglia: Jabłońska Anastazja — Keński Hieronim, rolnik — Keńska Stefanja — Kuca Julianna — Kuca Bronisław, rolnik — Łożeńska Katarzyna — Łożeński Teofil, rolnik — Brzozowski Franciszek, rolnik — Brzozowska Helena — Sinicki Jan, kołodziej — Sinicka Cecylja — Konicz Józef, robotnik — Konicz Anna — Czajkowski Władysław, rolnik — Czajkowska Teresa — Czajkowski Józef, rolnik — Chorzelewski Antoni, kowal — Chorzelewska Aniela

Kowalewo: Küchler W. — Leski, Fr., kupiec — Leskowa W. — Szydłowska Franciszka — Szydłowska Kazimiera — Kaniewski Antoni — Kaniewska — Krupczyński O., fryzjer.

Krotoszyny: Golubski Maksymiljan, kupiec — Tadajewski Jan, rolnik — Skolmowski Franciszek, robotnik — Skolmowska M. — Skolmowski Adam — Skolmowska Anna — Skolmowska Marjanna — Kowalski Józef, robotnik.

Niedźwiedź: Olejniczak Stanisław — Olejniczak Franciszka — Pacerowski A. — Pacerowska H. — Pacerowska M. — Grabowska J. — Szimańska M. — Grabowska A. — Grabowski L. — Grabowska St.

Ostrowite: Komnik Emil, robotnik — Komnik Marta — Komnik Bronisława — Szrubkowski Antoni, robotnik — Szrubkowska Antonina — Lubrycht Lucjan, robotnik — Lubrycht Helena — Lubrycht Jan — Lubrycht Józefa — Wotek Franciszek, robotnik — Witek Anna — Witkowski Alfons, robotnik — Witek Franciszek — Szulc Franciszek, robotnik — Szulc Benedykta — Szulc Jan — Kolassa Szymon, robotnik — Kolassa Weronika.

Rumian (pow. lubawski): Dmochewicz Helena — Bandurski Antoni, stolarz — Bandurska Monika — Ostrowski Jan, rolnik — Ostrowska Ewa — Ostrowska Anastazja — Bartwicki Teofil, rolnik — Kanicz Jan, robotnik — Małkowska Antonina, robotnica.

Toruń: Grossówna Jadwiga — Matusikowa Felicja — Matusikówna Janina — Skalska Helena — Kowalska Leokadja — Mroczkowska Irena — Sanecka Marja.

Tuchola: Koziebecki Franciszek (Zalesie) — Świerczyński Franciszek, rolnik (Zalesie) — Suchomski Franciszek, rolnik (Zalesie) — Graczynowski Wł., rolnik (Zalesie) — Jażdżewski Szczepan, rolnik (Żabno) — Czerwiński Józef, rolnik (Koślinki) — Szweda Fr, rolnik (Koślinki) — Klander Karol, rolnik (Koślinki).

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE

Adolfowo: Weiss Marcjanna, robotnica — Drzewiecki Władysław, robotnik — Drzewiecka Katarzyna — Przybyła Ludwik, rolnik — Przybyła Katarzyna — Wita Mikołaj, wymiernik — Wita Antonina — Wita Anna, robotnica — Job Józef, chałupnik — Job Anna.

Białężyn: Nowakówna Helena — Nowakówna Marja — Piasecka Kazimiera — Piasecka Katarzyna — Piasecki Alojzy — Władysiak Franciszka — Jankowska Marjanna — Krzyminierska Teodozja — Majchrzak Marjanna — Nowacka Józefa — Majchrzak Marja — Pagaczówna Helena.

Borek: Mielochowa A. — Mielochowicz J. — Granertowa A. — Pawlicka Marja — Pawlicka Irena — Kulczyńska Anna — Kulczyński Fr., monter samochodowy — Mączkowiak Wincenty — Beuschowa Weronika — Żurkiewicz Michał, kupiec — Domagalska Stanisława — Domagalski Antoni.

Chojno: Dolna Agnieszka — Kapała Antoni — Kapała Franciszka — Spurtacz Wacław — Spurtacz Marjanna — Lorenc Marjanna — Maćkowiak Barbara — Lorenc Stanisław — Maćkowiak Franciszek — Kapała Władysław — Kapała Józef — Bawolska Anna.

Gostyń: Kordus Franciszek, stelmach — Hejnowicz Mieczysław, przemysłowiec — Hejnowiczowa Helena — Hejnowicz Henryk, zegarmistrz — Janaszewski Franciszek, przemysłowiec — Pospieszyński Maksymiljan — Hasimska Stanisława — Hasimski Kazimierz, kupiec — Thielman Stanisław, inżynier — Woziwodzki Józef, kupiec — Woziwodzka Marja.

Grąbków: Pawlettówna Wiktorja — Pawletta Józef — Pawletta Ignacy — Pawlettówna Marjanna — Konieczny Antoni, rolnik — Konieczna Marjanna — Konieczny Ignacy — Konieczny Jan — Konieczna Anna — Konieczny Józef — Konieczny Stanisław — Bella Franciszek, rolnik — Bella Agnieszka, wymiernica — Żyto Franciszek, rolnik — Żytowa Marjanna — Żytówna Marja.

Inowrocław: Radziński Mieczysław — Dzioch Józef — Jurkowy, kupiec — Jańczak H. — Juskowska P. — Lemańska Marja — Lemańska Teodora — Włodarska Stefanja — Kizialmierz Józef — Kołodziejski Kazimierz.

Konojad: Polc Franciszek, stolarz — Polcówna Marja — Nowak Franciszek, gospodarz — Nowak Franciszek, rolnik — Maćkowiak Marcin — Nowak Józef, robotnik — Nowak Walentyna, gospodyni.

Kostrzyn: Rechi Anastazja — Jażdżewski Tomasz — Jażdżewska Weronika — Łasiewicz Stanisław — Łasiewiczowa Władysława — Łasiewicz Leon — Łasiewiczowa Franciszka — Wierzcholski Wincenty — Wierzcholska Stanisława — Nowak Leon — Nizieliński Stanisław — Mikołajczak Antoni — Serdecki Franciszek — Serdecka Stefanja — Serdecka Zofja.

Murowana Goślina: Pruszyński Ignacy, cieśla — Karpiński Józef — Karpiński Ignacy — Jakubowski Józef, murarz — Zamęski Wojciech, robotnik — Karpiński Izydor, mistrz kowalski — Nowak Tomasz, murarz — Nowaczyk Franciszek, cieśla — Chałaśkiewiczowa Konstancja, kupcowa — Chałanscien J. — Grządzielski Franciszek, obuwnik — Grządzielska Ludwika — Lewandowski Andrzej — Kucnerowiczówna I. — Świtała M. — Nowak Marjan, czeladnik obuwniczy — Rynarzewski Wincenty, mistrz piekarski — Rynarzewska Jadwiga, krawcowa — Jasiński Augustyn, mistrz piekarski — Hauza Franciszek, piekarz.

Ostrów: Dr. Durski Stanisław — Durska Jadwiga — Bilski Czesław, kancelista — Pietrzak Franciszek, ślusarz — Słomiany Ed., ślusarz — Balcerzak Kazimierz — Stachowiak Michał, kupiec — Kusza Sylwester, zbożownik — Trąmpczyński Kazimierz, kupiec zbożowy — Trąmpczyńska Jadwiga — Sierszuła Ludwik, obuwnik — Sierszułowa — Rzekucki Walenty, kupiec — Rzekucka Helena.

Pakość: Duszyński J. — Zielińska W. — Łopatka P. — Klamińska R. — Klamińska A. — Kotlarek A. — Soczyńska H. — Soczyńska A. — Soczyńska Fr. — Świtek J.

Pniewy: Stróżykowa Pelagja — Filipowicz Marja — Filipowicz Walerjan — Filipowicz Mieczysław — Filipowicz Juljan — Beczkowski Jan, kupiec — Beczkowska Marja — Stoiński Jan, krawiec — Stoińska Janina — Porzwiński Władysław.

Pobiedziska: Nowicki Walenty, obuwnik — Pawlicki Bronisław, mistrz ślusarski — Pawlicka Gabrjela — Skibiński Jan, malarz — Skibińska Helena — Skibiński Roman — Krąkowski I., stolarz — Krąkowska Apolonja — Hanel Leonard — Hanel Kazimiera.

Polska Wieś: Reiman W., rolnik — Gadzińska Zofja — Gadzińska Marta — Gadziński Tadeusz — Pawlak Jan, rolnik — Pawlakowa Pelagja — Pawlak Ignacy, rolnik — Pawlakowa Marja — Rochowiak Walenty, rolnik — Rochowiakowa Teresa — Rochowiak Irena — Rochowiak Józef, rolnik — Piechowiak Melchjor, rolnik — Piechowiakowa Anna — Piechowiak Juljusz, rolnik.

Poniec: Szydłowski Fr. — Szydłowska B. — Konieczny Walenty — Konieczna Marja — Olejniczak Józef — Grzesiak Antoni — Szubert Władysław, rolnik, Kałowo — Bartkowiakowa Helena — Muszyński Rutin — Jankowski Mateusz — Charaszkiewicz B. — Szusterkiewicz Marjan — Skrobała Jan.

Sarnowa: Boudkowa Teofila — Boudkówna Marta — Dziula — Falkowska Gertruda — Glińska Józefa — Grandkowa Hilarja — Gliński Aleksy — Jankowska.

Sarnówko: Kusek Jan, rolnik — Kusek Karolina — Skupin Wojciech, rolnik — Skupinowa Agnieszka — Styziński Józef, rolnik — Styzińska Marjanna — Styzińska Anna — Styziński Franciszek — Styziński Piotr — Styziński Ignacy — Cieślak Stanisław, rolnik — Cieślak Marjanna — Walenz Marcin, wymiernik — Wróbel Józef, mleczarz — Mueller Ryszard, handlarz — Wróbel Stanisława, robotnica — Lambyczak Andrzej, robotnik — Lambyczak Walentyna.

Słabomierzew: Cieślak Jadwiga — Janka Konstanty, rolnik — Jankowa Stanisława — Jankówna Kunegunda — Niedbalski Antoni, obuwnik — Niedbalska Pelagja — Guza Franciszek, rolnik — Guzowa Marjanna — Guza Władysław — Nowaczyk Michał, rolnik — Nowaczykowa Katarzyna — Nowaczykówna Marjanna — Nowaczykówna Genowefa — Nowaczykówna Teodozja — Nowaczyk Ignacy — Nowaczyk Zenon — Dudek Jan, rolnik — Dutkowa Róża.

Słupia: Szkaradek Teodor — Janaszek Maciej, rolnik — Janaszek Marjanna — Janaszek Walerja — Staśkiewicz Czesław, rolnik — Staśkiewicz Salomea — Ciesielska Anna — Ciesielski Feliks — Janowicz Korneljusz — Kempa Józef, rolnik.

Wielichowo: Rajchowicz Konstanty — Rajchowiczowa Walentyna — Rajchowicz Olimpja — Rajchowicz Serafja — Mikołajczak Marceli — Mikołajczak Ludwika — Łopatowa Jadwiga — Łopata Franciszek — Sibilski K. — Sibilska Florentyna — Górna Marja — Górny B. — Górna Emilja — Bazyl Pelagja.

Wierzynek: Kiełbasowa Helena — Grzesiak Feliks — Kanieta — Nurski Jan, rolnik — Nurska Anna — Storc Regina — Olejnik Józef — Janiszewski Marjan, organista — Janiszewska Anna.

Żegocin: Rogacki Br. — Rogacka Marja — Rogacka Helena — Królak Zuzanna — Wygralak Jan — Wygralak Anna — Durski Stanisław — Glapa Juljanna — Winny Adam.

Z RÓŻNYCH STRON WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

Esden - Tempski, obywatel ziemski, Wola (powiat żniński) — Krause Stanisław, obywatel ziemski, Januszkowo — Ks. Zaremba Antoni, proboszcz, Mchy — Ks. Dziegiecki Jan, proboszcz, Jeżewo — Tucholkowa Stefanja, Łękocin — Tucholczanka Marja, Łękocin — Cieślińska Józefa, Łękocin — Świtalski Piotr, urzędnik gospodarczy, Grodzisko (powiat gostyński) — Łęczkowski Bolesław, rolnik, Kępa (powiat szamotulski) — Łęczkowski Maksymiljan, rolnik, Kępa — Melerski Józef, urzędnik gospodarczy, Konarzewo (pow. rawicki).

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE

Słyś Józef, em. major saperów — Słysiowa Marja — Grzymalski Kazimierz — Grzymalska Wanda.

Uprasza się pisma polskie, zgadzające się na protest, o oddrukowanie protestu z podpisami.

Przystąpienia dalsze należy przesyłać niżej podpisanemu.

Komitet
z p. *Wyczyński*
em. starosta krajowy
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 29.

Pogłoski o odroczeniu konsystorza

(KAP). „Giornale d'Italia" podaje wiadomość, iż konsystorz papieski zbierze się dopiero po Wielkanocy. Powodem tego ma być śmierć trzech kandydatów do kapelusza kardynalskiego i wynikłe stąd trudności przy zestawieniu nowej listy kandydatów do tej godności.

Wiadomość powyższą należy traktować jako pogłoskę, nie opartą na żadnej podstawie miarodajnej.

Walka Hoovera z kongresem

Siedem lat chudych — Brak gotówki Demokraci przeciw Hooverowi — Hoover się cofa

Po siedmiu „latach tłustych" nadchodzi w Ameryce „siedem lat chudych". Gdzież są owe świetne czasy, powszechnie ochrzczone mianem „prosperity", gdy sekretarz stanu dla spraw finansowych zwracał podatnikom nadwyżki budżetowe, gdy hojną dłonią sypano złoto na budowę pancerników i krążowników, gdy inaczej nie wyobrażano sobie wuja Sama, jak siedzącego na worze złota! Dziś skarb Stanów Zjednoczonych kurczy się, kryzys w rolnictwie i przemyśle wpłynął poważnie na skurczenie się dochodów państwa, wydatki zaś — zwłaszcza nieprzewidziane — jak np. pomoc dla bezrobotnych — wzrasta nieoczekiwanie.

Władze amerykańskie poszczycić się mogą tem, że mają w chwili obecnej w swem gronie najwybitniejszych finansitów i organizatorów gospodarki krajowej. Lecz nawet prezydent Hoover i główny strażnik skarbca państwowego, Mellon, stoją bezradni wobec potęgującej się nawałnicy przesilenia. Wszelkie środki zawodzą, a najbardziej zbawcze pomysły rozbijają się o... brak gotówki. Od początku wojny europejskiej brak pieniędzy był dla Ameryki zagadnieniem czysto teoretycznem, nie było bowiem takiego wynalazcy czy przedsiębiorcy, któryby nie znalazł natychmiast finansistów.

Jakże odmiennie wyglądają sprawy obecnie! Dla „marnych" kilkudziesięciu miljonów dolarów, o które demokraci dopominali się celem wsparcia południowych farmerów, poszkodowanych zeszłoroczną posuchą i wylewami, omal nie wybuchło poważne przesilenie polityczne. Jak wiadomo, dotychczasowa izba reprezentantów składa się w większości swej z republikanów wiernych Hooverowi. Nowa zaś izba, która rozpocznie kadencję swą dopiero 4 marca, posiadać będzie połowę posłów-demokratów.

Żądanie demokratów z południowych stanów przyznania farmerom rządowego zasiłku w wysokości kilkudziesięciu miljonów dolarów wywołało sprzeciw większości republikańskiej, reprezentującej sfery przemysłowe i handlowe, oraz opozycję ministra skarbu. Gdy prezydent Hoover, idąc za nakazem swego stronnictwa, również sprzeciwił się większej dotacji na rzecz rolników, demokraci się uwzięli. Postawili rządowi swego rodzaju ultimatum: albo farmerzy pomoc otrzymają, albo też demokraci nie dopuszczą do kontynuowania normalnej pracy ustawodawczej i w ten sposób zmuszą prezydenta do zwołania nadzwyczajnej sesji nowej izby reprezentantów. A tu już demokraci zdobyliby znacznie więcej głosów. Nieoczekiwanie przyszła im z sukursem część republikanów z energicznym senatorem Borah na czele. „Secesja" rolniczych republikanów obfitowała w sensacyjne momenty. W senacie senator Borah przemawiał w tej sprawie zaledwie 15 minut, gdy jednak skończył, wszyscy demokraci powstali z miejsc i żywo oklaskiwali mowę „secesjonisty", która obfitowała w liryczne zwroty: „ustawa musi być uchwalona, aby głodnego nakarmiono, marznącego odziano, chorego uleczono — oto obowiązki rządu".

Wreszcie rząd musiał ustąpić. Osiągnięto kompromis, którego mocą nowy bill wyznacza 20 miljonów dolarów na okazanie pomocy rolnikom, dotkniętym posuchą, lecz nie w postaci „jałmużny" (jak dotację tę nazywali republikanie), a w postaci pożyczki zwrotnej w razie dobrych zbiorów. Kto w tej walce zwyciężył? Obie strony otrębują swoje zwycięstwo. Republikanie zadowoleni są, iż uniknęli nadzwyczajnej sesji kongresu. Demokraci chełpią się, iż jednak „wyrwali" 20 miljonów, a suma ta wraz z poprzednio już przez izby ustawodawcze przyznanemi 45 miljonami dolarów stanowi jednak pomoc dość pokaźną.

Cóż, kiedy liczbę poszkodowanych przez posuchę obliczają na 1.500.000, a poza farmerami stoi wszak ogromna armja bezrobotnych przemysłowych, licząca 6 do 7 milionów głów!

A rząd, zaledwie wybrnąwszy z jednej opresji, stoi znów wobec zagadnienia niemniej trudnego. Tym razem walka toczyć się będzie wokół 500 miljonów dolarów, przeznaczonych dla byłych uczestników wojny. Będzie to nowy rozdział w dziejach pogłębiającej się przepaści między Białym Domem a kongresem.

L. H.

Proces o potrójne morderstwo

w Częstochowie

Oskarżeni

Przed sądem okręgowym w Częstochowie rozpoczął się wczoraj proces przeciwko dwom członkom P. P. S., Zygmuntowi Kaczykowi i Mieczysławowi Czeplińskiemu, oskarżonym o współdziałanie i pomoc w potrójnem morderstwie, jakiego dokonał członek P. P. S., Jan Kostrzewski, pozbawiając życia komisarza rządowego Kasy Chorych, Władysława Rojewskiego, inspektora Kasy, Antoniego Furmańczyka i przygodnego pacjenta, Macieja Moldę. Kostrzewski pozatem ranił w twarz i ramię naczelnego lekarza, Tadeusza Biluchowskiego a wkońcu sam popełnił samobójstwo.

Przebieg morderstwa

W dniu 16 października 1929 r., o godz. 11 rano, do woźnego, Jana Kośmińskiego, w gmachu Kasy Chorych w Częstochowie, podszedł znany woźnemu członek P. P. S., Kostrzewski, zapytując, gdzie przyjmuje inspektor. Ponieważ inspektor był zajęty — Kostrzewski zajął miejsce w poczekalni. Po paru minutach drzwi od gabinetu otworzył inspektor Furmańczyk i oświadczył: „Kto z państwa do mnie — to proszę". Wówczas wstał z ławki Kostrzewski, wszedł do gabinetu i, krzyknąwszy: „gińcie dranie", wyjął z kieszeni rewolwer strzelił do Furmańczyka, potem do siedzącego przy biurku Rojewskiego i wreszcie do doktora Biluchowskiego, o którego kołnierzyk kula się otarła. Dr. Biluchowski schował się za biurko i sięgnął po rewolwer, Kostrzewski skoczył i dał do dr. Biluchowskiego drugi strzał, raniąc go w rękę. Wtedy do gabinetu wpadł pacjent, robotnik, Maciej Mołda, i rzucił się na Kostrzewskiego, przyczem dr. Biluchowski słyszał, jak zaczęli się szamotać, poczem rozległ się jeden strzał w gabinecie, a następnie w korytarzu.

Jeden z urzędników Kasy, Zawadzki, na odgłos strzałów w gabinecie, pobiegł do poczekalni, gdzie spotkał biuralistę Śmiałego, który z krzykiem „cekawiści zabijają komisarza", pobiegł w stronę gabinetu, strzelając z rewolweru w górę.

Zawadzki, znajdując się przy drzwiach gabinetu naczelnika wydz. finansowego, zobaczył w drzwiach gabinetu Furmańczyka Kostrzewskiego, który strzelił dwukrotnie do Zawadzkiego, raniąc go w nogę (w następstwie rany Zawadzki zmarł w szpitalu 17 listopada).

Inny świadek, Pukiewicz, biegnący przez korytarz, widział, jak Kostrzewski strzelał w gabinecie, pobiegł więc z alarmem dalej i usłyszał z drugiej strony jakieś strzały, przyczem został raniony w nogę.

Zabici Furmańczyk i Rojewski, byli działaczami B. B. S.

Ustalono, że do Kasy Chorych, razem z Kostrzewskim, weszli oskarżeni Kaczyk i Czepliński, którzy zatrzymali się przy drzwiach wahadłowych i po strzałach uciekli.

Posługaczka, Janina Przystańska, widziała o godz. 6 rano przed Kasą Chorych grupkę 5 mężczyzn i kobietę, którzy przyglądali się obok Kasy Chorych. Jeden z mężczyzn wyjął z pod palta jakiś przedmiot i wręczył go drugiemu. Tym, który odebrał ów tajemniczy przedmiot, miał być Kostrzewski.

Co grozi oskarżonym? — Skład sądu

Oskarżonym grozi kara śmierci wobec tego, że zastosowano wobec nich art. 15 przepisów przechodnich. Oczywiście byłby to najwyższy wymiar kary na wypadek dowiedzenia winy podsądnym.

Komplet sądzący składa się z sędziego Nierubiszewskiego (przewodniczący), oraz sędziów Ćwiakowskiego i Harasymowicza. Oskarżenie wnosi adwokat Nisenson. Popierać oskarżenie, jako powód cywilny, ma adw. Dreszer, a obronę podsądnych prowadzi adw. Dąbrowski.

Paschalski

Prócz adw. Dreszera misji popierania oskarżenia podjął się adw. Mężnicki. Obaj „powodowie cywilni" zajęli miejsca obok siebie. Trzecie krzesło jest puste: oczekuje ono na adw. Paschalskiego, który jeszcze nie przybył z Warszawy a wziął na siebie też rolę powoda cywilnego.

Obok obrońcy adw. Dąbrowskiego z Warszawy usiadł p. Janzetti Mauro z Piotrkowic. Proces ten zatem mieć będzie po stronie oskarżenia prócz prokuratora trzech adwokatów jako „powodów cywilnych" a tylko dwóch obrońców.

Nie przyznają się do winy

Przewodniczący zapytuje — czy oskarżeni przyznają się do winy.

Osk. Kaczyk: Do winy się nie przyznaję. Byłem przewodniczącym organizacji T. U. R. która miała na celu rozwój kulturalny a nie teror. Jestem wyznawcą idei P. P. S. Będąc delegatem bezrobotnych, padłem ofiarą szykan policji. Mówiono mi, że niedługo będę na wolności. Krytycznego dnia od godz. 8 do 1 m. 30 znajdowałem się przed magistratem wraz z innymi delegatami. Przed Kasą Chorych wogóle nie byłem.

Dalej oskarżony opowiada, że go policja zaszła, aresztowała i przeprowadziła do komisarjatu i tam pytała czy strzelał. Odpowiedziałem na to: „nie strzelałem, dajcie mi broń, to palnę sobie w łeb i przez ten czyn dam dowód, że jestem niewinny". W czasie, gdy siedziałem w areszcie, przyprowadzono Siwka a ten powiedział odrazu „Ten strzelał" Zdziwiło mnie to, że w akcie oskarżenia niema mowy o tem, jakobym strzelał.

Kaczyk wymienia następnie nazwiska osób, z któremi znajdował się o godz 11,30 przed magistratem.

Nazwiska te po aresztowaniu świadek wymienił policji, ale komisarz miał powiedzieć: „ci delegaci, to tak samo djabła warci, jak pan".

Znowu procesy o artykuły o J. Piłsudskim

W grudniu z. r. ukazał się w „Gazecie Bydgoskiej" artykuł wstępny p.t. „Odpowiedzialność", zamieszczony z okazji wyjazdu Piłsudskiego na Maderę.

Artykuł ten zawierał twierdzenie, iż za rządy pomajowe jest odpowiedzialny Józef Piłsudski bez względu na to, kto formalnie kierował gabinetem.

„Ostatnie wybory do Sejmu i Senatu, kaźń brzeska, kneblowanie prasy, zamykanie drukarń, roznamiętnienie wewnętrznych walk — to były właśnie zjawiska, które miały miejsce w okresie premjerostwa Józefa Piłsudskiego".

W artykule tym prokurator dopatrzył się znamion przestępstwa z par. 131 kk. Na rozprawie głównej przed sądem grodzkim w Bydgoszczy oskarżony red. Małycha oświadczył, że treść inkryminowanego artykułu jest najzupełniej zgodna z prawdą i prawem. Istotnie to wszystko, o czem mówi artykuł, działo się za rządów Piłsudskiego. Nie trudno to udowodnić. Prokurator p. L. Blejdorn, podtrzymując akt oskarżenia, wniósł o 500 zł grzywny. Sędzia dla spraw prasowych p. Tomaszewski, ogłosił wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary, nie dopatrzywszy się w treści artykułu występku z § 131 k. k. Koszta ponosi skarb państwa.

Drugi proces „Gazety Bydgoskiej" wyniknął również na tle rządów pomajowych. Swego czasu na zebranie „sanacji" bydgoskiej przybył z Warszawy pos. Tomczak, by zaprotestować przeciwko targaniu „wielkiego nietykalnego, świętego imienia marsz. Pisudskiego". Miała wtedy cała Bydgoszcz stanąć w obronie „jego świętego imienia" (wszystko dosłownie!) Pisząc o tem zebraniu i występie pos. Tomczaka, zaznaczyła „Gaz. Bydgoska", że „nigdy nie było tyle nieprawości w Polsce, co właśnie po maju r. 1926. W tem twierdzeniu prokurator dopatrzył się występku z par. 131 k. k.

Oskarżony red. odpow. p. Małycha został w pierwszej rozprawie uwolniony. Wskutek odwołania prokuratora, toczyła się obecnie druga rozprawa przed sądem okręgowym, który ponownie uwolnił oskarżonego, zatwierdzając wyrok pierwszej instancji. Koszty procesu ponosi skarb państwa.

„Popielec"

Kościańska „Gazeta Polska" pisze:

W roku bieżącym „Popielec" ma większe znaczenie dla Polaków, niż w latach ubiegłych. Zapowiedziany on został z trybuny sejmowej jako groźba za karnawał polityczny, który urządza rzekomo opozycja sejmowa. A więc czeka nas pokuta. Jaka, to Bóg wie....

Popielec, to pokuta za grzechy popełnione. Jakież są więc grzechy nasze wobec Polski?

Czyż jest grzechem wobec narodu i państwa żądanie kontroli nad wydatkami groszem publicznym, płynącym z podatków do skarbu państwa?

Czy wołanie o ukaranie winnych zbrodni jest grzechem?

Czy jest grzechem potępianie warcholskiej roboty i rozbijania społeczeństwa?

Czy jest grzechem nawoływanie do zgodnej pracy, aby w Polsce gospodarzami byli Polacy?

Czy dążenie do Wielkiej Polski jest grzechem?

A jednak wyznawcy powyższych haseł i zasad byli narażeni nieraz na dotkliwe nieprzyjemności. Od kilku lat zatem przeżywamy już Popielec polityczny. Utrapienia spadają na nas bezustannie, a przecież czas pokuty w poście jest tylko kilkotygodniowy, i to za winy własne. Czy w życiu społecznem i politycznem Popielec ma się co rok potęgować i trwać prawie bez przerwy za niepopełnione winy, a raczej za winy obce?

A może i wina nasza,

że nie umiemy wznieść się na poziom wyższy ponad interesy własne,

że za mało objawiamy energji w zwalczaniu zła,

że uprawiamy politykę tchórzliwą,

że nie umiemy się skupić do celów wielkich i wzniosłych,

że idziemy luzem, zapomiinając, że w organizacji jest siła?

Jeżeli za te winy cierpimy, to trzeba czynić pokutę i błędy naprawić, bo może przyjść gorszy Popielec, jaki już przeżywaliśmy 150 lat za winy ojców.....

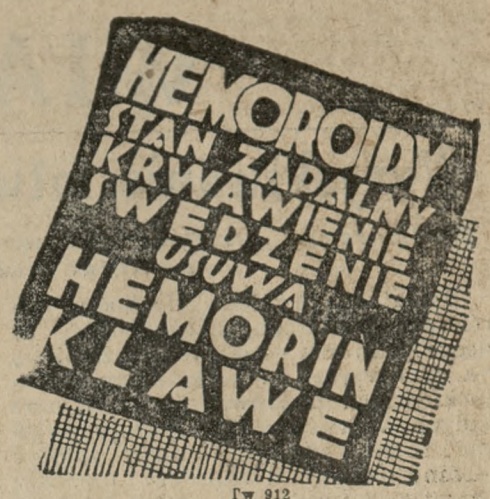

Tw 912

Sprawa mandatu ks. Jaworskiego.

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł.) W uzupełnieniu naszych dotychczasowych doniesień w sprawie mandatu poselskiego ks. ruskiego Jaworskiego (B. B.) należy dodać, iż sprawa ta oparła się o Rzym. Mianowicie ks. Jaworski, zawieszony w czynnościach kapłańskich przez metropolitę ks. Szeptyckiego za to, że przyjął wbrew jego zakazowi mandat z listy B. B., interwenjował w Rzymie.

Skutkiem tej interwencji, jest niewątpliwie nagły zwrot w stanowisku metrop. Szeptyckiego, który, jak to już donosiliśmy, zakaz swój cofnął.

Powrót z piekła bolszewickiego

Jak się dowiadujemy, dnia 22 bm. o godz. 22,39 pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybędzie do Poznania, proboszcz parafji winnickiej na Podolu, ks. infułat Jan Lewiński.

W czasie zajęcia Ukrainy przez wojska polskie w 1920 r. ks. Lewiński wyjechał do Krakowa na zjazd dziekanów. Gdy Polacy opuścili Ukrainę, ks. Lewiński uważał jednak za swój obowiązek powrócić na stanowisko do Winnicy i tam aż do ostatnich dni przetrwał na tej placówce. Przez czas 10-letniego swego pobytu na Podolu ks. Lewiński spełniał obowiązki duszpasterskie wśród pozostałej tam ludności katolickiej. W jakich warunkach odbywała się ta praca świadczy, że kapłan ten kilkakrotnie był aresztowany, trzymany w lochach Czerezwyczajki, sądzony, a wreszcie przed rokiem skazany na deportację na wyspy Sołowieckie, skąd, jak wiemy, mało kto żywy powraca.

Obecnie sędziwy kapłan cudem prawie wyrwany z piekła bolszewickiego przybywa do Polski, aby zażyć zasłużonego spokoju. Grono byłych jego parafjan winnickich witać będzie swego proboszcza z prawdziwą radością.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wyzyskiwanie łatwowierności ludzkiej

Podwórzowi „artyści" — Zawodowi włóczędzy i oszuści — Nie udzielać żadnych wsparć

Intratnem źródłem dochodu dla różnych podejrzanych osobistości są nasze podwórza — dla tego też roi się na nich wprost od wszelakiego rodzaju kiepskich grajków, śpiewaków oraz innych wydrwigroszów. Starczy owiązać sobie szmatami nogi, założyć ciemne okulary i zapuścić niedbały zarost — by wzbudzić litość. Miedziaki sypią się z okien i zbierają je łapczywie „koncertanci", poczem szybko znikają, by ten sam proceder uprawiać na innem podwórzu.

Większość tych ludzi, — to pospolici włóczędzy, nienawidzący systematycznej uczciwej pracy. Nie zasługują zupełnie na litość i wsparcie. Sami zresztą demoralizujemy tych osobników, dając im jałmużnę, i w ten sposób przyzwyczajając do łatwego „zarobku." Wielu z nich to ludzie młodzi i zdrowi, którzy w ten sposób uczą się lenistwa i nieuczciwości.

Jest znowu inny typ żebraków, odwiedzający domy prywatne. Dla lepszego zamaskowania się sprzedają najgorszego gatunku ołówki, papier listowy oraz inne bezwartościowe przedmioty, przyczem błagają o nabycie tej tandety, twierdząc, że to ich ostatnia deska ratunku. Zawsze dobrze wychodzą na podobnych tranzakcjach, oszukując poprostu naiwnych nabywców. Są znów, dla odmiany tacy, którzy przezornie pokazują z daleka jakieś świstki papieru i mówią, że wyszli dopiero co ze szpitala, że nie mają za co wrócić do domu, prosząc więc o pieniądze na podróż. Ileż to razy uda im się wyłudzić pieniądze, które później przepijają. Po różnych lokalach uwijają się wreszcie podejrzane typki niby niemowy i wręczają gościom pocztówki. To są również typowi wydrwigrosze!

Nie powinniśmy nikomu dawać bo nie wiemy, czy ofiarowany przez nas grosz dostaje się istotnie do rąk człowieka, zasługującego na wsparcie. Wszystkich odsyłać należy do Pozn. Okręgu „Caritas", Nowy Rynek 13, który dokładnie bada petenta, zanim udzieli mu pomocy. Najskuteczniej wyzbędziemy się żebraków, gdy za parę groszy nabędziemy tabliczki z napisem: „jałmużnę za mnie udzieli Caritas" i tę tabliczkę przymocujemy na drzwiach mieszkania. (z)

Krwawe bójki

Rozbił widłami głowę — zabił kijem bilardowym.

Podczas pracy w majętności Dąbcze (pow. leszczyński) doszło do kłótni między robotnikami. W wyniku zajścia 20-letni robotnik Wojciech Szafraniak uderzył widłami w głowę 40-letniego robotnika Walentego Przybyłę, rozbijając mu czaszkę. Poranionego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala w Lesznie. Szafraniaka aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego w Lesznie.

Na tle osobistym powstała namiętna bójka w restauracji Jareckiego w Piaskach (pow. gostyński). Podczas bijatyki mieszkaniec Piasek Wawrzyniec Jankowiak uderzył kijem bilardowym w głowę Tomasza Dziubałkę ze Smogorzewa. Uderzenie było tak ciężkie, że przywołany lekarz stwierdził u Dziubałki pęknięcie czaszki. Poranionego w stanie beznadziejnym przewieziono do zakładu Bonifratrów w Marysinie. Jankowskiego aresztowano. (k)

KALENDARZYK

Piątek, 20 lutego 1931.

Słońce: wschód 7,01 — zachód 17,03 — długość dnia 10 godzin 12 min.

Księżyc: wschód 8,06 — zachód 20,27 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 1 st. Cels. — Pochmurno. — Wiatr wschodni. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 7 st. Cels., najniższa plus 1 st. Cels.

Przepowiednia pogody na sobotę: Pochmurno ze skłonnością do opadów, wiatry południowo - zachodnie, dalsze ocieplenie.

Kal. rz.-kat.: Leon B. — jutro Eleonora.

Kal. słow.: Lubomila — jutro Onosław.

Bibljoteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15. Kaucja 3,00 zł. Abonament 1,80 zł. Wpis 50 groszy.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro). otwarta codziennie od godz 11—13 i od 16—19. zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św Marcina. ulica Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem. Stary Rynek. — Apteka św Piotra, ul Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza. ul. Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka pana Plucińskiego. ulica Marsz. Focha narożnik Niegolewskich.

Wilda: Apteka „Fortuna", ul. Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach pełnią służbę apteki tamteisze.

OSOBISTE

— ° **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp. Hubert Dzikowski z Poznania i Brunon Fryk Motylewski z Gorzuchowa w woj. pomorskiem.

— ° **Pan Wincenty Kapałczyński,** który w dniu 19 bm obchodził srebrne gody, dzięki chochlikowi drukarskiemu awansował na działacza „prasy polskiej". Tymczasem miało to być oczywiście „działacz na niwie pracy sokolej".

ZEBRANIA, ZJAZDY

— ° **Ze Zw. Urzędników Kas Komunalnych i Komunalnych Kas Oszczędności na obszarze województw: poznańskiego i pomorskiego.** Główny zjazd odbędzie się w Poznaniu na sali Starostwa Krajowego, Al. Marcinkowskiego nr. 29, w sobotę dnia 28 bm o godz. 11,30. Na porządku obrad bardzo aktualne wykłady: 1) Historja pieniądza. 2) Normalizacja pracy w Komunalnych Kasach Oszczędności na tle przepisów polsko-niemieckiej umowy o Kasach Oszczędności. Udział wszystkich członków i urzędników kasowych pożądany.

— ° **Zebranie kandydatów wydziału grodzkiego Młodych O. W. P.** odbędzie się dnia 21 bm o godzinie 20 w sali przy ul św. Marcina 65. Referat wygłosi wiceprezes Młodzieży Wszechpolskiej p. Jan Wyganowski n. t. „Kościół, naród i państwo".

— ° **Walne zebranie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo (Konferencje męskie)** odbędzie się w niedzielę. dnia 22 bm. o godzinie 18, Aleje Marcinkowskiego 22. I Rano o godz. 8 odprawi się w kaplicy Przemienienia Pańskiego przy placu Bernardyńskim msza św. na intencję Towarzystwa, podczas której przystąpić powinni do komunji św. członkowie Konferencyj miejscowych oraz ubodzy, wspierani przez Towarzystwo. Referat wygłosi ks. prałat dr. Żychliński.

— ° **Z Komitetu Zjednoczonych Organizacyj Przeciwalkoholowych m. Poznania.** Roczne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 23. bm. o godzinie 19,30 w sali Księgarni św. Wojciecha przy Alejach Marcinkowskiego 22. Na porządku obrad sprawozdania.

— ° **Sekcja przyrodników T. N. S. W.** w Poznaniu urządza doroczne walne zebranie w poniedziałek d. 23 bm. o godzinie 18 w gimnazjum im. Bergera.

— ° **Walne zebranie Tow. Przemysłowego.** Dziś o godzinie 20 roczne walne zebranie Tow. Przemysłowego T. z. w Poznaniu na sali Cechowej przy ul. Sew. Mielżyńskiego w podwórzu I p.

ŻYCIE SOKOLE

— ° **Tow. Gimn. „Sokół". Poznań II. Jeżyce.** Msza św. za zmarłych i poległych członków odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godzinie 8,30 w kościele parafjalnym. Zbiórka o godz. 8,15 przed kościołem.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— ° **Klub Towarzyski — Fed. Kobiet z Wyższem Wykształceniem.** Z okazji otwarcia Klubu Towarzyskiego Poznańskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższem Wykształceniem, odbędzie się herbatka w sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 8,30 wiecz. w Sali Lekarskiej Tow. Przyjaciół Nauk w Muzeum Mielżyńskich. o czem członków i zaproszonych gości uprzejmie zawiadamia Zarząd.

— ° **Koło śpiew. im. „Moniuszki"** obchodzi w niedzielę 22 bm. 11 rocznicę istnienia. Z okazji tej odbędzie się o godzinie 10,45 nabożeństwo w kościele O. O. Franciszkanów a o godz 17 zebranie plenarne w sali p. Jarockiego, ul. Masztalarska.

— ° **Nabożeństwo w kościele S. S. Karmelitanek Bosych, ul. Niegolewskich 23.** W niedzielę 22 bm. o godz. 10 msza św. za wszystkich dobroczyńców Karmelu. Po południu o godz. 5 nabożeństwo ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

KRONIKA MIEJSCOWA

— ° **Piąty pilot - jubilat.** Grono polskich pilotów, którzy w służbie komunikacji lotniczej przebyli przestrzeń podobłoczną pół miljona kilometrów (pp. Burzyński, Długaszewski, Karpiński, Płonczyński) powiększył p. Jerzy Mitz. Wymieniony ukończył 500-tysięczny kilometr powietrzny w dniu 10 lutego, prowadząc samolot na linji Lwów — Warszawa. W ciągu swej pracy w polskiem lotnictwie komunikacyjnem od r. 1924. p. Mitz dokonał 1605 lotów linjowych, przebywając w powietrzu ogółem 3577 godzin i przewiózł 4223 pasażerów, nie naraziwszy żadnego z nich na jakikolwiek szwank na zdrowiu.

— ° **Tow. Katol. Robotników składowych „Oświata"** zgromadziło się na walne zebranie w sali Szkoły Gospodarczej. Przewodnictwo objął ks. wicepatron Kaczorowski. Po odczytaniu rocznych sprawozdań wybrano nowy zarząd w nast. składzie: Jan Nogaj — prezes. Wincenty Jaroni — sekretarz, Stanisław Knapski — skarbnik, Władysław Szwyrgiel — bibljotekarz. Na zebranie przybył również patron towarzystwa. ks. prałat dr Taczak. W gorących słowach wezwał zebranych do przystąpienia do Związku Archidiecezjalnego Katolickich Towarzystw Robotników Polskich — w imię solidarności katolickiej i robotniczej. Następnie ks. prałat uczcił dotychczasowego prezesa. p. Szymona Kowalskiego, który przez 25 lat piastował bez przerwy prezesurę. Wśród burzy oklasków wręczył jubilatowi piękny marmurowy kałamarz z dedykacją. (z)

— ° **Z targu.** Dnia 20 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,00—4,40 zł: masła mleczarskiego 5,40—5,80 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 2,50—2,80 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł: litr mleka pełnego 32—34 gr: za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,80 do 2,00 zł: słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł: skopowiny 2,00—2,60 zł: koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł: za drób: kura 3,00 do 5,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 2,50 do 5,00 zł: 1 kg tucznej gęsi 2,60 zł: para gołębi 2—2,50 zł; królik 3—4 zł; indyk 7—10,00 złotych: za ryby: 1 kg. karpia 4,40—4,80 zł: szczupaka 4,40—4,80 zł; lina 4,80—5,00 zł; okonia 2,00—3,00 zł; karasia 2,80—4,00 zł: 1 kg białych ryb 1,00—1,50 zł; 1 kg węgorza 5,20 zł; sandacza (mrożonego) 6,00 zł: 1 kilogram suma 4,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 15—30 gr; modrej 30—60 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr: 50 kg 2,00 do 2,50 zł: 1 kg marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20 gr. szpinaku 30—50 gr; za kg: jarmużu 30—40 gr; pietruszki 50 do 60 gr: 1 kalafjor 0,40—1,60 zł: 1 kg bobu 1,20 zł: główka zielonej sałaty 20—30 gr. Za owoce: 1 kg jabłek 1,60—3 zł; gruszek 1,60—2,40 zł; borówek 2,80 zł: 1 kg orzechów włoskich 4,00 zł: laskowych 4,20 do 4,60 zł: 1 kg świeżych śledzi 0,80—1,00 zł. — Ruch ożywiony, szczególnie na targu rybnym. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— ° **Wypadki przy pracy.** Zatrudnioną w fabryce bateryj „Centra" 22-letnią Stanisławę Haupa z Dębca pochwyciły tryby maszyny i zmiażdżyły jej rękę. Ofiarę wypadku przewieziono do lecznicy miejskiej. — Podczas ładowania skrzyń został przygnieciony 26-letni Marjan Przewoźny, zamieszkały przy ul. Sokoła nr. 7. Przewoźny odniósł rany na głowie; zaopiekowało się nim pogotowie ratunkowe. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— ° **Na gorącym uczynku.** Przy św. Marcinie ujęto Wojciecha Gajewskiego, zamieszkałego przy ul Pocztowej 11, w chwili, gdy przy pomocy wytrycha usiłował włamać się do składu robótek ręcznych p. Streichowej i składu artykułów męskich p. Zimnego przy św. Marcinie nr. 43. (z)

— ° **Porzucenie zwłok dziecka.** Na Wałach Jagielły 4-6 znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej. Główka dziecka, zapakowanego w szarą papierową torebkę, jak również sine usta wskazywały na ślady gwałtownej śmierci. Zwłoki odstawiono do prosektorjum sądowego przy ul. Rektora Święcickiego. (z)

— ° **Kradzieże i włamania.** Do mieszkania p. Emilji Smogolskiej w Starołęce przy ul. Romana Maya 53 włamali się złodzieje i skradli pierzynę, 3 poduszki, czarny płaszcz damski z czarnem poszyciem, damski swetr i inną garderobę i bieliznę, łącznej wartości 599 zł. — P. Władysławowi Musielskiemu przy ulicy Maleckiego 28 skradł Władysław Skrzypczak (ul. Gąsiorowskich 17) motocykl marki „New - Hudson" nr. 49 082, wartości 3500 zł. — Do pralni p. Fudzińskiego Leona przy ul. Bukowskiej 11-13 włamali się złodzieje i skradli 34 białe ręczniki z czerwonym brzegiem, większą ilość wierzchnich męskich koszul, kilka chusteczek do nosa, kilka kołnierzyków, firany oraz inną suchą i mokrą bieliznę. — Do mieszkania p. dr. Leona Siudy przy ul. Matejki 31 włamali się złodzieje po wybiciu szyby w oknie i skradli 2 płaszcze. 2 koce. szal i futro. Złodzieje zostali jednak spłoszeni i w czasie ucieczki porzucili 2 płaszcze i 2 koce, zabierając natomiast szal i futro. (z)

— ° **Czyj rower?** W komisarjacie VII znajduje się rower męski. czarno lakierowany, z wolnym biegiem. Jest przypuszczenie, że rower pochodzi z kradzieży. (z)

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka" Józefa"** regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 7825

Z OSTATNIEJ CHWILI

— ° **Wielki pożar wybuchł w Graboszewie** (pow. wrzesiński) z nieustalonej przyczyny. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem i narzędzia rolnicze, własność Konstantego Wodyńskiego. Straty ocenia się na około 75 tys. zł. (k)

— ° **Podczas kradzieży drzewa** u młynarza Pawła Andruszewskiego w Skokach (pow. wągrowiecki) postrzelony został zamieszkały tam robotnik Jan Dąbrowski. Andruszewski strzelił na postrach, a widząc, że Dąbrowski uchodzi z łupem, strzelił po raz drugi, trafiając go w plecy. Ciężko zranionym Dąbrowskim zajął się lekarz. (k)

— ° **Pociąg bez kierownika.** Do szpitala św. Wincentego w Tczewie przywieziono kierownika pociągu p. Kobierowskiego z Chojnic. Wyjechał on pociągem tranzytowym z Malborka. W Tczewie okazało się, że kierownik znikł. Na telefoniczne zapytania do Malborka i Simonsdorfu odpowiadano, że kierownik był zawsze obecny. Rozpoczęto więc poszukiwania na torze i znaleziono kierownika między Lisewem i Simonsdorfem bez przytomności z ciężkiemi ranami na głowie. Stan jego jest bardzo groźny. Dalsze dochodzenia w toku. (dt)

JARMARKI

— ° **Kępno.** Jarmark na konie. bydło, trzodę chlewną i towary kramarskie odbędzie się dnia 24 bm.

— ° **Gostyń.** Jarmark kramny i na konie odbędzie się dnia 26 bm. Spęd bydła racicowego niedozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— ° **Gniezno.** (Pożar.) Z nieustalonej przyczyny wybuchł ogień w zabudowaniach Katarzyny Kozaneckiej w Pawłowie. Spłonął chlew wartości około 10 000 złotych. (k)

— ° **Czarnków.** (Powszechne wykłady uniwersyteckie.) Pierwszy wykład odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 16 w Hotelu Dworcowym. P. prof. dr. Jedlicki, docent uniw. z Poznania będzie mówił na temat: „Współczesna Francja" kraj i ludzie".

— ° **Kruszwica.** (Rozwój miasta.) Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej poruszono ponownie sprawę przyłączenia Kruszwicy-wsi i części Grodztwa do miasta. Rozbudowę tamuje brak odpowiednich terenów pod budowę nowych ulic i t. p. Kruszwica jest otoczona folwarkami, których właścicielami są Niemcy z wyjątkiem Kruszwicy-wsi. Już od 1921 r. czyni Magistrat starania o przyłączenie Kruszwicy-wsi oraz części folwarku Grodztwa do miasta. Leżą one bowiem po lewej stronie Gopła, czyli po tej samej, co i miasto.

— (Wykłady.) Od ubiegłego miesiąca odbywają się co piątek o godz. 20 w sali hotelu „Gopło" wykłady p. t. „Religja ludu pierwotnego", które wygłasza ks. Golski. W czasie postu przełożono je na czwartki. (fn)

— ° **Wronki.** (Włamania do szkół.) — Nieznani złoczyńcy upatrzyli sobie w ostatnich dniach szkoły jako teren kradzieży. Ze szkoły wydziałowej skradziono ze szafy 100 zł, a z kancelarji szkoły powszechnej 80 zł. (k)

— ° **Środa.** (Zaraza wśród bydła.) Różycę świń oraz pryszczycę stwierdzono w majętności Komorniki, zaś w majętności Kopaszyce stwierdzono cholerę drobiu.

— (Ile zebrano na Pomorze.) Miesiąc Propagandy Pomorza dał na terenie miasta i powiatu następujący wynik: dochód 610,25 zł, rozchód 38,50 zł; czysty zysk. 571,75 zł, przesłano dyrekcji Z. O. K. Z.

— (Nowe ceny pieczywa.) Komisja Badania Cen ustaliła aż do odwołania cenę za 1 kg. chleba na 32 gr, a za bułkę, wagi 50 gr, z 60 proc. mąki pszennej, 3 gr. Ceny obowiązują od 12 bm.

— (Z sądu.) Naczelnik tut. Sądu Grodzkiego p. Łużyński otworzył kancelarję adwokacką w Poznaniu. Naczelnikiem sądu został p. sędzia Mieruszyński.

— (Poradnia przeciwgruźlicza.) Pow. Kasa Chorych uruchomiła z dniem 10 bm. w własnym budynku poradnię przeciwgruźlicza. Wszystkim ubezpieczonym, ich rodzinom i osobom mniej zamożnym udziela się porad bezpłatnie. (Ks)

— ° **Rogoźno.** (Przedstawienie.) Tow. Powstańców i Wojaków odegrało na scenie Hotelu Centralnego komedję w 4 aktach p. t. „Stary kawaler". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

— (Zjazd Robotników.) Dnia 15 bm. odbył się w Rogoźnie zjazd Kat. Tow. Robotników Polskich okręgu rogozińskiego. Obradom przewodniczył p. Robowski. Protokułował p. Grosmann. Po sprawozdaniach, na wniosek komisji rewizyjnej udzielono staremu zarządowi pokwitowania. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: Michalak — prezes, Sajna — wiceprezes, Sobolewski — sekretarz, Januchowski — skarbnik, Grosmann — zast. sekr., Januchowski i Pacanowski — ławnicy, Ziała i Nadolny — komisja rewizyjna. Referat organizacyjny wygłosił p. Bartkowiak. (ske)

— ° **Września.** (Stow. Mł. Polek.) Zebranie zagaiła prezeska p. K. Lisiecka. Następnie podała zebranym plan działalności na przyszłość. W lecie odbędzie się kurs gospodarstwa domowego. Poza tem urządza się lekcje literatury, śpiewu i gimnastyki. Członkini patronatu p. R. Kosiatyówna wygłosiła bardzo pouczający referat na temat „W zdrowem ciele — zdrowy duch". Wesoły monolog wygłosiła p. Z. Stryczyńska, ładną deklamację druhna Kozówna. Na przyszłem zebraniu wygłosi p. Ant. Steinówna opis swej podróży do Lourdes i Paryża. (y)

— ° **Śrem.** (Rozpoznanie zwłok.) W tych dniach w Chwałkowie Kościelnem na łąkach znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. W zmarłym rozpoznano Marcina Tadeusza, który w połowie grudnia ub. r. wyszedł z domu i zaginął bez śladu. Zbłądził prawdopodobnie i zmarł z wycieńczenia. Podczas sekcji zwłok ustalono, że śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. (k)

— ° **Kościan.** (Obchód ku czci Ojca św.) Misja Katolicka tutejszej parafji urządza dnia 22 bm obchód na pamiątkę 9 rocznicy wstąpienia na tron Ojca św. Piusa XI. Przed południem odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, wieczorem zaś w sali „Sokoła" uroczysta wieczornica. (mk)

— ° **Chodzież.** (Powszechne wykłady uniwersyteckie.) Prof. Piotr Żukowski, lektor Uniw. Poznańskiego, wygłosi dnia 22 bm. o godz. 16 w sali Hotelu Kościuszki odczyt p. t. „Kultura polska i rosyjska". Wstęp na wykład 30 groszy, dla młodzieży i wojskowych niższych stopni 10 groszy.

— ° **Nowy Tomyśl.** (Z życia młodzieży.) W ub. tygodniu odbyło się w salce parafjalnej roczne walne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej, na którem wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes — Teodor Poll, wiceprezes — Jan Mania, sekretarz — Lechosław Ulbrich, skarbnik — Jan Kotlarski. Patron ks. Matuszak wyraził swoje zadowolenie z wyboru zarządu i wezwał wszystkich do zgodnej współpracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu związkowego i hymnu Młodych.

— (Tow. Śpiewu „Chopin".) W ub. poniedziałek odbyło się w Hotelu Wielkopolskim roczne walne zebranie Tow. Śpiewu „Chopin", na które przybyła pokaźna ilość członków. Zebranie zagaił dyrektor p. Cichy. Po udzieleniu absolutorjum staremu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego, który ukonstytuował się następująco: pp. Feliks Paszek — prezes, Henryk Miński — zast. prezesa, Węclewski Stefan — sekretarz, Twardowski Stefan — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Polak i Piotrowska. Delegatami do okręgu wybrano pp. Paszka, Nowaka i Mińskiego. Po zebraniu odbył się skromny podkoziołek. (tp)

Zebranie Nar. Org. Kobiet

Przemówienie posłanki H. Grossmannównej

Jak żywo w dobie obecnej interesują się kobiety wszelkiemi przejawami na terenie naszego parlamentu, tego dowodem wczorajsze zebranie, zwołane przez Narodową Organizację Kobiet, na którem przemawiała posłanka p. H. Grossmannówna. Sala księgarni św. Wojciecha była wypełniona po brzegi.

Zebranie zagaiła p. Domagalska.

Referentka pos. H. Grossmannówna, mówiąc o uchwalonym przez Sejm budżecie, zaznaczyła, iż zdawaćby się mogło, że Wysoka Izba zadanie swe spełniła — że sprawa tem samem jest załatwiona. Niestety tak nie jest, wiele jeszcze pozostaje do załatwienia, a i niejedno wskazuje na to, że budżet ten okaże się nierealnym. Stronnictwo Klubu Narodowego zgłosiło cały szereg poprawek co do uchwalonego przez większość głosów z B. B. budżetu, lecz poprawek tych nie uwzględniono, gdyż najwidoczniej B. B. uchwala to, co już zgóry było omówione.

Następnie pos. Grossmannówna omówiła sprawę funduszu drogowego, pożyczki zapałczanej, dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli, emerytur, zniżkę djet ministerjalnych i inne.

Dalej kolejno mówiła o ministerstwie wojny, oświaty, poczt, opiece społecznej naszej emigracji i mniejszości narodowych. Wielkie poruszenie na zebraniu wywołała sprawa ministra p. Czerwińskiego, który między innemi powiedział, że szerzenie kultu Piłsudskiego to obowiązek.

Jest rzeczą bardzo bolesną, że oświatę-naukę źle potraktowano, skreślając w budżecie zasiłki, stypendja i t. d. — zato wychowanie fizyczne na tem dobrze wyszło!

Jeżeli chodzi o nastroje w Sejmie, to są one przykre, zwłaszcza, gdy się słyszy przemowy z tamtej strony i jej argumentację. Z tych względów praca w Sejmie jest ciężka i przykra. Ale Stronnictwo Narodowe mimo to zadanie swoje spełni. Okazuje się, że kobiet w Sejmie nie może zbraknąć, że muszą one być przygotowane do prac w parlamentach, by należycie jako kobiety mogły bronić zasad narodowych i katolickich.

Mówiąc o przyszłości, uważa prelegentka, iż perspektywy istotnie nie są różowe. Lecz nie można opuszczać rąk. Należy wytrwale pracować, dopóki zło się nie przesili i nie zwycięży duch narodu. Huczne oklaski były nagrodą za niezmiernie ciekawe informacje o pracach i nastrojach w Sejmie. (z)

Posiedzenie Rady Związku Wydawców

Dnia 16 lutego r. b. odbył się w Warszawie zjazd członków Rady Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. Przewodniczył prezes Rady p. Feliks Mrozowski.

Na posiedzeniu rannem Rada wysłuchała sprawozdania z prac zarządu głównego i dyrekcji Związku oraz sprawozdania finansowego. Po dyskusji przyjęto bilans Związku na dzień 31 grudnia 1930 roku i preliminarz biura Związku oraz organu Związku miesięcznika „Prasa" na rok 1931.

Po przerwie obiadowej Rada wysłuchała referaty dyrektora Związku p. St. Kauzika o kryzysie w przemyśle wydawniczym i środkach jego złagodzenia. W związku z tym referatem przyjęto do wiadomości sprawozdanie z prac komisji Związku, powołanej do zbadania kosztów produkcji wydawniczej. Komisja ta od 6-ciu tygodni obraduje nad kwestją oszczędności oraz kwestją obniżenia kosztów wydawniczych w składzie pp. F. Grochowskiej, Fr. Głowińskiego, T. Kobylińskiego, A. Lewandowskiego, F. Mrozowskiego, M. Niklewicza, Z. Pierackiego, J. Szapiry i N. Szwalbego.

W obszernej dyskusji, która się wywiązała nad tem zagadnieniem, wzięli udział, poza prezesem Rady p. F. Mrozowskim (Kurjer Warszawski), wiceprezes Rady p. E. Pawłowski (Kurjer Poznański), prezes zarządu głównego p. St. Krzywoszewski (Świat), wiceprezesi zarządu głównego pp. A. Lewandowski (Express Poranny) i M. Niklewicz (Gazeta Warszawska) oraz p. St. Bok (Słowo Pomorskie), p. W. Gebethner (Tygodnik Ilustrowany), p. Głowiński (Express Lubelski), p. E. Grocholska (Kobieta Współczesna), p. S. Jeleński (Tęcza), p. Z. Pieracki (Bluszcz), p. N. Szwalbe (Nasz Przegląd), p. J. Szapiro (Robotnik), p. J. Włodarski (Płomyk i Płomyczek), p. K. Ziętowski (Dziennik Kujawski).

Poza kwestją złagodzenia w przemyśle wydawniczym skutków kryzysu gospodarczego Rada zajmowała się szczegółowo kwestją cen papieru, kwestją prenumeraty dzienników i czasopism za pośrednictwem poczty oraz usprawnieniem obsługi informacyjnej prasy przez agencje telegraficzne i biura prasowe.

Wreszcie ustalono porządek obrad dorocznego Ogólnego Zebrania członków Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, które ma się odbyć w pierwszej połowie maja r. b. w Warszawie łącznie ze zjazdem wydawców pism, poświęconym rozważaniu projektu ustawy prasowej oraz sytuacji w przemyśle wydawniczym.

Z Kasy Pośmiertnej Urzędników Krajowych w Poznaniu

Jedna z najstarszych urzędniczych kas samopomocy doraźnej na wypadek śmierci, a mianowicie Kasa Pośmiertna Urzędników Krajowych Województwa Poznańskiego w Poznaniu, służąca dla ubezpieczenia urzędników i ich żon na terenie Starostwa Krajowego, Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego i Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu oraz zakładów i przedsiębiorstw Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego, odbyła w dniu 14 bm. w sali sejmikowej Starostwa Krajowego swe roczne walne zebranie, połączone zarazem z uczczeniem 25-tej rocznicy założenia tejże Kasy.

Zebraniu przewodniczył wiceprezes p. Wacław Szramkiewicz, który streścił na wstępie dzieje i rozwój Kasy od jej założenia. Kasę założono 14 lutego 1906 r., pod nazwą „Sterbekasse der Beamten des Provinzialverbandes Posen". Już w pierwszym roku swego istnienia wykazywała 341 członków z kwotą ubezpieczenia 125 500 mk. Pośmiertne wynosiło od 200 do 600 mk. Kasa podlegała nadzorowi prezesa rejencji w Poznaniu i popierana była przez ówczesne władze prowincjonalne. Poparcie wyrażało się m. in. w udzielaniu zasiłków w wysokości 30 proc. składek, jakie płacić winni członkowie tej Kasy. Przy końcu roku 1918 wynosiła liczba ubezpieczonych 840 z majątkiem 113 003 mk. Po przewrocie politycznym zabrali urzędnicy Niemcy część majątku Kasy, urządzając w Berlinie kasę filjalną Kasy poznańskiej. W roku 1920 zmieniono nazwę Kasy na Kasę Pośmiertną Urzędników Krajowych. W roku 1924 zmieniono statut Kasy, który zatwierdzony został przez Ministerstwo Skarbu — Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń. W roku 1928 połączyła się Kasa Pośmiertna z podobną kasą, istniejącą przy ówczesnem Stowarzyszeniu Urzędników Krajowych Województwa Poznańskiego t. j. Kasą Pogrzebową, założoną 30 maja 1924 z inicjatywy p. Wincentego Harenckiego.

Połączone Kasy wykazywały przy końcu roku 1928 — 25 000 zł majątku i 399 członków. W dniu 25-lecia ilość członków wynosiła 464 z kwotą ubezpieczenia 270 000 zł. Majątek Kasy wynosi 48 500 zł. Pośmiertne wynosi od 200 do 1000 zł. Kasę Pośmiertną jak dawniej tak i teraz popierają władze Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego udzielając m. i. subwencje.

Przystąpiono do właściwego rocznego walnego zebrania. Po sprawozdaniu za rok 1930 uchwalono udzielić Zarządowi pokwitowania. Wobec ustąpienia chorego od dłuższego czasu prezesa Kasy p. Bilewskiego, wybrano prezesem p. Wincentego Cenkiera z Starostwa Krajowego. Dalszy skład zarządu na rok 1931 stanowią pp. Szramkiewicz — wiceprezes, Małecki Antoni — sekretarz, Zenkteler Stanisław — skarbnik, Kowalewski Henryk — zastępca sekretarza, Ryński Konstanty — zastępca skarbnika i Anders Wojciech — ławnik. Komisję rewizyjną tworzą pp. Bederski, Bączkowski Jan i Kiełmiński.

W dniu następnym odbyła się w kościele Pana Jezusa na intencję Kasy uroczysta msza św., po której przemówił w podniosłych słowach do licznie zebranych członków ks. rektor Cieszyński. Na zakończenie odśpiewano hymn „Boże coś Polskę".

Po nabożeństwie odbyło się z racji 25-tej rocznicy założenia Kasy w salce restauracji ratuszowej skromne śniadanie, które zgromadziło kilkadziesiąt członków i gości. Wygłoszono szereg toastów, zapoczątkowanych przez p. Szramkiewicza, który wniósł okrzyk na pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej.

Koncert Państw. Konserwatorjum Muzyczn.

Państwowe Konserwatorjum Muzyczne w Poznaniu urządza w niedzielę, dnia 1 marca br. o godz. 12 w Auli Uniwersyteckiej Audycję muzyczną wykonaną przez orkiestrę Konserwatorjum i solistę Czesława Kamionkę. Dyryguje p. Zygmunt Latoszewski.

Bilety do nabycia tylko w kancelarji przy ul. Wrocławskiej 16, w czasie od 10-ej do 13-ej, w cenie zł 1, 2 i 3.

Z życia Towarzystw

Z Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Stefanowie (okręg XV). Dnia 27 stycznia br. odbyło się roczne walne zebranie. Prezes Stachowiak zagaił obrady, poczem oddał przewodnictwo drh. Przybylskiemu; do pióra powołano drh. Pawłowskiego, na ławników Wrzesińskiego, Snitę i Nykla. Sprawozdania ilustrujące działalność Towarzystwa wygłosili prezes Stachowiak, sekretarz Woźny, skarbnik Limon, komendant Białecki, z komisji rewizyjnej Snita. Po dyskusji udzielono zarządowi pokwitowania i przystąpiono do wyboru nowego zarządu, którego skład jest następujący: Marcin Stachowiak prezes, Jan Zysnarski wiceprezes, Edward Woźny sekretarz, Jan Olejniczak zast. sekretarza, Jan Pawłowski skarbnik, Walenty Białecki komendant, komisja rewizyjna: Franciszek Wrzesiński, Leon Kromski, Paweł Bajer; mężowie zaufania: Snita Jan, Wawrzyn Żurek, Stanisław Koza; sąd koleżeński: Franciszek Wrzesiński, Tomasz Liman, Leon Nykiel, Walenty Białecki.

Ze Związku Towarzystw Ogrodniczych. W dniu 25 stycznia odbyło się doroczne walne zebranie Wielkp. Związku Towarzystw Ogrodniczych w lokalu p. Jarockiego, w Poznaniu. Prezes Związku p. Netzel zagaił zebranie. Stawiły się delegacje z 17 Towarzystw w ogólnej liczbie 19, mianowicie: z Bydgoszczy, Grodziska, Gostynia, Gniezna, Inowrocławia, Jarocina, Kościana, Kępna, Leszna, Ostrowa Wlkp., Poznania, Pniew, Śremu, Środy, Szamotuł, Wrześni i Żnina; z Wyrzyska i Wągrówca delegacje się nie stawiły. Przewodniczącym wybrano st. ref. W. I. R. J. Kosmola. Do pióra powołano p. B. Lewandowskiego z Nochowa, na ławników pp. Korintha (prezesa kępińskiego Tow. Ogrodnicz.), Buriana (prezesa jarocińskiego), Sikorskiego (prezesa bydgoskiego) oraz p. Gogolewskiego (prezesa leszczyńskiego). Sekretarz odczytał potem sprawozdanie roczne, zaś skarbnik p. Mieczysław Marciniec sprawozdanie z czynności związkowych. Po oświadczeniu komisji rewizyjnej potwierdzającej zgodność sprawozdania, zebranie udzieliło skarbnikowi pokwitowania. Przyjęto następnie sprawozdanie skarbnika kasy pośmiertnej. Po komunikatach itd. poruszył p. Gogolewski sprawę obarczania ogrodnictwa nowym ciężarem, mianowicie podatkiem od ubezpieczeń od wypadku w rolnictwie. Przy tej okazji prezes p. Netzel przedstawił ciężkie położenie ogrodnictwa z powodu zbyt wielkiego obciążenia podatkami, prosząc równocześnie delegata woj. o przedstawienie sprawy władzom. Walne zebranie na wniosek przewodniczącego uchwaliło potem zmiany w statucie związkowym.

P. inż. Łachwa przestawił w krótkim zarysie stosunek, jaki powinien panować między szkolnictwem ogrodniczem a Związkami ogrodniczemi. Zarząd zalecił Towarzystwom wybór delegata jako egzaminatora. Przystąpiono do wyboru trzech ustępujących członków Zarządu oraz dwóch składających urzędy. Wybrani zostali ponownie na członków Zarządu przez aklamację pp. Anders i insp. W. I. P. Woźny. W miejsce ustępującego I. wiceprezesa p. Gallego, wybrano większością głosów p. Krzyżostania, w miejsce p. Stanisława Majewicza p. dyr. W. Zembala, zaś w miejsce skarbnika p. M. Marcińca, jednogłośnie p. Władysława Drzewieckiego.

Walne zebranie również powzięło uchwałę zlecenia Zarządowi opracowania wniosku do ministerstwa Przemysłu i Handlu o zezwolenie otwarcia sklepów kwiatowych w niedzielę i święta od godz. 9 — 13.

ALFRED CORTOT

Przybywa do Poznania z jedynym koncertem najwybitniejszy pianista francuski Alfred Cortot. Będzie to w życiu muzycznem naszego miasta wydarzenie zupełnie wyjątkowej wagi. Usłyszymy bowiem **jednego z tych wielkich potentatów gry fortepianowej,** którzy na wszystkich estradach świata nieustannie święcą wspaniałe triumfy i fascynują publiczność. Cortot, artysta o ogromnych zasługach około rozwoju życia muzycznego we Francji, jako pianista słynie ze swej genjalnej interpretacji Chopina. My Polacy jesteśmy szczególnie zaciekawieni, bo lepiej niż inne narody rozumiemy i odczuwamy Chopina. Jak genjalna jednak musi być interpretacja Cortot'a utworów naszego mistrza, tego dowodzą entuzjastyczne głosy najpoważniejszych krytyków muzycznych wielkich europejskich dzienników. W „La Victoire" czytamy: „Cortot odegrał 24 preludja Chopina, których jest rzeczywiście niezrównanym interpretatorem. Nikt nie umie wydobyć tyle czystej poezji z tych krótkich utworów, nikt nie umie ich zagrać z takiem ciepłem, z taką bujnością barw, z takim żarem namiętności z takiemi akcentami tragicznemi. Tak wykonane wydają się preludja Chopina najwybitniejszemi dziełami mistrza".

Wielki ten artysta wystąpi w Poznaniu **w piątek, dnia 27 lutego o godz. 20 w auli uniwersyteckiej** i grać będzie na fortepianie koncertowym „Pleyel", umyślnie sprowadzonym z Warszawy z generalnej reprezentacji Herman i Grossman, Mazowiecka 16. Cortot odegra u nas wspaniały program m. i. wielką sonatę b-moll Chopina.

Przedsprzedaż biletów w składzie cygar A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-38. zw 27 864

Koncert Chórów á Capella
Okręg II Wlkpl. Zw. Kół Śpiew.

zapowiada się bardzo ciekawie. Na program składają się utwory polskich kompozytorów. Melomani śpiewu chóralnego usłyszą dzieła w Poznaniu dotąd niewykonane. Na czele wymienić należy K. Szymanowskiego, J. A. Maklakiewicza, St. Wiechowicza i innych współczesnych kompozytorów.

Przedsprzedaż biletów w składzie cygar A. Szrejbrowskiego ul. Gwarna 20, w cenie 1, 2 i 3 zł. Bliższe szczegóły w programach. Koncert odbędzie się **w niedzielę, dnia 1 marca o godz. 19.30 w auli uniwersyteckiej.** zw 27 938

Teatr Wielki

DZIŚ — „Piękna Helena".
Sobota, 21. 2. „Młyn djabelski" (premjera).
Niedziela, 22. 2. po poł. „Miljony Arlekina" i „II. Rapsodja Liszta".
Niedziela, 22. 2. wieczorem „Fiołek z Montmartre'u".
Poniedziałek, 23. 2. „Młyn djabelski"

Teatr Polski

DZIŚ — „O żonach złych i dobrych".
Sobota, 21. 2. „Pani Ministrowa".
Niedziela, 22. 2. po poł. „Proboszcz wśród biedaków" (ceny zniżone).
Niedziela, 22. 2. wieczorem „O żonach złych i dobrych".
Poniedziałek, 23. 2. „Pani Ministrowa".

Teatr Nowy

DZIŚ — Wielka rewja — Jarosy, Rapaccy.
Sobota, 21. 2. Wielka Rewja — Jarossy, Rapaccy.
Niedziela, 22. 2. Wielka rewja — Jarossy, Rapaccy.
Poniedziałek, 23. 2. „Ludzie w hotelu"
Wtorek, 24. 2. „Ludzie w hotelu".

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„MŁYN DJABELSKI" - „FILM SCENICZNY" RÓŻYCKIEGO

Przed jutrzejszą premjerą w Teatrze Wielkim)

„Filmem scenicznym" nazwał Różycki swoje najnowsze dzieło, skomponowane do libretta Francuza p. Pawła Léon.

Czy kto z państwa próbował kiedy streszczać film? Przy tej wyciskającej operacji zwykle przecieka między palcami cały sok, za sokiem ulatnia się zapach i z ponętnego owocu zostaje bezkształtna sucha miazga. „Film sceniczny" Różyckiego jest filmem tak dalece, że nawet zaczyna się w filmowem atelier a kończy się w samym Hollywoodzie. Lepiej więc, zamiast streszczania, opowiedzieć go scena za sceną, tak, jak się ze swego krążka przed nami rozwinie. Jest to jedyny sposób, aby jak najmniej utracił zapachu i soku.

Więc zaczyna się to od prologu. „Kompozytor" i „Librecista" przyszli do atelier filmowego na próbę swego „dźwiękowca" — „Młyn djabelski". Wyrzuceni, po chwili, przez reżysera (jako że reżyser jest w filmie wszystkiem, autor zaś nic nie znaczy) — znikają i... rozpoczyna się akt pierwszy, zatytułowany: „Na ulicy".

Wielkie miasto. Noc. Dwaj opryszki ukradli wspaniały djament „Infernis" na zlecenie „króla djamentowego" z Ameryki. W chwili gdy oglądają kamień, zjawia się uliczna dziewczyna Sylwja w gronie apaszów. Całe to towarzystwo chciałoby sprowadzić na złe drogi piękną kwiaciarkę Arjanę, która właśnie tamtędy przechodzi. Arjana odrzuca z oburzeniem ich namowy, apasze rzucają się na nią ratuje napadniętą lotnik Allan, w którym Arjana się kocha. Odchodzą oboje, aby zacząć we dwoje akt drugi, zatytułowany: „Miłość".

Rozgrywa się on w pracowni Allana, zajętego wykończeniem modelu, według którego zbuduje aeroplan, aby przelecieć z Europy do Ameryki i napowrót; będzie to rekord światowy. Tymczasem Arjanie znudziła się trochę sielanka en deux, zwłaszcza że Allan więcej zajmuje się samolotem, niż ukochaną. Pod chwilową nieobecność Allana przybywa Sylwja (która tym czasem znalazła bogatego przyjaciela) aby namówić Arjanę do wydarcia się na wolność, gdzie ją również czeka miły starszy pan o grubym portfelu. Spragniona użycia dziewczyna daje ucho tym podszeptom. Gdy Allan powraca, zastaje pokój pusty. List na stoliku wyjaśnia mu wszystko. Arjanę wciągnął w swe tryby „młyn djabelski", życie wielkiego miasta.

Akt trzeci wprowadza nas w sam pytel tego niebezpiecznego wiatraka: do wielkomiejskiej spelunki, której dyrektor, mister Alkohol, urządza wielki konkurs piękności. Królową zostaje oczywiście Arjana, która przybyła w towarzystwie Sylwji i swoich nowych przyjaciół, tych samych którzy w pierwszym akcie ją pobili. Na chwilę zjawia się Allan, aby spostrzec Arjanę jak spija szampana z przedstawionym jej świeżo „królem djamentowym" Bolsem. Bolesne zdumienie. Arjana mdleje, Allan „z dumnem czołem idzie w świat", zostawiając Arjanę, która zaczyna flirt z Bolsem. Nagle wpada policja, aresztuje Sylwję i dwóch opryszków, którzy przyprowadzili Arjanę. Ona sama pozostaje na wolności, uratowana przez Bolsa, który za nią zaręczył. Poncz płonie w kielichach, ogólna orgja. Kortyna.

Tymczasem Allan wyleciał do Ameryki i czwarty akt, noszący tytuł: „Sława", rozgrywa się w obłokach nad oceanem. Na samolocie siedzący Allan odkrywa przy swym boku „pasażera na gapę" (jest to, zdaje się, personifikacja lęku i wahania, które czepia się każdego bohatera). Nieproszony towarzysz doradza lotnikowi zawrócić, lecz Allan strąca go w morze i leci dalej — do celu. Że doleciał, dowiadujemy się w drugim obrazie tego aktu, dziejącym się w redakcji, dokąd nadchodzą radjotelegramy o wylądowaniu Allana w Hollywood. Głośniki, maszyny do pisania, reporterzy, stenotypistki, rumor, gwałt... Po ostatnim radjotelegramie wszystko wylatuje na ulicę, zostaje tylko naczelny redaktor i wówczas, znużonemu śmiertelnie, zjawia się Demon Ruchu, który „spłynął na radjofali przez głośnik". Nie wolno spać człowiekowi współczesnemu. „Niepój rządzi światem, kto się potknie w tym opętańczym tańcu, tryby młyna zmiażdżą go na proch. Presto, prestissimo!!"... „Kręć się, kręć, djabelski młynie, póki świat ten nie zaginie!!". Tak śpiewa Demon Ruchu i na tem zapada kortyna.

W międzyczasie Bols miał ożenić się z Arjaną, lecz został w przeddzień ślubu zamordowany. Arjana, której w spadku po zabitym został podarowany przez niego djament „Infernis", przeniosła się do Hollywood i jest gwiazdą filmu. Tam też spotyka się z Allanem. Przeleciał on ocean w jedną stronę, szykuje się do lotu w drugą, aby dopełnić rekordu i uprowadza Arjanę w przestworza, przed odlotem zaś ślubuje, że na środku oceanu wrzuci w fale złowrogiego „Infernisa". Kamień ten wałęsa się dość symbolicznie przez wszystkie akty, przechodzi od opryszków do Bolsa, od Bolsa do opryszków, od opryszków do reżysera filmowego, od reżysera do Allana (jako nagroda Hollywoodu za przelecenie oceanu) i wogóle robi co może, aby godnie reprezentować kinową mistykę. Przejął się nią trochę i Allan, który przy odlocie z Arjaną zapowiada, że aeroplan pogrąży ich w nieskończoności itd., a wyniesie ponad djabelski młyn i jego opętane śmigi. Kortyna.

Już z opowiadania widać, ile w tem zmienności, ruchu i przeskakujących z krańca w kraniec nastrojów. Jutro zobaczymy, jakie skrzydła przypięła temu barwnemu i bardzo widowiskowemu tekstowi muzyka Różyckiego. Jest zrozumiałe, że mógł się takim tematem zainteresować, a nawet do niego rozpalić. A bujny jego talent znajduje się właśnie w najpełniejszym rozkwicie.

W. N.

SYMFONIKA W KRAKOWIE.

Donoszą nam z Krakowa:

Nasze koncerty symfoniczne zawdzięczamy Związkowi Zawodowemu Muzyków i jego orkiestrze. Na ostatnim mieliśmy popisy niecodzienne. Na czele orkiestry stanął Grzegorz Fitelberg, solista był Egon Petri, który w Krakowie oddawna się zaaklimatyzował i chętnie u nas przebywa w przerwach między podróżami i odpoczynkami w Zakopanem. Wykonał on koncert es-dur Mozarta, a łatwo się domyślić, jak błysnęły jego wartości wirtuozowskie, głębia ujęcia i poczucie stylu.

Orkiestra pod świetną batutą Fitelberga wykonała uwerturę z „Oberona" Webera, dalej „symfonję klasyczną" Prokofjewa, a na zakończenie słynny utwór Respighiego „Feste romane". Dzieło to, składające się z czterech części, zyskało niedawno wielki sukces w warszawskiej Filharmonji. I u nas nie zawiodło wielkich oczekiwań, dzięki świetności barw orkiestrowych i niezwykle suggestywnej rytmice. (km)

Muzyk kościelny niemiecki w Polsce. Jak się dowiadujemy, przybędzie do Polski w połowie marca głośny muzyk niemiecki, ks. kanonik P. Griesbacher. Jest on jednym z głównych profesorów słynnej szkoły muzycznej w Ratysbonie. Ks. Griesbacher przybędzie nasamprzód do Królewskiej Huty na Górnym Śląsku, potem uda się prawdopodobnie w objazd, aby poznać ważniejsze centra muzyki kościelnej w Polsce.

Dawna muzyka polska w Paryżu. Donoszą nam z Paryża: Stowarzyszenie Młodych Muzyków Polaków urządziło wspaniałą audycję dawnej muzyki polskiej. Wykonano dzieła Szamotulskiego, Mielczewskiego, Zieleńskiego, Jarzębskiego, Gorczyckiego i Szarzyńskiego. Wykonawcami byli, poza Polką p. Z. Massalską, sami Francuzi. Śpiewał chór kościelny z kościoła św. Eustachego, na klawesynie grał p. Gerlin, udział wziął też zespół instrumentalny ze Schola Cantorum pod kierunkiem p. E. Borrela. Muzycy paryscy licznie wypełnili salę, aby posłuchać nieznanych sobie arcydzieł dawnej muzyki polskiej. Audycja odbywała się w sali Pleyela. (mp)

Pisma nadesłane

„Przegląd Piechoty". Zesz. 2. Treść: Kpt. dypl. W. Dec: „Jednorazowe wcielenie a organizacja wyszkolenia w pułku, bataljonie i kompanji". — Kpt. A. Habina: „Strzelania kontrolne w r. 1930". — Por. H. Nechwilla: „Kilka uwag o czacie głównej". — Kpt. dypl. Rzepecki: „Natarcie batalionu w straży bocznej". — Ppłk. dypl. M. Korewo: „Kilka uwag o walkach odwrotowych". — Ppłk. dypl. L. Strzelecki: „Uwagi w sprawie zwiadowców konnych pułku piechoty". — Kpt. dypl. E. Januszkiewicz: „Nieco o zawodach wojskowo - sportowych w roku 1930". — Ppłk. dypl. dr. F. Polniaszek: „Metody wychowania wojskowego". — Por. dypl. J. Kurpisz: „Obecne i „nowoczesne" oddziały łączności piechoty". — Mjr. S. Lidzki-Śledziński: „Śpiew w wojsku". — Sprawozdania. — Bibljografja.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

„Pamiętnik Warszawski" z ostatnim, styczniowym zeszytem rozpoczyna trzeci rok istnienia i przynosi umieszczoną na czele rozprawę T. Zielińskiego „Prawo do parodji" napisaną z okazji rocznicy offenbachowskiej, gdzie nasz hellenista wykazuje początki parodji w greckim teatrze, potem zajmuje się walorami parodyj Offenbacha i rosyjską parodją kabaretową — uznając artystyczne racje tej odmiany sztuki. Największa ciekawość budzi fragment nowego dzieła W. Berenta odzywającego się wreszcie po 12 latach milczenia. Nowy utwór p. t. „Wywłaszczenie muz" poprzedza autor długim, uczenie i pięknie ujętym wstępem omawiającym genezę i rozbudowę warszawskiego Tow. Przyjaciół Nauk. Szeroki jego zasięg w kulturę narodu i jego życie i przepiękne tradycje przypomina tu autor jakby aluzję czynił do dzisiejszych projektów Akademji opartych o wzory i tradycje obce, choć do własnych z większym pożytkiem należałoby sięgnąć. Według zapowiedzi we wstępie opowieść Berenta zajmie się Karpińskim, Niemcewiczem, Kopczyńskim, obiadami czwartkowemi itd. a więc będzie to powieść z dziejów kultury polskiej z końca XVIII-go i pocz. XIX w. Następuje kilka poezyj (Tuwim, Liebert, J. Iwaszkiewicz), rzecz Jankowskiego o Mistralu, szereg recenzyj z nowości literackich i notatki aktualne. (P)

Wileńskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie naukowe z wykładem prof. dr. Weyssenhoffa pt.: „Nowe poglądy na budowę materji".

TEATR

Co grają w Toruniu. Nasz korespondent toruński (A. M.) donosi nam: Pierwsze dni lutego przyniosły premjerę „Romea i Julji" z pp. Bendą (Romeo) i młodziutką Niną Wilińską, która poraz pierwszy spróbowała sił na polu dramatu w roli Julji. Teatr regjonalny z Włocławka zaprezentował barwne widowisko ludowe p. Tadeusza Kurpińskiego „Wesele na Kujawach". P. Jerzy Marr w lichej komedji „Karuzela miłości" zstąpił bez powodzenia z ekranu kina na deski sceniczne. Wreszcie obok „Wesela w Hollywood" i „Miłości bez grosza" znalazł się na toruńskim afiszu teatralnym „Targ na dziewczęta". Jako najbliższą premjerę przygotowuje dyr. Benda „Panią ministrową" Siedleckiego.

KRAJOZNAWSTWO

O Orawskiem Morskiem Oku miał odczyt p. prof. dr. St. Dedio. Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego obchodzi w bieżącym roku dziesiątą rocznicę istnienia. Z tej też racji zarząd Oddziału zorganizował cykl odczytów z przeźroczami, które odbywać się będą we czwartki o godz. 8 wieczorem w jednej ze sali uniwersyteckich Collegium Minus. Pierwszy odczyt zaznajomił licznie zebranych słuchaczy z pewną partją Tatr Zachodnich, mianowicie z dzikiem gniazdem granitowych, urwistych Rohaczy. U stóp ich połyskują zwierciadła pięciu Stawów Rohaczowych, z których największe nosi nazwę Orawskiego Morskiego Oka. Wycieczki w te piękne okolice są niezwykle urocze. Ruch turystyczny jest tam jeszcze nikły, to też w tych ustroniach panuje niczem niezmącona cisza. Potężne, nierąbane lasy z odwiecznemi smrekami, pełne słońca, trawiaste upłasy na których wypasają się stada liptowskich i orawskich wołów o olbrzymich rogach, śródleśne polanki nad huczącym po głazach potoku — oto piękności Tatr Zachodnich. Prelegent, który jest wybitnym znawcą tamtych stron, pokazał kilkadziesiąt pięknych przeźroczy, częściowo z własnych zbiorów. Następny odczyt odbędzie się w czwartek 26 lutego. Prokurator Bolesław Gardulski mówić będzie o fotografji na usługach turysty. Ciekawy temat i osoba prelegenta, wybitnego fotografika poznańskiego, zachęci niewątpliwie do wysłuchania odczytu wielu amatorów „sztuki czarno - białej. (J. M.)

OCHRONA ZABYTKÓW

Rzeźbiarz niemiecki w Polsce. Z Krakowa piszą nam: Na posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Ak. Um. zajął się dr. Tadeusz Przypkowski twórczością Jana Pfistera, wybitnego artysty z grupy niemieckich rzeźbiarzy barokowych, pracującego w początku XVII wieku w południowowschodniej Polsce. Dzieła Pfistera uderzają przedewszystkiem olbrzymiemi rozmiarami i wirtuozowską techniką obróbki kamienia. Prelegent odkrył kilka nieznanych dotąd prac Pfistera. Najbardziej znane dzieła tego rzeźbiarza, to: grobowiec Ostrogskich w katedrze tarnawskiej, dekoracja rzeźbiarska i nagrobki kaplicy Sieniawskich w Brzeżanach, Kampianów i Boimów we Lwowie, wielki ołtarz kościoła o. o. Bernardynów w Rzeszowie oraz sarkofagi cynowe Sieniawskich z Brzeżan, obecnie na Wawelu. Prelegent omówił działalność Pfistera na szerokiem tle stosunków kulturalno - artystycznych i wykazał związek z artystycznem środowiskiem saskiem, a specjalnie z pracownią zniemczałego Włocha Giovanniego Marji Nosseni'ego we Freiburgu i Dreźnie.

NOWE POSNANIENSIA

Ogromnie dużo ciekawego materjału do dziejów Poznania przynosi ostatnia „Kronika m. Poznania" (roczn. VIII, nr. 4, z 31. XII. 1930) i to od 16 stulecia do czasów najnowszych. Najbardziej interesujący dla podpisanej jest szkic dr. St. Bodniaka pt. „Jan Patruus i Melchjor Nehring, przyczynek do dziejów książki w Poznaniu w XVI w.", oparty głównie na nowo-odnalezionych listach w Archiwum Biskupiem w Fromborgu, rzucających wiele światła na postać najwybitniejszego w XVI w. wydawcy i księgarza poznańskiego. Tych samych czasów dotyczą „Dalsze przyczynki do dziejów dominikanów poznańskich" ks. dra K. Kantaka, który dzieje te systematycznie uzupełnia nowemi odkryciami źródłowemi. W XVII wiek sięga praca dr. A. Brosiga o „Tabliczkach z trumien" wybitnych mieszczan poznańskich. Tabliczki te w liczbie 6-ciu przechowane są w Muzeum Wielkopolskiem. W XVII wiek sięga też praca F. Pohoreckiego przynosząca na podstawie aktów poznańskiego Archiwum Państw. wiadomości o niedbałym pierwszym budowniczym dzisiejszej Fary, Tomaszu Poncinie. Odrazu w XIX wiek przenosi czytelnika artykuł J. Staszewskiego p. t. „Początki pułku jazdy poznańskiej 1831 r.", który brał udział w bitwie pod Grochowem, dalej może trochę za rozwlekła cz. I pracy Z. Grota pt. „Znaczenie narodowe Teatru Polskiego w Poznaniu", wreszcie — wyjątkowo dopuszczone — tłumaczenie znanego szkicu biograficznego A. Krontala o Ryszardzie Wittingu, przedostatnim burmistrzu Poznania z czasów niemieckich. Numer jest naprawdę ciekawy, niedopisała cokolwiek korekta (np. str. 293, 367).

Nie tak dawno wspominałem na tem miejscu o nowych Posnaniensiach, a dziś znów przychodzi mi dać wiadomość o dwu drukach poznańskich nieznanych Bibljografji Estreichera, odnalezionych przez lwowskiego antykwarza-zbieracza p. Zygmunta Igla. Druki te utrwalają dwie publiczne dysputy klasy filozoficznej w Akademji Lubrańskiego, obie odbyte w roku 1640.

Pierwsze z tych dysput prowadził student filozoficznej klasy St. Piotr Brudziński, 1. VII. 1640 r. o 18-tej pop. Tematem była „Quaestio physica de Rerum naturalium Principiis et de Causis per se"; młody autor szermuje gładko nazwiskami Platona i Arystotelesa, który był mu głównem oparciem. Do tej czołowej rozprawy trzej inni uczniowie dodali wierszowane rozważania „problemów fizycznych". Jan Dąbrowski rozważa „czy ślepota Tobiasza naturaliter znikła pod działaniem rybiej żółci"? Jakób Wojciech Wieczorowski zastanawia się „czy węże się mogą sposobem naturalnym zamieniać w gałązki a gałązki w węże? Pomorzanin zaś, Wilhelm Schlegel, dwoma stronami wierszy odpowiada na pytanie: „czy szalejący byk przywiązany do drzewa figowego ułagodzi się?" Książeczka ta jest dedykowana biskupowi przemyskiemu Piotrowi Gembickiemu i zaleca się nienajgorszym miedziorytem z herbem biskupa „Nałęcz". Prawdopodobnie — jak sądzić można z materjału typograficznego — drukowano ją w drukarni poznańskiej Wojciecha Regulusa, który jednak na książeczce tego nie uwidocznił. Uczynił to na drugim z druków, pt. „Qaestio de mundi et coelorum productione". Wyposażono go w skromniejszą szatę zewnętrzną, dedykowany jest bowiem mniej dostojnej osobie niż biskup, a mianowicie Wojciechowi Sam. Chrzanowskiemu, opatowi wągrowieckiemu i sekretarzowi król.; drzeworyt przedstawiający herb jego „Pobóg" zdobi odwrocie karty tyt., a dłuższa przedmowa autora, znanego nam już Wieczorowskiego sławi zasługi opata. Następnie w 7-miu ustępach omawia autor stworzenie nieba i ziemi, powołując się gęsto na doktorów Kościoła i autorów starożytnych. Na końcu broszury znów wierszowane „problemy", opracowane przez J. Buszkowskiego i J. Domańskiego („dlaczego nieba nigdy odrazu nie działają w myśl woli ludzkiej" i „dlaczego pochmurne niebo ludzi smuci a pogodne weseli").

Mimo mało rewelacyjnej treści obie książeczki są ciekawym przyczynkiem do dziejów Lubranscianum.

Dr. M. W.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Etatyzm i „racjonalizacja" w Niemczech

Powinien ktoś znaleźć się, aby napisać historję etatyzmu w Europie, bo — zaiste — jest to epidemja gnębiąca bezmała wszystkie państwa naszego kontynentu. Historja etatyzmu musiałaby uwzględnić szereg różnych momentów, a więc, poza gospodarczym, historyczny (wpływ wojny na rozbudowę etatyzmu), socjologiczny (stanowisko klasy urzędniczej), ba! nawet filozoficzny (wpływ nauki o wszechmożności państwa na umysłowość etatystów). Monografja taka wykazałaby niewątpliwie, że rodzicami etatyzmu są socjalizm i utopja, kolebką zaś są — Niemcy.

W Niemczech zaszedł ostatnio niebywały fakt. Mianowicie, przez jedno posunięcie rządzącej biurokracji, nad przyszłością przemysłu ekspedycyjnego zawisł znak zapytania. A miały się rzeczy tak:

Jak wiadomo, jednym z atutów, jakim dysponują autobusy towarowe w walce z kolejnictwem jest fakt, iż autobus odbiera przesyłkę w siedzibie nadawcy i dostarcza ją wprost do siedziby adresata. Niema więc kłopotów z dostawą przesyłki na stację i zwózką ze stacji. Moment ten b. poważnie wpłynął na zwężenie zdolności konkurencyjnej kolei w jej zmaganiach z komunikacją autobusową.

Tedy „Reichsbahngesellschaft" wpadła na pomysł skonstruowania dla drobnicy i niektórych wartościowych ładunków wagonowych taryfy, obejmującej już koszty transportu z domu do domu, wprost od nadawcy do adresata, przyczem stawki będą niższe, aniżeli stawki przewozu samochodem.

Nie chcąc bawić się w spedytorstwo miejskie we własnym zarządzie, T-wo Kolei Niemieckich wpadło na drugi genialny pomysł zawarcia umowy z jedną jedyną firmą i poruczenia jej spedytorstwa kolejowego na terenie całej Rzeszy. Pomysł ten ostatnio wcielono w czyn. I co się okazało?

Okazało się, że szczęśliwym wybrańcem losu jest żydowsko-austrjacka firma Schenker & Co. która otrzymała monopol na wykonywanie dowózki do stacji i zwózki ze stacji towarów przewożonych koleją. Właścicielami firmy są pp. Emil Karpeles-Schenker, Bruno Karpeles oraz Moryc Holtzer. Za ten monopol firma Schenker nietylko, że nie zapłaci nic a nic, ale przeciwnie, otrzymywać będzie od kolei około 50 miljn. marek rocznie (fachowcy obliczają, że więcej, bo około 150 miljn.), tyt. wyrównania różnicy między rzeczywistym kosztem wykonania tego olbrzymiego dzieła, a dochodem otrzymanym z „bojowych" stawek.

Rzecz jasna, że firma Schenker zawrze umowy z siecią lokalnych spedytorów, którym przyzna, że się tak wyrazimy, submonopol. Że na tem grubo zarobi, rzecz pewna. Cały zaś przemysł spedycyjny Rzeszy znajdzie się pod kuratelą owej żydowskiej firmy. Ma to niby oznaczać „racjonalizację"!

Racjonalizację, której koszty pokryje skarb państwa i cały przemysł spedycyjny!

Zdaje się, że powtórzy się tutaj słynna przed rokiem afera wydzierżawienia tymże żydkom 11 portów rzecznych m. Berlina na lat 50, za co stolica Rzeszy dostała niespełna 400.000 marek tyt. ryczałtowej, jednorazowej dzierżawy za 50 lat; tymczasem sam Ford płaci rocznie 150.000 marek dzierżawy za magazyn nadrzeczny. „Vossische Zeitung" oblicza, że owa firma na tym interesie zarobiła conajmniej 250 miljn. marek... A co doniero na monopolu spedycyjnym na terenie całej Rzeszy! Lecz cóż! Fakt został dokonany, umowa podpisaną, a lamenty pozostałych spedytorów zapełniają łamy prasy niemieckiej...

Krótkie informacje gospodarcze

— Dn. 28 marca rb. odbędzie się w Warszawie przy ul. Kopernika 30 zjazd hodowców ryb stawowych, na którym wygłoszą referaty pp.: prof. Fr. Staff, dr. E. Habicht i E. Iwaszkiewicz.

— Gdańska dyrekcyjna rada kolejowa zwróciła się do państwowej rady kolejowej w Warszawie z postulatami w sprawie obniżenia stawek taryfowych na przewóz węgla i nawozów sztucznych krajowej produkcji

— W roku ub. przywóz towarów do Belgji osiągnął sumę 31 miljardów franków, wywóz zaś 26,34 miljardów.

O racjonalne popieranie eksportu

Kilka miesięcy temu wynikła na łamach „Polski Gospodarczej", organu trzech ministerstw gospodarczych, dyskusja na temat metod popierania eksportu przez państwo. Ekonomiści rządowi, jak pp. nacz. Sokolnicki i Fabierkiewicz, stanęli na stanowisku, że dotychczasowy system pomocy finansowej państwa dla eksportu w formie zwrotu ceł ogólnie obowiązujących dla danych artykułów ma sporo wad, nie dał w szeregu działów przemysłowych pożądanych wyników i powinien być zastąpiony więcej elastycznym systemem udzielania pomocy w poszczególnych wypadkach za zezwoleniem istniejącej stale komisji międzyministerjalnej dla popierania eksportu, popopierającej pionierskie transakcje eksportowe w rozmaitej formie. Sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta, ponieważ sfery przemysłowe bronią dotychczasowej tezy i dowodzą, że główną przyczyną niewykorzystania w niektórych działach premij eksportowych jest osłabienie finansowe przedsiębiorstw i niewystarczająca wysokość tychże premij, jak niemniej pogorszenie się szans na rynkach zagranicznych. Tymczasem rząd zniósł po części z motywów natury finansowej, szereg zwrotów ceł z zakresu artykułów przemysłu metalowego. Obecnie cały temat zracjonalizowania pomocy finansowej państwa dla eksportu będzie dyskutowany przez radę państwowego instytutu eksportowego, którego najbliższe posiedzenie odbędzie się dn. 3 marca rb. Dopiero po zbadaniu propozycyj rady rząd poweźmie decyzję w tej tak aktualnej sprawie, która w czasie zmniejszonej pojemności rynku wewnętrznego nabiera jeszcze większej wagi.

Wielkim krokiem naprzód w rozbudowaniu naszego eksportu jest realizacja projektu o państwowym funduszu eksportwym, który na skutek wniosku posłów z ramienia sfer gospodarczych ulega pewnym zmianom, zmierzającym do jak najwydatniejszego wykorzystania tego funduszu. Umożliwi on tak niezbędne gwarancje kredytów ze strony państwa szczególnie wobec Rosji Sowieckiej i umożliwi utworzenie w Polsce instytucji ubezpieczeń kredytu przy transakcjach eksportowych. Instytucja ta może się łącznie z innemi środkami polityki gospodarczej przyczynić nietylko do zatamowania spadku ilości i wartości naszego wywozu lecz i do jego rozwinięcia.

I. I.

Udzielanie ulg podatkowych

Ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym rozszerzyło uprawnienia władz skarbowych do udzielania ulg. I tak:

1) Izby mogą umarzać podatek dochodowy — do 500 zł, przemysłowy — do 2000 zł i od nieruchomości do 200 zł oraz zezwalać na ratalną spłatę wszelkich zaległości (z wyjątkiem zaliczek) na okres do 12 miesięcy i do sumy 100 tys. zł i odraczać spłaty do 100 tys. zł na przeciąg 3 miesięcy, a zaliczek do 2 miesięcy;

2) Urzędy skarbowe mogą zezwalać na ratalną spłatę wszelkich zaległości, z wyjątkiem zaliczek na okres do 6 miesięcy i do sumy 10 tys. zł oraz odraczać spłaty do 2 miesięcy i do 5 tys. zł.

Nadto upoważniono Izby skarbowe do obniżenia kar za zwłokę do 1 proc. miesięcznie.

W razie niedotrzymania jednej z wyznaczonych przez władze skarbowe rat, cała zaległość podlega niezwłocznej egzekucji.

Podatek dochodowy od majątku

N. T. A. wydał 10. 12. ub. r. L. rej. 7104/29 zasadnicze orzeczenie ustalając, że dla osób prawnych, które podpadają pod postanowienia art. 21 ustawy o podatku dochodowym przepis art. 7 tejże ustawy nie ma zastosowania. Dla tej bowiem kategorji podatników ustawa w art. 21 określa osobno, co należy uważać za dochód, podlegający opodatkowaniu Mianowicie stanowią go zyski bilansowe, wykazane w zatwierdzonem zamknięciu rachunkowem, sporządzonem zgodnie z postanowieniami art. 6, 8, 10 i 13 nie wyłączając kwot, rozdzielonych pomiędzy wspólników tytułem udziału w zyskach w postaci dywidend lub procentów. Pojęcie zysków bilansowych rozszerzają ustępy 2 i 3 art. 21 na sumy, przeznaczone na umorzenie długów lub kapitału zakładowego, na ulepszenie lub rozszerzenie przedsiębiorstwa, na utworzenie wszelkiego rodzaju funduszów rezerwowych z pewnem ograniczeniem co do towarzystw ubezpieczeniowych, dalej pod określonemi bliżej warunkami na pensje i wszelkiego rodzaju wynagrodzenia osób, wchodzących w skład organów przedsiębiorstwa. Wynika z tego przedewszystkiem, że podstawę wymiaru stanowią zasadnicze zyski bilansowe, następnie zaś, że bilans handlowy doznaje dla celów wymiaru podatku zmian jakie przypisuje art. 21 ustawy. Poza temi zmianami jednak pojęcie zysków bilansowych należy stosować w takiem znaczeniu, w jakiem ono jest używane w nauce o prowadzeniu ksiąg handlowych i sporządzaniu bilansów, skoro warunkiem zastosowania art. 21 jest — według wyraźnego brzmienia tego przepisu — prowadzenie prawidłowych ksiąg handlowych, a ustawa o podatku dochodowym powyższego pojęcia dla swego zakresu nie określa zasadniczo w jakiś szczególny sposób. W tym stanie rzeczy — głosi wyrok — niema podstawy do wyłączenia przy wymianie z zysków wykazanych w zamknięciu rachunkowem, wpływu wskutek częściowego lub całkowitego spieniężenia majątku, ani zysków, wynikających ze sprzedaży przedmiotów majątkowych, skoro art. 21 ani wyraźnie tego nie przewiduje, ani też art. 7, w którym o wpływach tego rodzaju mowa, nie jest wymieniony w tekście art. 21 ustawy.

Sprawy tej tedy nie można już dziś inaczej uregulować jak tylko w drodze ustawodawczej. (a)

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Potrącenia od dochodu.** Zarówno odsetki (kary) za zwłokę, jak i koszty egzekucyjne podlegają odliczeniu od ogólnego dochodu w myśl art. 10 p. 5 ustawy o podatku dochodowym bez względu na to, od jakiej zaległości podatkowej przypadają (wyrok N. T. A. z 1 grudnia 1930 r. Nr. 1234/30). (a)

Z KRAJU

(k) **Zmniejszenie redyskonta w Banku Polskim.** W ciągu roku ub. dało się zauważyć dalsze zmniejszenie redyskonta banków prywatnych w Banku Polskim. Stosunek procentowy redyskonta do dyskonta wynosił w bankach związkowych 37,5 proc., a w odniesieniu do ogólnej sumy udzielonych pożyczek 19.6 proc., gdy w tym samym czasie roku poprzedniego analogiczny stosunek wyrażał się cyframi 40,3 proc. i 23.5 proc. Odsetek wykorzystania przez banki akcyjne i inne prywatne instytucje kredytowe przyznanych im przez Bank Polski kredytów, który w końcu r. 1928 dosięgnął 90 proc., a w roku 1929 — 86.7 proc., spadł w r. 1930 jeszcze silniej, wynosząc w końcu poszczególnych kwartałów: 62,3 procent, 53,6 proc. 58,8 proc. i 64.9 proc.

(k) **Koszty premij eksportowych.** Efektywny wydatek skarbu państwa wypłacony tytułem premij eksportowych na zboża wyniósł w ciągu pierwszych pięciu miesięcy bież. roku gospodarczego 19 086 012 zł, w czem na żyto 9.377,922 zł, na jęczmień 3 621 552 zł, na pszenicę 1 445 070 zł. na mąkę 4 542 192 zł. na słód 87 276 i na kaszę jęczmienną 12 000 zł.

(k) **Fabryki bekonów w Polsce.** W 1928 r pracowało w Polsce 10 bekoniarni i 3 na terenie W. M. Gdańska, w 1929 r. mieliśmy w Polsce 16 bekoniarni i w 1930 — 19 Ilość fabryk bekonowych w Gdańsku nie uległa zmianie. W szczególności woj. pomorskie posiada 7 bekoniarni, śląskie 4, poznańskie 3, lwowskie 2, zaś kieleckie i krakowskie po 1.

(k) **Nowelizacja rozporządzenia o zapobieganiu upadłości.** W roku ub. łódzka Izba przem.-handlowa opracowała szczegółowo wnioski, dotyczące zmian, jakim winno ulec rozporządzenie Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłości, a to w celu dostosowania go do wymogów, jakie nastręczały doświadczenia poczynione w praktyce w wyniku stosowania omawianego prawa. Wnioski Izby łódzkiej poparł również Związek Izb, ponadto zaś przedstawione zostały one bezpośrednio ministerstwu sprawiedliwości na specjalnej konferencji którą zwołało ono dla zapoznania się ze stanowiskiem i postulatami sfer gospodarczych w poruszonej kwestji. Ponieważ dotychczas nie jest jeszcze wyjaśnione, czy i w jakiej mierze podjęta zostanie nowelizacja rozporządzenia o zapobieganiu upadłości w kierunku uwzględnienia wspomnianych wniosków Izby łódzkiej, zwróciła się ona ostatnio do Związku Izb. o podjęcie na terenie min. sprawiedliwości odpowiednich kroków celem zaktualizowania zagadnienia reformy prawa o zapobieganiu upadłości.

(k) **Ze śląskiej Izby Rolniczej.** W poniedziałek odbyło się w Katowicach pierwsze posiedzenie nowowybranej rady śląskiej Izby Rolniczej, na którem kooptowano 10-ciu członków rady z pośród przedstawicieli, zgłoszonych przez poszczególne organizacje rolnicze. Jak wiadomo, rada składa się z 20 członków, pochodzących z wyboru i 10 z kooptacji, razem 30 osób. Dokooptowani do rady zostali pp.: ks. Franciszek Szulc z Kochłowic (związek rewizyjny Polskich Spółdzielni Raifeisena-Stefczyka), Wilhelm Gajdzik z Katowic-Załęża (Śląski Związek Rolników), Rudolf Branny z Siemoradza (Tow. Rolnicze Cieszyn) i Jan Lux z Golasowic (Landbund). Pozatem weszło do Rady 2-ch przedstawicieli organizacyj robotniczych i rolnych, a mianowicie pp.: Konstanty Reś z Pszowa (G. F. P.) i Paweł Karuga z Gołaszkowic (Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P.). Ponadto jako specjaliści z poszczególnych działów rolnictwa wchodzą do rady pp: prof. Tomkiewicz z Wyższej Szkoły Rolniczej w Cieszynie, Albinowski z Bełku, Sikora z Pstrążnej i Paweł Kożdoń ze Zwakowa.

(k) **Nowoczesne ogłoszenie i plakat.** W ub. czwartek odbył się w Domu Kupiectwa polskiego dziesiąty z rzędu wieczór dyskusyjny przy nadspodziewanie wielkiej ilości słuchaczów. Obrady zagaił prezes Stow. Kupców Chrześcijan p. Majewicz, podkreślając zwrot w zainteresowaniu wieczorami dyskusyjnemi, które dotąd nie cieszyły się nadzwyczajnem powodzeniem. Zkolei zabrał głos red. „Kupca" p. H. Grudziński, referując trzecią część swego odczytu p. t. „Nowoczesne ogłoszenie i plakat". Prelegent rozłożył temat na dwie części. W pierwszej zajął się gruntownie ogłoszeniem gazetowem, a następnie nowoczesnym plakatem. Jak wynika z praktyki, ogłoszenie gazetowe odnosi swój skutek, o ile znajduje się w piśmie poczytnem i o wielkim nakładzie. Kupiec powinien się ogłaszać często i wbrew błędnemu rozumowaniu — nawet w chwili dobrej sytuacji gospodarczej. Dotąd bowiem mniemano, że gdy kupiec względnie przedsiębiorca mają w swym interesie dobre powodzenie, ogłoszenie gazetowe względnie reklamowanie innym sposobem jest dla nich zbyteczne. Ogłoszenie w gazecie musi być obmyślone dostatecznie, by mogło zwrócić uwagę każdego czytelnika. Nie może być ono przeładowane treścią, względnie błędnemi „dowcipami", jak to się dzisiaj często zdarza. W interesie kupca leży, aby sam dopilnował formy, w jakiej ma się ukazać jego ogłoszenie. Kwestja reklamy plakatowej jest również skomplikowana i nie mniej ważna od ogłoszenia. plakat musi być opracowany dobrze, na odpowiednim tle i przyozdobiony odpowiedniemi czcionkami. Najlepszy plakat jest żółty z czarnemi literami. Taki plakat odrazu rzuca się w oczy. Nad referatem wywiązała się duża dyskusja. Przemawiali m in. pp.: Majewicz, Szulc i dyr. Maszkowski. (tr)

Z ZAGRANICY

(z) **Przymus kartelizacji w Rumunji.** Rumuński minister handlu Manolescu złożył parlamentowi projekt ustawy o przymusowem kartelizowaniu przemysłu. Art. 3 projektu pozwala ministerstwu handlu podejmować inicjatywę w kierunku skartelizowania danego przemysłu, jeśli fabryki, reprezentujące 25 proc wytwórczości w danej branży, zgłoszą chęć utworzenia kartelu. Jeśli takie chęci ujawnią fabryki, reprezentujące 50 proc zdolności wytwórczej w danej branży, to kartel staje się przymusowy. Fabryki, uchylające się od przystąpienia do kartelu, mają być z urzędu zamykane. Art. 8 wskazuje cele kartelizacji, a mianowicie racjonalizację produkcji, specjalizowanie się fabryk, standaryzację itd. Art. 10 stanowi, że sprzedaż wyrobów może być dokonywana tylko przez organy kartelu. Działalność karteli podlegać ma nadzorowi komisarza rządowego. Koła gospodarcze rumuńskie — z wyjątkiem niektórych wielkich przemysłów — wypowiadają się przeciwko projektowi, widząc w nim za daleko idące wtrącenie się państwa do życia gospodarczego.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Rolnik — Ekonomista"** nr. 4 organu Organizacyj Rolniczych R P zawiera w treści artykuły pp. J. Gościckiego, w którym autor omawia drogi walki z kryzysem rolniczym. T. Iwańskiego omawiający zagadnienie finansowania eksportu zwierząt rzeźnych oraz p A Kotiużyńskiego, w którym autor omawia środki samoobrony, stosowane przez rolnictwo niemieckie w walce z kryzysem. Dział oficjalny zawiera sprawozdanie z posiedzenia Rady Zw Organizacyj Rolniczych R P, oraz memorjały Związku w sprawie ceł przywozowych na nasiona oleiste i oleje oraz w sprawie ceł na trzodę chlewną. Dział przeglądu rynków zawiera wyczerpującą analizę konjunktury na rynkach: zbożowym, mięsnym, jajczarskim i maślarskim, kronika krajowa i zagraniczna wreszcie zawierają szereg aktualnych informacyj z zakresu bieżącej polityki gospodarczej Polski i innych krajów.

Kapelan poznańskiego sokolstwa

Ks. Wojciech Bajerowicz, proboszcz z Ceradza Kościelnego, kapelan poznańskiego okręgu, obchodził w lutym srebrny jubileusz kapłaństwa.

Urodził się w Śremie 22 kwietnia 1882 r.; ukończył gimnazjum św Marji Magdaleny w Poznaniu w marcu 1902 r. Wyświęcony został 11 lutego 1906 r., poczem powołano go na wikarjat do Żytowiecka. Już po roku otrzymał administrację parafji w Pawłowicach. Następnie był wikarjuszem w Margoninie skąd poszedł na administratora do Szamocina, gdzie pracował nad stworzeniem nowej parafji.

Zajmował się gorliwie nietylko pracą parafjalną ale również i społeczną, nie lękając się prześladowań zaborców. Dobitnie o tem świadczy fakt wytoczenia mu za zebrania aż 9 procesów. Prześladowania te nie załamały ks. Bajerowicza, podniecając go raczej do tem intensywniejszej akcji narodowej, mimo wyczerpującej pracy duszpasterskiej Gdy wojna wybuchła, odwiedzał go poszukując bezskutecznie broni i granatów, prokurator pruski i w łączności z tem nasz jubilat był przez jedną noc w areszcie policyjnym .

Żywy umysł światłego kapłana wlot pojął znaczenie rozwoju polskiej współdzielczości, dla naszego stanu posiadania. To też zakłada za czasów pruskich banki ludowe w Margoninie, piastując urząd dyrektora i w Chodzieży, gdzie był prezesem rady nadzorczej. Pozatem w Tarnowie pod Poznaniem uruchomił od 4 lat nieczynny bank ludowy, w którym dzierży prezesurę rady nadzorczej.

Ks. proboszcz W. Bajerowicz jest od czterech lat kapelanem okręgu poznańskiego, służąc zawsze chętnie swą cenną radą. To też sokolstwo poznańskie w dniu święta swego pasterza złożyło mu szczere życzenia błogosławieństwa Bożego i aby doczekał w zdrowiu oraz czerstwości złotego jubileuszu!

Niewolnictwo w Rosji

Gdzie źródło kryzysu gospodarczego Europy?

(KAP) Uprawiany przez bolszewików dumping jest jedną z dróg, któremi sowiety pragną przez zwiększanie bezrobocia i, co za tem idzie, nędzy ogólnej wywołać rewolucję światową. Dumping ten jednak nie byłby możliwym, gdyby nie system robót przymusowych w Rosji. Towary, eksportowane przez sowiety, dlatego tylko są tanie, że koszt ich produkcji prawie nic nie kosztuje: większość bowiem pracy wykonują współcześni niewolnicy — więźniowie i zesłańcy polityczni.

Niedawno w londyńskim „Times" prof. Wilden Hart ogłosił list, w którym, opierając się na rewelacjach pewnego kapitana marynarki brytyjskiej po powrocie z Archangielska, zobrazował życie tych nieszczęśników. Nie w smak to widocznie poszło bolszewikom, gdyż wystąpili z pogróżkami i w krótkim czasie trzykrotnie strzelano z zasadzki do profesora Harta.

Sprawę niewolnictwa w Sowietach poruszono już również w parlamencie angielskim, przyczem jeden z członków parlamentu, Bellairs, wystąpił do Mac Donalda z listem, w którym podał szczegóły, dokładnie obrazujące metody postępowania sowietów względem swych zesłańców politycznych Podług statystyki oficjalnej na 1 maja 1930 r. w samych tylko obozach koncentracyjnych na północy Rosji było 662 tysiące więźniów, w tem 74 tysiące kobiet i 18 tysięcy młodzieży obojga płci w wieku od 13 do 18 lat. Zajęci oni byli głównie przy wyrębie lasów, ładowaniu drzewa na okręty, budowie strategicznych dróg na pograniczu Finlandji i w kopalniach okręgu murmańskiego. Pożywienie otrzymują oni ohydne, żyją w rozpaczliwych warunkach sanitarnych, to też śmiertelność wśród nich panuje olbrzymia: w ciągu ostatniej zimy zanotowano 72 tysiące wypadków śmierci z powodu szerzących się epidemij. Sowiety jednak niezbyt przejmują się tą śmiertelnością, wciąż bowiem nadchodzą nowe transporty zesłańców, oskarżonych o „propagandę antybolszewicką", co w większości wypadków oznacza „zbrodnię" odprawiania praktyk religijnych.

Te i podobne rewelacje poruszyły silnie opinję angielską i liczne dzienniki wystąpiły ze swej strony bądź z rewelacjami bądź z omawianiem całej sprawy, będącej hańbą dla współczesnej ludzkości. „The National Review" interpeluje wprost Ligę Narodów i domaga się interwencji. Jest to tem bardziej na czasie, że sowiety mają podobno wziąć udział w konferencji ekonomicznej Unji europejskiej. Mają wziąć udział w obradach, dotyczących zwalczania kryzysu, który sami wywołują i popierają! Wielka to czelność z ich strony, lecz większe jeszcze zaślepienie ze strony Europy. Jedyną odpowiedzią Europy mogłoby być wstrzymanie jakichkolwiek kredytów i zwiększenie ceł wwozowych na produkty sowieckie. Tu jednak solidarność narodów europejskich trudną jest do osiągnięcia ze względu na odrębne stanowisko Niemiec i Włoch. Tam przedewszystkiem powinno nastąpić otrzeźwienie.

Zabójczy nałóg

Rozmaite narkotyki i ich działanie

Jednym z najstraszniejszych następstw jakie pozostawiła nam w spuściźnie wielka wojna, jest masowe zatruwanie się ludzi najrozmaitszemi narkotykami. Pomimo walki z narkotyzowaniem się liczba morfinistów wzgl. kokainistów systematycznie wzrasta, wyrządzając społeczeństwom niepowetowane szkody. Niektórzy przyzwyczaili się do tych trucizn podczas wojny, w szpitalach, gdy lekarze dla uśmierzenia cierpień wstrzykiwali rannym rozmaite środki znieczulające i narkotyzujące. Inni znowu narkotyzują się zupełnie bez istotnych przyczyn, ot tak tylko, aby popaść w t. zw. „błogi" stan. Wśród morfinistów zapewne są i tacy ludzie, którzy wiedzą o zgubnych skutkach narkotyku, lecz nie mają tyle silnej woli, by oprzeć się temu nałogowi. Świadomie staczają się do kompletnej ruiny .

Narkotyki i napoje oszałamiające były znane już w czasach przedhistorycznych. Do najstarszych a zarazem najprymitywniejszych trunków oszałamiających należy odwar trującej rośliny „agaricus muscarius", używany do dziś dnia przez Kamczadalów. Podobnych napitków dostarczają również pewne odmiany zbożowe, z których i dziś fabrykują murzyni swe piwa t. zw. „pombe" i merissę". Do najbardziej rozpowszechnionych środków narkotycznych należy „betel", żuty dziś przynajmniej przez 1/4 mieszkańców kuli ziemskiej. Dalej wymienić należy t. zw. „hobę", „pitury", konopie, opium, tytoń. Ostatnie trzy narkotyki służą zarówno do żucia jak i do palenia.

Z powyższego wynika, że odkąd człowiek żyje na ziemi, odtąd też datują się trucizny podniecające. Dzisiaj, według ścisłych danych, niema narodu w żadnej części świata, któryby nie hołdował dajmy na to alkoholowi. Ze wszystkich oszałamiających trucizn poza alkoholem, najwięcej jest znane opjum. Narkotyk ten działa przedewszystkiem na narządy trawienia ściągająco i hamująco. Cierpienia i objawy zatrutego przez opjum są zupełnie analogiczne do objawów u zatrutego alkoholem (delirium). Opjum niszczy szybko system nerwowy, atakuje płuca i paraliżuje organy trawienia. Używanie opjum rozpowszechnione jest w Indjach, Chinach i Mandżurji. Na wyspie Jawie opjum jedzą a nie palą. Narkotyk ten działa na Jawańczyków w ten sposób, że wyradza się u nich szał zabijania i rozbijania wszystkiego, co choremu wpadnie pod rękę. Ze względu na bezpieczeństwo publiczne rząd holenderski zmonopolizował handel opjum, a prywatnych, pokątnych sprzedawców ściga sądownie. W Europie używa się opjum jako środka lekarskiego bardzo mało. Natomiast nader rozpowszechnioną jest morfina. Silna ta trucizna ma w medycynie szerokie zastosowanie. Morfina jeszcze w większem stopniu niż opjum wywołuje u człowieka sztuczne podniecenie, które pozwala mu przez chwilę zapomnieć o troskach. Z tego właśnie powodu liczba morfinistów jest olbrzymia. Narkotyzowanie się tą trucizną burzy kompletnie system nerwowy. Morfiniści żeby tylko zdobyć ten środek, skłonni są do popełnienia największych zbrodni. Nałogowcy tworzą „kluby" i nawzajem wstrzykują sobie „zbawienny" narkotyk. Kto ma słabą wolę po jednem już zastrzyknięciu może popaść w nieuleczalny nałóg.

Bardzo szkodliwą trucizną jest również haszysz, uzyskiwany z pewnej odmiany indyjskiego lnu (Cannabis indica), który wprowadza w „nadzwyczaj przyjemne" halucynacje. Inny pod nazwą „daturo" podnieca specjalnie mózg i przy silniejszych dawkach wywołuje zupełny zanik pamięci, potem szaleństwo a nawet śmierć. Mniej znany jest narkotyk, wyrabiany z grzyba t. zw. muchomora. Jest on zabójczy nawet dla osób trzecich, które spotykają się z nałogowcami.

Do najmodniejszych i najgorszych zresztą trucizn należy kokaina. Narkotyk ten, podobnie jak morfina, jest jednym z najważniejszych środków znieczulających, stosowany przy najcięższych operacjach. I ten środek bywa nadużywany dla celów oszałamiania się. Z pośród kokainistów rekrutują się najwięksi zbrodniarze i aferzyści. Jest rzeczą charakterystyczną, że najlepiej uodpornia przeciwko namiętności do kokainy u ludzi silnych — post, a u słabszych charakterów umiarkowane używanie alkoholu. Wreszcie należy dodać, że i arszenik, specjalnie spreparowany, również służy jako środek oszałamiający.

Handel wyżej wspomnianemi narkotykami jest obecnie we wszystkich krajach cywilizowanych surowo wzbroniony. Pomimo to coraz częściej słyszy się o strasznych tragedjach, powstałych skutkiem używania narkotyków. W niektórych państwach, jak np .w Ameryce, musiano uciec się do ostrzejszych ograniczeń. Tam ściga się każdego nałogowca i „pakuje" się go do więzienia, które jest zarazem specjalnym zakładem leczniczym. W Polsce handel narkotykami jest również niedozwolony. Winnych ściga się sądownie i karze do 10 lat ciężkiem więzieniem.

Ciekawy proces w New Jorku o diagnozę lekarską

Trzy lata temu niejaki Law Johnstone, zamożny kupiec amerykański, zachorował poważnie, wezwał więc lekarzy na konsyljum. Niestety, choroba okazała się bardzo poważną i zdaniem lekarzy Johnstone mógł przeżyć najwyżej dwa lata. Po otrzymaniu takiej smutnej odpowiedzi, wierząc lekarzom, Johnstone zaczął korzystać ze swoich bogactw i całkowity swój majątek rozłożył na dwa lata, tak że mógł rocznie wydawać 200 000 dolarów. Żył, jadł, pił i bawił się, pieniądze topniały a stan zdrowia nie pogarszał się. Gdy upłynęły owe dwa lata, Johnstone został bez grosza. Teraz podał skargę na dwóch lekarzy do sądu, żądając odszkodowania za postawienie fałszywej diagnozy. Proces budzi wielkie zaciekawienie.

Skutki spóźniania się publiczności teatralnej

Spóźnianie się na przedstawienia teatralne, koncerty itp., jest czemś, co może doprodwadzić ludzi bardziej wrażliwych do rozpaczy w czarne kropki. Każdy też teatr stara się jak może o przyzwyczajenie publiczności swej do punktualnego przychodzenia na przedstawienia, co jednak niezawsze się udaje.

Z powodu częstego spóźniania się swoich współobywateli wpadł pewien Anglik na pomysł, o którym rozpisała się prasa angielska, nie szczędząc mu oczywiście drwin i przymówek. W każdym razie świadczy on, do czego rozpacz taka może doprowadzić ciężko zgnębionego lubownika teatru.

Ni mniej, ni więcej, ów Anglik proponuje, by na widowniach teatralnych i kinowych nie było wogóle krzeseł, natomiast pod widownią mieściłaby się obszerna sala, w której znajdowałyby się wszystkie krzesła. Każdy przychodzący do teatru zajmowałby tam miejsce, wieszając uprzednio palto i kapelusz, następnie przyciskałby guziczek, umieszczony w poręczy i dźwig unosiłby go w górę, — na widownię po przez klapę w podłodze. W takiż sam sposób odbywałoby się opuszczenie widowni przez publiczność.

Oto, do czego może człowieka doprowadzić spóźnianie się innych do teatru.

Cygaro-olbrzym i olbrzym-kalosz

Turecki monopol państwowy wystawił na jednym z placów publicznych Konstantynopola okaz cygara, który zachwyca zarówno namiętnych palaczy, jak i wrogów tytoniu. Jestto cygaro spreparowane z najprzedniejszych gatunków liści tytoniowych, długości około dwudziestu metrów, grubości 79 cm, przy którego wyrobie pracowało 17 robotników przez 2 tygodnie. Cygaro to, które pobudza apetyty smakoszów-palaczy i skupia wokół siebie tłumy ciekawych, ma być skuteczną reklamą rodzimego tureckiego tytonu.

Również Helsingfors, stolica gumowego przemysłu, stara się za wszelką cenę zainteresować świat swem gumowem bogactwem, czyniąc to przy pomocy kosztownej, lecz oryginalnej reklamy. Jedna z fabryk helsingforskich wyrabiających kalosze, sporządziła taki gumowy trzewiczek, w którego wnętrzu śmiało zmieścić się może jednopiętrowy gmach, lub 600 osób. Kalosz-olbrzym, umieszczony został na specjalnie w tym celu zbudowanem rusztowaniu. Waga jego wynosi przeszło 2.000 kilogramów. Do wyrobu jego zużyto sześć tonn gumowych odpadków z których sfabrykować możnaby 9.000 par normalnej wielkości kaloszy.

Z różnych stron Polski

Pojedynek na tle zajścia w warszawskiej radzie miejskiej

W Warszawie stała się głośną sprawa wyzwania na pojedynek żydowskiego członka rady miejskiej Elenberga przez wiceprez. Szpotańskiego. Rzecz miała się następująco:

Radny Elenberg, krytykując na posiedzeniu komisji budżetowej budżet magistratu, powiedział m. in.. że magistrat nie podał dokładnych cyfr, gdyż nie chciał, aby opinja wiedziała, iż jest to budżet fikcyjny.

Na to p. Szpotański odpowiedział: „W pańskiem środowisku, u pana się tak robi".

Tem dotknięty rad. Elenberg krzyknął: „Jeśli u nas tak się robi, to się nauczono od p. wiceprezydenta Szpotańskiego".

W rezultacie wiceprezydent Szpotański wysłał do p. Elenberga swoich sekundantów w osobach p. płk Wyrostka i radn. Downarowicza. Rad Elenberg przyjął wyzwanie i zaprosił na sekundantów pp. ławn. Kernera i adw. Rozenberga.

Końca tej afery pojedynkowej oczekują w danych kołach z niemałem zaciekawieniem.

Kabel Warszawa — Katowice

Budowa podziemnych szlaków kabla telefonicznego, doprowadzona w r. ub. przez Łódź i Piotrków do Radomska, kontynuowana będzie w roku bież., skoro tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne, w stronę Częstochowy i Katowic. — Według ustalonego planu technicznego, w roku bieżącym sieć kablowa doprowadzona będzie przez Częstochowę do Katowic, co da śląskiemu okręgowi przemysłowemu możność lepszego komunikowania się ze stolicą Połączenie Warszawy drogą podziemnej sieci kablowej z Czechosłowacją i Austrją oraz Włochami nastąpi dopiero w roku 1932. Kierownictwo budowy szlaków kablowych nie przerywało prac technicznych, związanych z budową tych linij, nawet w okresie zimowym. Roboty te obejmują budowę gmachów i urządzeń pomocniczych, a w pierwszej linji stacyj wzmacniających.

Olbrzymi szmugiel owoców zagranicznych do Polski.

W Sosnowcu rozpoczął się we wydziale karnym Sądu Okręgowego proces masowy o wielką aferę przemytniczą owoców południowych z Tryjestu do Polski. Na ławie oskarżonych zasiadają kupiec Jankiel Grajcarek, b. naczelnik urzędu celnego w Sosnowcu Wacław Medyński oraz funkcjonarjusze tego urzędu Tomasz Banasz i Mieczysław Chamczyk oskarżeni o współdziałanie przy szmuglu owoców południowych do Polski, przez co skarb państwa poniósł stratę w wysokości 401.130 złotych.

Dwaj dalsi oskarżeni Dawid Pióro i Berek Grajcarek zmarli w toku badania sprawy. W szmuglu tym wybitną rolę odegrało czesko-słowackie biuro transportowe Bandhof w Boguminie, które w porozumieniu z czesko-słowackimi urzędnikami kolejowymi fałszowało frachty na owoce południowe, adnotując je jako przesyłki świeżej kapusty z Włoch do Polski. Na rozprawę wezwano 110 świadków oskarżenia i ponad 50 świadków obrony. Rozprawa potrwa około 2 tygodnie.

Otrucie chłopca.

Donoszą z Turka: We wsi Złotnikach zamożny gospodarz, Karol Michalski, stary kawaler, u którego gospodynią była zamężna siostra jego, Marja Blochowa, darzył szczególną życzliwością syna sąsiadów, 8-letniego Michała Myszkowskiego. Blochowa natomiast nie mogła ścierpieć chłopca, a nienawiść zwiększyła się, gdy się dowiedziała, że Michalski obdarzył chłopca w testamencie pewną sumką. Nie mogła znieść, aby z obcym człowiekiem dzielić się majątkiem. Blochowa postanowiła zgładzić chłopca ze świata. Gdy pewnego wieczora Michalski zatrzymał chłopca na wieczerzy, Blochowa niepostrzeżenie wsypała do talerza Myszkowskiego truciznę. Chłopiec po spożyciu wieczerzy wił się z bólu, a po dwu dniach zmarł. Rodzice jego zawiadomili o zagadkowej śmierci komendę policji powiatowej w Turku. Sekcja zwłok wykazała zatrucie arszenikiem. Podejrzaną o zbrodnię Blochową aresztowano. Gdy ją prowadzono przez wieś mieszkańcy usiłowali dokonać na niej samosądu. Groźna postawa policji uchroniła Blochową przed samosądem wieśniaków. Wzięta w krzyżowy ogień pytań, Blochowa przyznała się do popełnienia zbrodni otrucia. Osadzono ją w więzieniu.

Wesele z zakończeniem tragicznem.

We wsi Dominiki w pow. słupeckim odbywało się wesele bezdzietnego wdowca Mikołaja Wrzesiaka z córką wyrobnika Marjanną Olekówną.

Panna młoda nie cieszyła się dobrą opinją we wsi, to też sąsiedzi ostrzegali Wrzesiaka przed ożenkiem. Gospodarz postawił mimo wszystko na swojem.

Koło północy Wrzesiak stwierdził, że żona znikła od stołu biesiadnego. Znalazł ją w sieni przytuloną do młodego parobczaka. Pod groźbą użycia rewolweru Wrzesiak zaprowadził parobczaka i zdradziecką, dopiero co zaślubioną małżonę do izby, gdzie o całem zajściu opowiedział gościom weselnym, a następnie strzałem w skroń pozbawił się życia.

W obawie przed zemstą ze strony przyjaciół zmarłego, młoda wdowa uciekła ze wsi.

200-lecie fortepianu

W klasztorze Santa Croce we Florencji wmurowana została temi dniami tablica ku upamiętnieniu człowieka, któremu muzyka zawdzięcza więcej, niż każdemu z wielkich sławnych twórców muzycznych. Człowiekiem tym jest zmarły 27 stycznia 1731 r. Florentyńczyk, Cristofori, wynalazca pierwszego fortepianu.

Jak klawikord, tak i klawicymbał, ze względu na swą konstrukcję, nie były w stanie ani wydobyć niezbędnej ekspresji, ani niezbędnego fortissimo. Nie dawał tego ani klawikord, operujący delikatnemi, metalowemi blaszkami, ani klawicymbał, posiadający struny szarpane piórkiem — oba te instrumenty nie posiadały należytej siły i rezonansu.

I dopiero Cristifori zbudował pierwszy prototyp dzisiejszego fortepianu, oparty na technice młotkowej, tj. wprowadzający młoteczki, które uderzały za naciśnięciem klawisza w strunę. Tą drogą można było osiągnąć i piano i forte i dlatego słusznie instrument ten uzyskał miano „Pianoforte" zmienione następnie na „Fortepiano".

SPORT

Lekka atletyka

Niedzielne zawody w hali krytej na boisku „Sokoła" zapowiadają się bardzo interesująco. Startować będą zawodnicy „Warty", „AZS" i „Sokoła" p. in. Heljasz, Zakrzewski, Biniakowski, Nogaj, Miałkas, Tilgner, Jakubowski. Zawody rozpoczynają się ogodz. 10 i trwać będą mniej więcej do godz. 12.

Pięściarstwo

Zawody eliminacyjne przed meczem Polska — Węgry odbędą się nieodwołalnie w niedzielę o godz. 12 w sali kina „Słońce". Z atrakcyjnego punktu widzenia — o którym tylko mówimy obecnie — będą to jedne z ciekawszych zawodów, jakie kiedykolwiek widzieliśmy w Poznaniu. Ujrzymy w ringu wszystkich niemal najlepszych pięściarzy polskich, a walki zapowiadają się specjalnie zaciekle ze względu na to, że w grę wchodzą rewanże, na jakie paru zawodników czeka oddawna. Naszem zdaniem szanse zwycięstwa przedstawiają się następująco: 85 proc. ma ich Majchrzycki w walce z Wieczorkiem; od 70 do 80 Anioła z Głowackim i Forlański z Gossem (w podanej kolejności, przyczem uwzględniamy tu zmęczenie F., gdyż w przeciwnym razie klasyfikowalibyśmy go równorzędnie z Majchrzyckim); od 60 do 70 — Wiśniewski z Wystrachem i Wolniakowski z Moczką (raczej nawet obaj bliżej 70 proc.); od 50 do 60 — Tomaszewski z Wocką i Rudzki ze Stępniakiem (pierwszy bliżej 60 proc., drugi — 50 proc.); równe szanse są w walce Arskiego z Seweryniakiem. Reasumując — „Warta" powinna zwyciężyć 12:4 (w najgorszym razie 10:6) jeżeli nie przeszkodzą jej sędziowie. Przedsprzedaż biletów na omawiane spotkania odbywa się w firmie Camera ul. Fr. Ratajczaka 3.

Piłka nożna

„Warta" przygotowuje się do niedzielnego spotkania z „Legją" z wielką pieczołowitością, rozumiejąc doskonale, że stanie do walki z przeciwnikiem twardym, ambitnym, zdolnym sprawić niespodziankę. Obie drużyny występują w pełnych składach, publiczność będzie więc miała okazję oglądać piłkarzy dwóch najlepszych zespołów. Kto zwycięży, trudno przewidzieć, dlatego też zbierze się w niedzielę o godz. 14.30 na boisku „Warty" spora niewątpliwie ilość widzów, z zainteresowaniem śledzących przebieg tego ciekawego spotkania.

Wśród zawodowców

Tilden pokonał w spotkaniu rewanżowem w czwartek wieczorem w Baltimore K. Kozeluha 6:2, 6:4, 6:1. (Tel. wł.)

Życie organizacyjne

Walne zebranie K. S. „Warta". Zagaił obrady wiceprezes p. Kuczyk który po powitaniu gości (wśród nich przedstawiciela naszego pisma jako jedynego reprezentanta prasy) powołał na przewodniczącego p. inż. Otlewskie. Po załatwieniu zwykłych formalności zdał bardzo starannie opracowane sprawozdanie zarządu p. Kuczyk ,z którego wynika, że „Warta" rozwija się mimo tak trudnych warunków gospodarczych bardzo dobrze we wszystkich swych oddziałach, za wyjątkiem kolarskiego, który z powodu braku toru w Poznaniu nie mógł wykazać należytej żywotności i został z początkiem bieżącego roku zlikwidowany. Zamiast niego przystąpiono do zorganizowania oddziału strzeleckiego, który dzięki doskonałej strzelnicy małokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka ma wszelkie dane należytego rozwoju.

Przechodząc do omawiania działalności sportowej poszczególnych oddziałów na pierwszym miejscu należy wymienić piłkę nożną która jest zawsze jeszcze podstawą klubu. Drużyny „Warty" rozegrały w ub. roku 189 spotkań, strzelając 637 bramek przy 417 straconych. Zespół ligowy przy końcu rozgrywek załamał się psychicznie. Piłka nożna przyniosła też znacznie większe dochody, umożliwiając prowadzenie pracy innym gałęziom sportu. Podczas gdy w roku 1929 dochód brutto wynosił 20.000 zł., w ubiegłym roku podwyższył się do 31.600 zł., oraz netto z 7.500 na 13.600 zł. — Na odpowiedniej wyżynie stoi również męski oddział lekkoatletyczny, podczas gdy sekcja pań cofnęła się nieco w rozwoju. Zawody „Warszawianka" — „Warta" z udziałem Petkiewicza, Kusocińskiego i Kosciaka były największą atrakcją ub. r. — Pięściarze mimo licznych spotkań z pierwszorzędnemi zespołami zagranicznemi nie zaznali żadnej klęski; na specjalne podkreślenie zasługuje zdobycie dwóch wicemistrzostw Europy. — Tennisiści zdołali również przełamać pewne uprzedzenia. — Niespodziewany sukces odnieśli pływacy zdobywając cenny puhar „Ilustracji Wielkopolskiej" w biegu wpław przez Poznań. — Hokeiści mogą się poszczycić mistrzostwem okręgu.

Za komisję rewizyjną zdawał sprawozdanie p. Jaworski stawiając wniosek o udzielenie pokwitowania, przyjęty przez aklamację. Obrót kasowy wynosił w roku sprawozdawczym 196.182.92 zł. co świadczy wymownie o powadze organizacyjnej „Warty". Dzięki rozumnej gospodarce zarządu zmniejszono poważnie zadłużenie, które dziś wynosi 15.000 zł. „Warta" powołana przed 19 laty przez kilku zapaleńców rozrosła się do rozmiarów bezsprzecznie najpoważniejszego klubu sportowego na ziemiach zachodnich i jednego z czołowych w Polsce. Na wniosek zarządu zmieniono wysokość składek, obniżając świadczenia członków w wieku od 18 lat z 2 zł. na 1 zł. Inne składki pozostają bez zmian. Przyjęto również dwa wnioski pp. Jeszki i Sobczaka zmieniające nieznacznie statut, i dokonano wyboru zarządu w podanym już przez nas składzie.

Ze swej strony życzymy „Warcie" dalszego, jak najpomyślniejszego rozwoju, obiecując jak dotychczas popieranie jej owocnej pracy dla dobra naprawdę polskiego sportu.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 21 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty; godz. **17.25** odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. **17.45** program dla młodzieży z Warszawy; godz. **18.45** koncert instrumentalno - wokalny. Wykonawcy: Gabryela Krygier - Bernacka (sopran), Klub mandolinistów „Chopin" pod batutą p. Zenona Szemborskiego, Jadwiga Komorowska (akomp); godz. **19.30** „Zagadnienia społeczno - wychowawcze" (p. Cybulska); godz. **19.45 — 20.00** „Otwarte oczy na Wschód"; godz. **20.00 — 20.15** „Z socjologji tłumu"; godz. **20.30** „Akademja Śląska" z okazji 10-lecia istnienia Stow. Stud. ze Śląska - Cieszyńskiego — „Znicz" sekcja poznańska (transmisja z Auli U. P.; godz. **22.00** komunikaty; godz. **22.15** gawęda reporterska; godz. **20.30** kwadrans tańca; godzina **22.45** muzyka taneczna z winiarni „Carlton".

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** gramofon; godz. **14.30** przegląd wydawnictw perjodycznych; godz. **16.50** skrzynka pocztowa radjotechniczna; godz. **16.20** „Kącik artystyczny L. S. G."; godz. **16.35** muzyka gramofonowa; godz. **16.45** „Kącik dla młodych talentów"; godz. **17.15** „Rzeczpospolita babińska" wygłosi profesor Henryk Mościcki; godzina **17.45** program dla młodzieży: 1. słuchowisko K. Konarskiego „Zegarowa gawęda", 2. koncert dla młodzieży; godz. **19.10** prof. Rostafiński: odczyt „Hodowla bydła mięsnego, a kryzys zbożowy"; godz. **19.25** płyty gramofonowe; godzina **19.40** prasowy Dziennik Radjowy; godz. **20.00** feljeton „Dworek na Grochowie"; godz. **20.15** „Teatr wojny 1831 r." — płk. Eile; godz. **20.30** recital śpiewaczy Marji Labia; godz **21.00** koncert popularny w wyk. ork. P. R.; godz. **22.00** Magdalena Samozwaniec: feljeton „Piosenki młodopolskie"; godz. **22.15** koncert Chopinowski w wyk. Pawła Lewieckiego; godz. **23.00** muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 22 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **8.45** koncert poranny w wyk. ork. Nauczycielskiego Kółka Muz. pod batutą p. Apolinarego Chudzińskiego; godz. **9.30** gazeta poranna; godzina **10.15** transmisja nabożeństwa z kościoła N. M. P. w Piekarach; godz. **11.35** odczyt misyjny; godz. **12.05** odczyt roln. p. t. „Spółdzielczość środkiem walki z kryzysem gospodarczym" (wygł. p. Edmund Ołdakowski); godz. **12.25** „W sprawie organizacji produkcji i zbytu warzyw i owoców" (wygł. inż. Radomyski); godz. **12.45** „Czem się kierować przy wyborze nasion warzyw" (wygł. p. Kubasikówna); godz. **15.00** I. niedziela postu. Nabożeństwo Pasyjne z katedry pozn. Kazanie wygł. ks. prałat Kłos; godz. **17.30** koncert gramofonowy z prelekcją p. Bol. Busiekiewicza; godz. **18.30** feljeton literacki; godz. **18.45** koncert orkiestry Radja Poznańskiego; godz. **20.00** słuchowisko z Wilna; godz. **20.30** audycja wieczorna z Warszawy; godz. **22.00** komunikaty; godz. **22.15** recital wiolonczelowy Kaz. Wiłkomirskiego (transmisja z Warszawy); godz. **22.35** muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

Warszawa (1412 m) godz. **10.15** transmisja nabożeństwa z kościoła N. M. P. w Piekarach; godz. **12.15** „Oratorjum Bożego Narodzenia" J. S. Bacha. Transmisja z Polskiego Tow. Muzycznego we Lwowie; godzina **14.00** odczyt „Braki i wady w wiosennej uprawie roli" — p. Józef Zdziennicki; godz. **14.30** „Hodowla owiec w drobnych gospodarstwach" — inż. Bronisław Kączkowski; godzina **15.00** pogadanka dla gospodyń wiejskich — p. Marja Karczewska; godzina **15.40** program dla dzieci starszych; godz. **16.10** skrzynka pocztowa; godzina **16.30** muzyka gramofonowa; godzina **16.40** „Senator Nowosilcow" — prof. dr. Marjan Kukiel (transmisja z Krakowa); godz. **16.55** muzyka gramofonowa; godz. **17.30** płyty gramofonowe; godz. **18.00** Akademja Papieska; godz. **19.25** feljeton p. t. „Nad morzem w zimie" — p. Mieczysław Jarosławski; godz. **19.45** odczytanie komunikatu „Z przed stu lat"; godz. **20.00** słuchowisko z Wilna; godz. **20.30** koncert popularny w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i p. J. Mechówna (sopran); godzina **21.15** kwadrans literacki „Kłótnia małżeńska", fragment z powieści A. Dygasińskiego; godz. **22.00** feljeton „Tęsknota za cywilizacją"; godz. **22.15** koncert poświęcony muzyce włoskiej w wyk. p. Marji Wilkomirskiej (fort.) i Kazimierza Wilkomirskiego (wiolonczela); godz. **23.00** muzyka taneczna.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sodalicja Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich.** Zebranie sodalicyjne odbędzie się w piątek 20 bm. o godz. 20 w sali „Marianum" przy ul. Szewskiej nr. 18. Na porządku obrad bardzo interesujący wykład.

— **Koło Absolwentek II. Szkoły Wydziałowej im. Działyńskich.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. o godz. 19,30 w Szkole Wydziałowej przy ul. Krętej.

— **Koło Absolwentów I. Szkoły Wydziałowej im. Działyńskich.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 21 bm. (w sobotę) o godzinie 19,30.

— **Koło Śpiewackie „Gędźba" Poznań-Winiary.** Dnia 21 bm. (w sobotę) odbędzie się plenarne zebranie o godz. 19 u p. Kotlińskiego przy ul. Obornickiej. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie w poniedziałki i środy o godz. 19,30 w szkole przy ul. Winiarskiej.

— **Koło Absolwentek i Absolwentów IV Szkoły Wydziałowej Poznań - Łazarz.** — W niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się zwiedzenie Radja Poznańskiego. Zbiórka o godz. 10,45 przed wejściem przy placu Wolności. Członków i sympatyków uprasza się o punktualne przybycie.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z prośbą o pomoc i opiekę nad domem w Żabikowie 0,50 zł; — Więcisława Żalicka 10 zł; — W. Jurkowa z prośbą o zdrowie dla córki 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 1 470,10 zł.

Na Tow. „Caritas": Z okazji srebrnych godów małżeńskich państwa Henrykowskich 10,25 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 220,25 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Antonina Woźniakowa z d. Zielińska, wdowa, 65 l. Henrieta Matwiejewowa z d. Rauanówna, wdowa, 88 l. Hugon Strauchmann, siodlarz tapicer, 66 l. Eleonora Grześkowiakówna, nauczycielka, 29 lat. Bernard Gluth 2 l. 10 m. 29 d.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **W. S. Rawicz.** Bank przeliczył dobrze, zgodnie z przepisami rozporządzenia Prez. Rzpl. z 14. 5. 1924. Niestety niema sposobu uzyskania wyższej waloryzacji. (K)

— **P. Z. Bronikowska.** Prosimy o podanie nam miesiąca, gdyż w r. 1922 wartość marki polskiej obniżała się stale. (K)

— **M. D.** Stały adres: Morges, Szwajcarja. Adresu amerykańskiego nie znamy. (K)

— **M. T. Ostrzeszów.** Niech Pan obligacje przedstawi w Banku Polskim do amortyzacji. Termin amortyzacji 1 bm. (K)

— **G. Września.** Polsko - niemiecka umowa waloryzacyjna z 5. 7. 1928, niedawno ratyfikowana; w ciągu najbliższych tygodni ukażą się przepisy wykonawcze i potem będzie wiadomo, jak postąpić. Zdaje się, że nie uzyska Pan więcej, niż towarzystwo zaproponowało, jednak konkretnej rady nie możemy udzielić. (K)

— **P. Józefa Musiałowska, Jeżyce.** Równowartość 700 zł. Waloryzacja tego rodzaju wierzytelności 10 proc., więc należność w razie braku dobrej woli dłużnika tylko 70 zł. (K)

— **K. U. Poznań.** Rośliny te zawierają trujące składniki, jednak w ilościach tak niewielkich, że nie mogą zagrozić zdrowiu. (K)

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

169 **do kasy komitetu wpłacono do dnia 18. 2. 1931.** 9882 mp

W. z Piątkowa z podz. za odebr. łaski z prośbą o dalsze 3,—
L. Jankowski 2,—
Ubyszówna, Poznań 10,—
Z. K. Poznań z podz. za polep. w chorob. 2,—
X. Y. za odebr. łaski 50,—
Apost. Modlitwy, Poznań złoż. na ręce O. Nowakowskiego 55,—
F. Wernerowa z prośbą o zdrow. i błog. 5,—
Władysław G. 15,—
Zebr. przez p. Dybizbańskiego z okazji ślubu p. J. Karpińskiego z p. J. Jembrychówną z Polaszczy 9,20
A. W. z podz. za odzysk. zdrowie 5,—
F. K. z prośbą o zdrowie 10,—
M. K. P. 10,—
M. St. K. z prośbą o zdrowie 10,—
Ł. Bieślakowa, Kościnki 5,—
St. Janicki, Wieprz 1,50
W. Siniecki, Koźmin 15,—
H. Gorylówna, Biała 5,—
T. Jarzembowski, Gniezno 2,—
K. Wolny, Weg. Górka 1,—
B. K., Swarzędz na pewną intencję 3,—
T. Dębski, Śliwno 3,—
M. Malakowa, Ilówiec 2,—
J. Domagalski, Trzemeszno 2,—
Dr. Fr. Bubieński, Poznań 20,—
Romański, Dabiejewo 2,—
M. Haniszewska, Stanisławów 2,—
A. Żurawska, Stanisławów 3,—
Inż. L. Maciejewski, Stanisławów 3,—
A. Dembińska, Chocicza M. zebr. od ludzi dominjaln. i służby domowej 15,30
Kółko Religijne Uczni p. Gimnazjum w Hrubieszowie 7,—
Sekcja Różańcowa Pań Sod. w Inowrocławiu 42,—
M. Ambroziakowa, Poznań z prośbą o modlitwę na pomyśl. złoż. matury dla K. A. 10,—
Waligórska, Poznań 25,—
J. Jezierski, Bydgoszcz 10,—
A. Bergowa, Chełmża 5,—
Kółko Włościanek, Dziekanowice 30,—
Michałek W. Oborzyska 5,—
J. Szwałek, Wyrębin 5,—
L. Pichowa, Chodzież z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalszą opiekę 5,—
T. Mell, Inowrocław 5,—
Garstecki, Poznań 7,50
M. Nowak, Trzemeszno od Tow. Czeladzi „Gospoda" z prośbą o błog. 10,—
H. Kamieniczna, Lwówek o zdrowie 5,—
W. Jakubowska, Września 5,—
Kl. Mroczkiewiczówna, Gostyń 10,—
J. Kukuta, Kępno 10,—
J. Stasieska, Wyganki zebrane wśród znajomych 21,—
X. Biskup Dominik, Pelplin 20,05
K. Banaszak, Łozy 10,—
K. Gramse, Gąsawa 10,—
X. A. Szymczak, Buk zebr. w domu weselnym p. Agn. Rutkowskiej w Wojnowicach 23,70
M. Urbański, Bralin 2,—
M. Świtalska, Żnin 5,—
J. Szteinika, Żnin 2,—
S. Antkowiak Poznań 3,—
M. Tomiakowa, Krotoszyn 10,—
J. Drozdowska, Poznań 1,50
H. Dominikowska, Poznań 1,50
W. Roszak, Rakoniewice za odebrane łaski z prośbą o nowe 5,—
Piotrowska, Wudzynek 5,—
P. Kuźnierkiewiczówna, Klecko z prośbą o zdrowie i dobr. posadę dla narzeczonego 4,—
M. Wojtawicka, Oborniki 5,—
P. Gatniejewski, Gniezno 20,—
W. Parczewska, Włoszczowa 2,50
Liga Katolicka Skalmierzyce zbiórka w parafji 55,—
Spaleniakowie, Król. Huta 70,—
B. Szydłowska, Poniec z prośbą w pewnej int. 10,—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

†

W środę, dnia 18 lutego 1931 r. wieczorem, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 21 wiośnie życia, nasza najdroższa, ukochana jedyna córka, siostra, ciocia, kuzynka, narzeczona, ś. p.

Izula Jeskówna

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 1,15 z kostnicy szpitala miejskiego.

Strapieni
rodzice z rodzeństwem.

Poznań, Stolarska 1. zw 27 941

†

Dnia 19 lutego b. r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Eleonora Grześkowiakówna

nauczycielka I. szkoły pow. w Poznaniu.

W Zmarłej straciliśmy serdeczną koleżankę. Cześć Jej pamięci! Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 lutego, o godz. 14.30, z kostnicy cmentarza w Górczynie.

Rektor i grono nauczycielskie
szkoły pow. im. Wł. Jagiełły.

zw 27 940

Farbowanie
włosów, brwi i rzęs. Trwałą elektr. ondulację, manicurę, masaże głowy i twarzy i wszelkie inne zabiegi w wykonaniu staranuem. Ceny przystępne.

Salon de Coiffure
M. Muszyński
(dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 9 213-7,180

Przewielebnemu Duchowieństwu, Czcigodnym Siostrom Zakonnym, Drogim Krewnym oraz wszystkim Znajomym, Życzliwym i tym, którzy przez tak liczne kondolencje okazali nam tyle serdecznej pamięci, składam niniejszem za ostatnią przysługę, oddaną żonie mojej i kochanej matce serdeczne

Bóg zapłać!

M. Brasse z rodziną.

Poznań, dnia 20 lutego 1931 r. zw 27 930

KUPUJEMY CZEKOLADKI w firmie **Patyk**

ALEJE MARCINKOWSKIEGO 6

Absolwent W. S. H.

z kilkuletnią praktyką na samodzielnem stanowisku w jednym z poważniejszych przedsiębiorstw, władający językiem niemieckim, francuskim i angielskim, dzielny organizator,

poszukuje odpowiedniej posady.

Miejscowość obojętna. Łask. oferty do Kurjera Poznańskiego pod **zw 27923**

Zastępców

na Poznań poszukuje firma **Alfred Masur, Rawicz, drukarnia i fabryka kartonàży.** Zgłaszać mogą się tylko panowie, którzy są dobrze zaprowadzeni w odnośnym przemyśle. zw 27 933

Hurtowy i detaliczny handel win

poszukuje zdolnego i rzutkiego

ekspedjenta.

Reflektantów z odpowiednią znajomością branży, mogących wykazać się odpowiedniemi referencjami i poleceniami, uprasza się złożyć oferty do Kurjera Pozn. pod **dw 2880**

Wspólnika z kapitałem 20.000 zł

potrzeba do przedsiębiorstwa budowlanego, dobrze prosperującego, mającego większe roboty w Gdyni. Udział w pracy pożądany. Oferty pod „Budownictwo" do biura ogłoszeń „Par" w Toruniu, Szeroka 46. Pw 9 173-64,36

---

20 — 25000 zł

na I-szą hipotekę gospodarstwa rolnego przy Kościanie 220 mórg pod zabezpieczeniem dolara na 1 rok poszukuję. Budynki nowo pobudowane, ziemia pszenna. Wartość szacunkowa 150 000 zł. Hipoteka zupełnie pewna. Procenty według ugody. Zgłoszenia: Edward Adamkiewicz, Poznań, Wierzbięcice 13. Sądownie zarejestrowana firma 1908 r. zw 27 931

VIRISAN DLA MĘŻCZYZN

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnem osłabieniu, nieprzebyty w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcyj Zł. 12,50. Prospekt w załączeniu. nw 6 944

DR. MALOVAN i SKA. — GDAŃSK, ODDZ. 102

W piątek, dnia 6 marca 1931 r., o godz. 12-tej w poł., w biurze Stowarzyszenia w Poznaniu przy ulicy Ogrodowej 11 odbędzie się

Zwyczajne doroczne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia dozoru kotłów w Poznaniu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie techniczne.
2. Sprawozdanie finansowe.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Przyjęcie sprawozdania rachunkowego za r. 1930.
5. Ustalenie preliminarza budżetowego na rok 1931.
6. Wybór 3-ch członków Zarządu w miejsce ustępujących.
7. Wybór Komisji Rewizyjnej.

Stosownie do § 14 statutu Zgromadzenie jest prawomocne przy każdej ilości przybyłych członków.

dw 2 864 **Prezes Zarządu:** Antoni Dziurzyński.

Poznańska Spółka Okowiciana

Spółdzielnia dla zbytu okowity z ogr. odpow. w Poznaniu

zaprasza na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w Poznaniu, w piątek 6 marca 1931 r. o godzinie 11 przed południem w lokalu Domu Ewangielickiego, ul. Wjazdowa 8 (duża sala).

Porządek obrad:

1. Wybór dwóch członków do podpisania protokółu.
2. Sprawozdanie z działalności, przedłożenie zamknięcia rachunkowego oraz rachunku strat i zysków za rok 1929/30. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z rewizji. Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi za rok obrachunkowy 1929/30.
3. Uchwała o podziale zysków za rok obrachunkowy 1929/30.
4. Wybór członków Rady Nadzorczej w myśl § 23 statutu.
5. Zmiana § 2 statutu.
6. Referat dra Wałukiewicza o stanie gorzelnictwa.
7. Referat prof. Chrząszcza o działalności Naukowej Organizacji Gorzelnictwa.
8. Wolne głosy. dw 2 885

Zarząd:
(—) W. Dobrowolski (—) Eduard Wendorff
(—) Kazimierz Osten-Sacken
Rada Nadzorcza: (—) Józef Lossow, prezes.

Maszynę do wyrobu dachówki

cementowej (falcówka) oraz formę do rur

sprzedam korzystnie. Oferty do Kurjera Pozn. nw 7 818

Blachy i deski stolarskie

w grubościach: 80, 65, 55, 52, 42, 35 i 26 czyste i suche również

szalówkę

18 i 23 m/m, **ma na sprzedaż**

Franciszek Polaszek

tartak parowy — Gostyń.

zw 27 916

Miód

prawdziwy pszczelny, czysty i naturalny, z pasieki własnej, wysyła za pobraniem w zaplombowanych blaszankach, fr. 5 kg. 19,50 zł, 10 kg 37,50 zł

Jan Kulmatycki, Horodyszcze

poczta Kozłów koło Tarnopola

Pw 9167-7,23

Odzież starą, splamioną i znoszoną

„BARWA"

dostarcza pięknie odnowioną.

Zlecenia przyjmują:

Poznań: pl. Wolności 6. ul. Wieka 18, nar. W. Garbar. Marsz. Focha 49. Wierzbięcice 49. Rynek Jeżycki 1, nar. ul. Kraszewskiego.
Toruń: Szeroka 21.
Ostrów: Rynek 28.
Leszno: Rynek 25.
Mosina: ul. Farbiarska.

Pw 9198/9-7.61/2

PLAC

w śródmieściu Poznania, 1000-2000 m², blisko dworca, z bocznicą kolejową,

oddamy w dzierżawę.

Zgłoszenia Kurjer **zw 27 939**

Młodsza biuralistka

z ukończoną Wyższą Szkołą Handlową poszukuje posady zaraz. Najchętniej z całem utrzymaniem. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego dw 2841

Jakiejkolwiek

pracy szuka krawcowa, szybko się orjentuje, wymagania skromne. Oferty Kurjer zdw 65 891

W Magistracie miasta Poznania są natychmiast do objęcia posady

1) **technika budowli naziemnych** oraz
2) **technika do centralnych ogrzewań i wentylacji.**

Od zgłaszających się ad 1) wymaga się świadectwa z egzaminu działu budowli naziemnych Państwowej Szkoły Budownictwa lub równorzędnego zakładu naukowego i świadectw conajmniej 2-letniej praktyki po egzaminie j. w. z budowy i konserwacji wszelkiego rodzaju bydynków — tak mieszkalnych jak i użyteczności publicznej.

Od zgłaszających się ad 2) wymaga się świadectwa ukończenia Państwowej Szkoły Budowy Maszyn lub równorzędnego zakładu naukowego oraz świadectwa conajmniej 2-letniej praktyki po egzaminie w dziale budowy i konserwacji urządzeń centralnego ogrzewania i wentylacji — jak również w dziale instalacji do- i odpływowych.

Płaca grupy V lub IV uposażeń służbowych dla pracowników miasta Poznania, która wynosi dla samotnego 300,75 zł lub 357,— zł; dla żonatego dochodzi nadto odpowiedni dodatek ekonomiczny na żonę i dzieci.

Zgłoszenia ubiegających się z dołączeniem świadectw jak wyżej oraz odpisów świadectw szkolnych i życiorysu przyjmuje Magistrat do dnia 10 marca 1931 r. nw 7 827

L. cz. IV. N. 1/31. **POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku Edmunda Graffsteina w Głażewie, powiat Międzychód,** wdraża się z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 14 lutego 1931 r. o godz. 6 po poł. postępowanie upadłościowe, ponieważ Sąd po przeprowadzonych dochodzeniach w myśl § 286 p. c. ustalił i przyszedł do przekonania, że wyżej wspomniany zawiesił wypłaty, t. zn. że nie jest w stanie wypełnić w ogólności swoje zobowiązania wymagalne i że stan ten nie polega na przejściowym braku tylko gotówki wzgl. kredytu. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się Bronisława Rutkowskiego w Międzychodzie. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 11 kwietnia 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 11 marca 1931 r. o godz. 11 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 29 kwietnia 1931 r. o godz. 11 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 15 marca 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. **Sąd Grodzki.** nw 7 882

---

3 K. 36/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Zajezierzu** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zajezierze k. 17 na imię rolnika Józefa Drzewieckiego z Zajezierza, zostanie **dnia 17 kwietnia 1931 r. o godz. 10 przed poł.** w drodze egzekucji wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 33. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego z podwórzem, ogrodu i stodoły z chlewem oraz pastwiska — ogólnej powierzchni 67 a. 90 m². Nr. matrykuły 17, księgi pod bud. nr. 15. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 października 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Inowrocław, dnia 5 lutego 1931 r. nw 7 881 **Sąd Grodzki.**

KONKURS

Miejskie Gimn. Żeńskie w Wągrowcu (Wlkp.) poszukuje

siły nauczycielskiej

do rysunków, robót ręcznych i ewtl. śpiewu.

nw 7 460 **MAGISTRAT.**

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ

W sobotę, dnia 21 b. m., o godz. 10 przed poł., sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą przy St. Rynku 8:

większą ilość konfekcji męskiej i dziecięcej, jak: futra, płaszcze zimowe, wiosenne, gumowe, ubrania, kurtki skórzane, jupy, litewki, smokingi, surduty, spodnie, kamizelki, partję wykrojów na ubrania, materjały z metra, podszewki, guziki, manekiny, lampy, stoły krawieckie, regały, przyrządy krawieckie, maszyny do szycia, biurka, maszynę do pisania „Adler" i urządzenia składowe.

nw 7 517-a **Dawid,** kom. sąd. w/m. Śniadeckich 26.

KAWA HAG

znakomita kawa ziarnista

bezkofeiny całkowicie nieszkodliwa

Pw 9197-6.4

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje sie do godziny 10

---

1 SPRZEDAŻE

Futra
męskie, skórki, 50 procent taniej. Hankiewicz, Wielka 9, (wchód Szewska). zdw 65 104/5

Łóżka metalowe
materace, wózki dziecięce, lampy żyrandole po najtaniej niskiej cenie poleca „Serwis". W. Ziętek Poznań, 27 Grudnia 2. Pw 9204-7,91

Amatorowi!
sprzedam niemiecką książkę religijną (200 lat) wydaną Dr. Heinrich Müller Superindent Rostok. drukowana Moritz Endter. Nürnberg. Oferty Kurjer zdw 65 658

Meble
wszelkiego rodzaju, nowe i używane po zniżonych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli. Tel. 64-25. Pw 9015-5,99

Meble - Antyki
ładne stylowe kompletne pokoje tanio również sekretarzyki, kanapy fotele etc. w mahoniu, brzozie, także na raty. Magazyn Mebli, Strzelecka 30, przez podwórze. zdw 66 180

8 mórg z żwirem
przy ul. Bukowskiej, cena 25 000, wpłaty 15 000, przy ul. Dąbrowskiego 14 mórg po 3 zł kwm. sprzedam. Maciejewski Dąbrowskiego 88. zdw 66 056

Skład
kolonjalny z mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer zdw 66 088

Skład
oddam w Poznaniu 1 700, dwa lata zgóry. Oferty Kurjer zdw 66 169

Serwety
kaszubskie okazyjnie sprzedam. Rynek Łazarski 6, III. ptr. lewo zdw 66 175

Koń
średni z platformą tanio do sprzedania. Zgłoszenia „Par". — Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 7.124 Pw 9206-7.124

Prasę żelazną
sprzedam cena 25 zł Rynek Śródecki 2, fryzjer. zdw 66 152

Gościniec
32 morgi ziemi 26 000 do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 120

Sprzedam
spiesznie skład kolonjalno delikatesowy przyległem pokojem z towarem lub bez. Adres do Kurjera zdw 66 082

Parcelę
5 000 m² woda na miejscu w Mosinie sprzedam Ratajczak, Górna Wilda 113. zdw 66 087

Puszczykówko
sprzedam parcele. Oferty pod zdw 66 150

2 pokoje jadalne
dębowe, nowe odda okazyjnie Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3 telefon 11-44. Pw 9192-7.103

Gramofony - płyty mechanizmy
sprzedaż po cenach najniższych F. Baloń. Wożna 12. Pw 8769-5.28

Sypialnie
ładne bardzo tanio sprzeda Stolarnia. Kwiatowa 6. zdw 65 627

Pianino
Blüthnera natychmiast sprzedam lub wypożycze. Łaskawe zgłoszenia pod zdw 65 921

Ford
na sprzedaż Ul. Romana Szymańskiego 7, skład kolonjalny. zdw 65 931

Używane
2 skrzydła i 3 pianina — likwidując — za wszelką cenę (gotówką) sprzedam Pilne zgłoszenia pod zdw 65 922

Meble
używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3 telefon 11-44. Pw 8101-1.65

Ciężarówkę
Ford 1929 dwutonnową sprzedam. Dąbrowskiego 33 lakiernia zdpw 65 940

Radjo
gramofony, płyty, anodówki, najtaniej. „Elektrovox". Półwiejska 30 zdw 65 056

Łóżko
wielkie białe żelazne w dobrym stanie korzystnie sprzedam. — Szwajcarska 18, dom boczny III. piętro prawo. zdw 66 189

Fiat 505
0/31, 6 osobowy, gotów do jazdy, jak nowy, sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 939

Radjo
4 lampkowe Marconiego, maszynę leworamienną, rower. Długa 7, Skrobuński. zdw 64 908

Luksusowo
wykonana sypialnia stylowa dębina i róża polerowana, tanio do nabycia. Florysiak, stolarnia, Strumykowa 1, Wilda. zdw 65 953

Wagę
decymalną sprzedam. Wielkie Garbary 5, II., prawo zdw 65 950

Warsztat
blacharski komplet z narzędziami sprzedam przy ruchliwej ulicy. Oferty Kurjer zdw 65 994

Magiel
tanio sprzedam. Zgłoszenia Wielka 14, „Automat", podwórze. zdw 65 986

Wierzchowiec
Węgier, konkursowy, 10 nagród hippicznych tanio za gotówkę. Zgłoszenia ul. Matejki 1, II piętro, 8—10. zdw 65 984

Zegarek złoty
męski, 14 karat, kryty, korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 66 011

Fortepian
tanio, Kraszewskiego 4, II., prawo. zdw 66 014

Fortepian
27 Grudnia 9, III. zdw 66 034

Oryginały
Gerson, Pilati, Poter okazyjnie sprzedam, Św. Marcin 66, Karońska, 3—5. zdw 65 960

Dom
z interesami z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. — Fryzjer Urbański, Puszczykowo, powiat poznański. zdw 66 002

Sprzedam
wózek dwukonny, nowy Poznańska 11. jw 5568

Radjoaparat
5 lampkowy nadzwyczaj dobry. Strusia 8, II. piętro Skorupski, lewe schody. zdw 66 065

7½ złotego tylko
kompletny garnitur na umywalkę poleca jedynie Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24. zdw 66 109

1½ złotego tylko
cała paczka szklanek, 15 sztuk, jedynie Wroniecka 24, Hurtownia Porcelany. zdw 66 110

Szafę
żelazną, centryfugę Diabollo 100 litrów, pierze, sprzeda Aleje Marcinkowskiego 2 a, II. p. zdw 66 160

Sprzedam
lub wydzierżawię gospodarstwo 50 morgowe dobrej ogrodowej ziemi, z inwentarzami, od Poznania 4 km. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 133

5 KUPNA

Kupię
ogród owocowy własny lub działkowy. Oferty Kurjer zdw 66 096/7

Pianino
lub fortepian kupi za gotówkę. Oferty Kurjer dw 2 741

Kupię
parkan używany lecz w dobrym stanie do wysokości 2.50 lub deski i słupy Oferty z podaniem ceny do Kurjera rw 13 132

Foto - aparat
kupię. Oferty Kurjer zdw 65 983

Odkurzacz
kupię. Kurjer zdw 66 008

Gazową
kuchenkę dobrą kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 003

Piekarnię
lub cukiernię kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 202

Maszynę
do pisania kupię. Oferty z podaniem ceny i warunków do Kurjera zdw 66 047

Maszynę do pisania
używaną, dobrą, nowy typ, tanio kupię. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dw 2884

Korzystna sprzedaż
Kamienica masywna przy tramwaju, elektryka, wolne mieszkanie, duże podwórze przynosi 15 tys., za cenę 130 000 przy wpłacie połowy, wskutek podziału natychmiast sprzedam. Zgłoszenia prawdziwych reflektantów Kurjer zdw 66 140

Kupię
maszynę do krajania papieru, używaną z nożem ca. 60 cm. — Zgłoszenia z podaniem ceny pod zdw 66 083 do ekspedycji Kurjera

Piec
kuchenny westfalski kupię. Oferty ceną Kurjer zdw 66 182

6 KAMIENICE

Willę
Sołacz 5 pokoi sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 942

Dom
piętrowy w Kościanie z wolnem mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Hejnowicz. Gostyń, Szeroka 11. zdw 63 663

Kamienicę
narożnikową sprzedam. Cena 130 tysięcy, wpłaty 60 000, resztę hipoteka. Dochód 18 000 Oferty Kurjer zdw 66 057

Kamienicę
IV piętrową wpłaty 80 tysięcy, bez pośredników sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 031

Willę
pięciopokojową ogród 40 000 — sprzedam Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 66 195

7 PIENIĄDZ

7 000—8 000 zł
poszukuję pożyczki na gospodarstwo 63 morgowe prywatne na pierwszą hipotekę. Adres wskaże Kurjer Jeżyce jw 5560.61

Poszukuję
5—6.000 zł na drugą hipotekę domu nowowybudowanego zaraz. Oferty do Kurjera zdw 65 686

Poszukuję
10.000 zł na I. hipotekę na kamienicę wartości 300 000 zł. — Oferty Kurjer zdw 65 692

Wspólnika (czki)
2 000 gotówki na stałą posadę do fabryki czekoladek. Kurjer zdw 65 948

Wypożyczę
kilkadziesiąt tysięcy na hipoteki lub urzędnikom. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 013

Na I. hipotekę
Lwów poszukuje pożyczki długoterminowej za umówionem oprocentowaniem. — Gruszczyński, Sosnowiec, Szpitalna 13. zdw 66 123

Dolarówki
kupię II. lub III. emisji. Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny do Kurjera pod dw 2889

8 DO WYNAJĘCIA

Skład
z przyległem mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia w centrum miasta, w którym od 2½ roku zegarmistrz ma zajęte jest od 1. 3 31. do wynajęcia wpiost od gospodarza. Piotr Zwierzycki. Pobiedziska, Rynek 6. zdw 65 740

Dwupokojowe
mieszkanie słoneczne zaraz. Aleja Szelągowska 13. zdw 65 941

Mieszkania
1, 2, 4, 6 pokojowe Łazarz. Niegolewskich 18. Luboński. zdw 66 067

Z
powodu wyjazdu oddam natychmiast 5 pokoi z wygodami. Oferty Kurjer zdw 66 064

Trzypokojowe
3 000 dzierżawa 50. Agencja Kurjera, Przecznica 1 a. zdw 66 199

Wydzierżawię
wolne 2 pokoje, kuchnię, rok dzierżawy 900. Naramowicka 15 a rw 13 136

Mieszkanie
6 pokojowe obszerne słoneczne centrum Poznania częściowo meblami za zgodą gospodarza zaraz lub 1. 4. odstąpię. Zgłoszenia „Par". Aleje Marcinkowskiego 11, pod 53 317. Pw 9209 53.317

2 pokoje
i kuchnia dzierżawa 1½ roku zgóry. Ul. Dębicka 28. zdw 66 164

Mieszkanie
9 pokojowe komfortowe przy ul. Matejki za dzierżawę wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 66 176

Oddam
2 pokoje kuchnię, słoneczne, gaz elektryka, dogodne warunki. — śródmieście. Adres wskaże Kurjer zdw 66 177

Mieszkania tylko dzierżawa
„Informator", Ratajczaka 15 — (Pasaż). zdw 66 198

Pokój
z kuchnią, przedpokojem, piwnicą, centrum Poznania, odda gospodarz za pożyczkę 8 000 złotych na I. hipotekę. Kurjer zdw 66 193

9 SZUKA MIESZK.

2 pokoi
kuchni szuka urzędnik dzierżawę zgóry. Agenci wykluczeni. Warunki podać Kurjer zdw 65 674

Pokoju
z kuchnią wprost od gospodarza poszukuję. Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe zgłoszenia zdw 65 539

4
pokoje kuchnia, centrum, I. piętro. Oferty Kurjer zdw 65 978

Pokój
lub pokoju i kuchni wprost od gospodarza za dzierżawę poszukuje skromne małżeństwo. Oferty Kurjer zdw 65 963

Poszukuję
pokoju i kuchni wprost od gospodarza. Zgłoszenia Stary Rynek 35, Szubarga zdw 65 957

3 — 4 pokoi
z kuchnią i łazienką poszukuję od 1 marca lub zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 65 947

Mieszkania
3—4 pokojowego wprost od gospodarza płacę dzierżawę zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 070

Szukam
pokoju, kuchni, płacę rok zgóry. Oferty Kurjer rw 13 130

3 pokojowego
mieszkania z komfortem poszukuje inteligentne młode małżeństwo z 1 dzieckiem, zapłacę czynsz za 2—4 lat zgóry Zgłoszenia Kurjer zdw 66 128

Pokoju
na 2 starsze samotne osoby — wprost od gospodarza za dzierżawę zgóry poszukuję. Oferty do Kurjera zdw 66 173

Pokoju
z kuchnią wprost od gospodarza za odstępnem Oferty Kurjer zdw 66 191

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
Raczyńskich 2, II. lewo. zdw 65 888

Mieszkalny
sypialnia umeblowane, łazienka, kuchenka gazometrem, elektryczność, centralne zupełnie oddzielne. Sołacz, Śląska 2. zdw 66 050

Pokój
umeblowany dla pana Ogrodowa 2, I., prawo. zdw 66 048

Słoneczny
pokój z całem utrzymaniem od 1. III. wynajmę elektryczność. Łąkowa 20, II., prawo. zdw 66 044

Pokój
dwuosobowy wynajmę, Wierzbięcice 43, II piętro, prawo. zdw 65 992

Kantaka
8, III. Pokój wynajmę. zdw 66 184

Pokój
wspólny wynajmie zaraz paniom, Rybaki 7, IV piętro. zdw 65 977

Pokój
słoneczny dwom panom Wielka 18, IV., lewo. zdw 66 015

Pokój
frontowy, elegancki I. piętro, przy Placu Wolności wynajmę od 1 marca lepszemu panu lub pani. Adres Kurjer zdw 66 038

Skromny
27 Grudnia 9 III. zdw 66 035

Słoneczny
dobrze umeblowany bardzo dobrem utrzymaniem od 1 marca. Podgórna 12 b III. zdw 65 833

Panienka
na wspólny pokój 1. III., śródmieście. Adres Kurjer zdw 66 009

Pokój
Słowackiego 20, I., prawo. zdw 66 007

Pokój
mały w oficynach wynajmę. — Skarbowa 4, parter podwórze, prawo. zdw 66 001

Pokoje
Staszica 14, I. lewo, front. jw 5557

Urzędniczka
szuka panienki na wspólny pokój. Adres Kurjer zdw 66 071

Pokój
Młyńska 12, I. prawo. zdw 66 989

Krawcowej
poszukuję jako wspólniczki mam odpowiednio umeblowany pokój przy ul. Dąbrowskiego Oferty Kurjer Poznański jw 5559

Dwuosobowy
inteligentnym. Wielka 15 III lewo. rw 13 135

Gimnazjastów
z lepszej rodziny przyjmę na stancję z utrzymaniem Opieka zapewniona, mieszkanie w willi Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr 7.123 Pw 9205-7.123

Pokój
paniece zaraz. Różana 21, parter, prawo. zdw 66 155

Małżeństwu
pokój, kuchenką gazową. Adres Kurjer zdw 66 149

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 20, podwórze, prawo, II. zdw 66 159

Ładny
pokój do wynajęcia. Polna 5, III. piętro, lewo. zdw 66 161

„Informator" poleca pokoje
Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 66 197

Centrum
pokój dobrze umeblowany, elektryczność, łazienka, wynajmę. — Aleje Marcinkowskiego 17, I. prawo. zdw 66 098

Pokój
2 osoby, elektryka, łazienka, Jezuicka 1, III. prawo. zdw 66 134

Pokoje
wolne, Lipczyńska, Wielka 23, skład. zdw 66 131

Pokój
umeblowany dla 2 panów od 1. 3 Wodna 17/18, dom tylny Teichmann zdw 66 130

Pokój
wynajmę dwom panom Św. Marcin 14, 5 wchód, II. ptr prawo. zdw 66 141

Pokój
balkonowy, niekrępujący 1—2 panów Szyperska 3, III., (2 wchód) zdw 66 077

Centrum
swobodny, wygody, telefon. — Góra Przemysława 4, I. zdw 66 074

Wspólny
pokój Półwiejska 11, Olszewska. zdw 66 081

Pokoik
skromny bez pościeli Wały Król. Jadwigi 3 a, III. zdw 66 106

Pokój
Marszałka Focha 55, II., prawo. zdw 66 107

Pokój
umeblowany małżeństwu wynajmę. Szamarzewskiego 30 III. lewo. zdw 65 981

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
poszukuje pan podaniem ceny. Ofery Kurjer zdw 66 043

Pokoju
małego, niekrępującego przyjeżdżający pan poszukuje 3 razy w tygodniu. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 996

Pokoju
niekrępującego z podaniem ceny możliwie w śródmieściu poszukuję. Oferty Kurjer zdw 66 028

Pokoiku
(25 zł) student. zdw 66 024

Pokoju
eleganckiego blisko Kaponiery poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer zdw 65 962

Pokoju
urzędnik od 1. III poszukuje śródmieście ewentualnie obiady. Oferty cena Kurjer zdw 65 961

„Informator" poszukuje pokoi
Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 66 196

Dwa pokoje
elegancki, niekrępujące telefon całodzienne pierwszorzędne utrzymanie dla dwóch panów od 1-go marca potrzebne Spieszne oferty z warunkami Kurjer zdw 66 136

Pokoiku
zaraz poszukuję 25. Oferty Kurjer zdw 66 135

Pokoju
czystego, niedrogiego blisko tramwaju, Łazarz, niewyżej I. piętra. Oferty Kurjer zdw 66 139

2 panny
poszukują skromnego pokoju osobnem wejściem. Oferty Kurjer zdw 66 179

13 LOKALE

Odstąpię
interes 3 ubikacjami. Półwiejska lub przyjmę wspólnika. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 148

Potrzebne
suche piwnice najmniej 100 m² w górnej części miasta. Oferty telefon 18-95. zdw 66 154

Lokalu
parterowego na biura około 60 m kw. poszukujemy Oferty Kurjer zdw 66 125

14 DZIERŻAWY

Skład
z przyległem mieszkaniem w rynku w Rogoźnie wprost od właściciela do wydzierżawienia. Zgłoszenia w Mleczarni Spółkowej w Obornikach zd 65 800

Piekarnia
skład kolonjalny, zupełnem biegu z mieszkaniem w Żabikowie Rynek do wydzierżawienia Zgłoszenia w miejscu. zdw 65 225

Dzierżawa
restauracji na torze wyścigowym w Ławicy 19 dni Zgłoszenia pisemne Kurjer zdw 65 967

Kuźnia
z mieszkaniem Czarnkowie do wydzierżawienia, Zgłoszenia Ratajczaka, Czarnków, Szkolna. nw 7819

Okazyjna dzierżawa
wprost od właściciela 152 morgi ziemia pszenna koło Kostrzyna, dom 6 pokoi, żywym martwym inwentarzem, morgi 125 funtów 12 lat wydzierżawię wysiew: 25 mórg pszenicy, 60 żyta, objęcie 10 000 zł. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, telefon 18-97. zdw 66 091/2

Lokal
z 2 pokojami i kuchnią w którym przez 5 lat prowadzono kolonjalkę w powiatowem mieście do wydzierżawienia Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 803

Piekarnię
wydzierżawię Zgłoszenia Kurjer zdw 66 119

Piekarnię
ze składem kolonjalnym wydzierżawię od 1 maja w dużej kościelnej wiosce. Do objęcia towaru 2 000—2 500 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 124

15 UZDROWISKA

Zakopane
Chramcówki, willa „Benita". Inteligentna pani przyjmie panienki, dobre warunki, troskliwa opieka zdw 66 037

16 OSOBISTE

Weksel
który skradziono 18 lutego na sumę 110 zł. wystawiony 2 stycznia 1931 na nazwisko Anna Bodanowska. Wybickiego 2, płatny w czerwcu unieważniam J. Dąbkowski, Szewska 2, skład mebli. zdw 66 021/2

Pan St. H.
Proszę sobie list odebrać. zdw 66 027

T. H. 64 535
List odbiorę sobotę w Kurjerze pod zdw 65 969.

Za długi
mego męża Ludwika Wielgosza nie odpowiadam. Helena Wielgoszowa, ul Kanałowa 17. zdw 65 968

Bronka
z ulicy Krętej. Proszę przyjść w sobotę, dnia 21 bm. do śniadalni Esplanada o godz. 11—11.30. zdw 65 964

Ostrzegam
kupno pierścionków jeden z monogramem W. K. drugi z czerwonym kamieniem. Kordelasińska. Wielkie Garbary 23 a. rw 13 132

17 PODZIĘKOWANIA

Podziękowanie
Na herbatce towarzyskiej drugiej Sodalicji Pań Miejskich pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej zebrano 108.55 zł na ubogich będących na opiece Stow. Pań Miłosierdzia św. Vincentego á Paulo parafji Bożego Ciała za który to hojny datek składa szczere „Bóg zapłać". Zarząd. zdw 66 200/a

21 ZGUBY

Zgubiłem
Książeczkę Legitymacyjną Uniwersytetu Poznańskiego L. 7176 z roku 1924/25 Alojzy Jagalski, Wały Leszczyńskiego 6. zdw 65 985

Służąca
zgubiła świadectwa. Proszę uczciwego znalazcę o zwrot. Przebieg 5/6. Reuff. zdw 66 072

Szpic
biały, zaginął dnia 18. 2 godz. 5. z ul. Śniadeckich — kierunek Focha. Uprasza się znalazcę o zgłoszenie Śniadeckich 44. Pw 9208-7.122

Zaginął
młody Foxterrier czarno - biały szorstko-włosy, rasowy, półroczny z czarną łatą na plecach w kształcie serca. Oddać za dobrem wynagrodzeniem Jasna 14, III. piętro Doppelstein. Pw 9211 53.323

22 ROZMAITE

Fryzjerka manikurzystka
przyjmie panie poza dom Oferty Kurjer zdw 65 979

Krawcowa
poleca się w dom, poza domem. Oferty Kurjer zdw 65 972

Przyjmę
dziecko na wychowanie Adres Kurjer zdw 66 046

Salon Mód
pracownia najmodniejszych sukien spacerowych, wieczorowych, kompletów płaszczy kostjumów pod kierownictwem pierwszorzędnej siły zagranicznej żałobne zamówienia wykonuje w 24 godzinach. Jankowski, Kręta 23. zdw 65 355

5,90 zł
płaszcz biały, zawodowy fartuch biały z rękawami od 5.25, płaszcz biały męski zawodowy od 7.50 poleca Fabr. Bielizny J. Schubert, Wrocławska 3. Pw 8722-4.165

SCHUBERT: ADAMCZEWSKI

Firany & Kapy
w olbrzymim wyborze: komplet firan od 7.50 kapy tiulowe od 10.— madrasy, etaminy, tiule firankowe perkale, satyny dekoracyjne, roletowe po cenach znacznie zniżonych. Pw 9159-6 247

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Ratajczaka 27. Wykonuje szybko sumiennie wszelkie gorsety, pasy, bandaże do po-ciąży operacji itp. Biustonosze wszelkiego rodzaju oraz reparacje. zdw 66 085

Naprawiam
silniki spalinowe, maszyny rolnicze i t. d. po folwarkach i wielkich gospodarstwach. Zgłoszenia telefon 68-30 zdw 66 129

Cierpienia płuc i gardła
pouczającą broszurkę bezpłatnie wysyła, Magnetysta, Poznań ul. Wodna 24. zdw 66 137

23 OŻENKI

Ożenić się
lub wyjść zamąż szybko i dobrze można tylko przez największe biuro matrymonjalne „Postęp", Warszawa, Senatorska 38. Na żądanie wysyłamy dyskretnie kilkaset ofert. nw 7779

Kawaler
lat 30, fachowiec, 5 tysięcy gotówki, pozna pannę lub wdówkę z małą własnością interesem lub z gotówką celem ożenku Oferty Kurjer Poznański zdw 66 063

Dla
mej córki, która ma objąć piekarnię z nieruchomością na prowincji, poszukuję męża piekarza, dobrego w swym zawodzie, religijnego i uczciwego z gotówką na spłatę. Zgłoszenia z fotografją do Kurjera Poznańskiego zdw 66 000

Kierownik fabryki
z wyższem wykształceniem, kawaler lat 28, wojskowy, brunet, wysoki, ze zdrowemi zapatrywaniami religijny, poszukuje celem ożenku odpowiedniej panny do lat 26. Majątek niekonieczny. Sprawę traktuje poważnie, Łaskawe zgłoszenia z fotografją Kurjer zdw 66 122

Kawaler
lat 39, posiada wielkie przedsiębiorstwo, poślubi niezależną panią, chociaż poszlakowanej przeszłości, posiadającą gotówkę. — Spieszne zgłoszenia Kurjer zdw 66 167

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1, II. piętro. zdw 65 677

Tłomaczenia
z niemieckiego, francuskiego i angielskiego przyjmuję. Adres Kurjer zdw 65 991

Matematyk
nauczyciel uczy w zakresie gimnazjum. Oferty Kurjer zdw 65 982

Student
udziela korepetycji zakres gimnazjum, lekcja 90 gr. Oferty Kurjer zdw 66 042

Korepetycji
tanio udzielam. Specjalność matematyka. Oferty Kurjer zdw 66 032

Studentka
udziela konwersacji, lekcyj niemieckiego. Oferty Kurjer zdw 66 026

Niemieckiego
nauczy gruntownie studentka. — Zgłoszenia Kurjer zdw 65 976

Studentka
udzieli czwartoklasistkom piątoklasistkom matematyki, łaciny, złoty. zdw 65 975

Kto
udzieli lekcyj matematyki i fizyki. Warunki, oferty Kurjer zdw 66 073

Szkoła Tańców
Mikołajczak Pocztowa 29. Pw 9210-7.127

25 MUZYKA

Czelista
zarazem skrzypek trębacz wolny od 1 marca. Zgłoszenia Kurjer Poznański nw 7806

26 ROZRYWKA

Kino „Harfa"
Focha 23 Dr. Mabuze. zdw 65 963

Kino „Tęcza"
od dziś Romans w sleepingu" i występy. zdw 66 084

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Dziewczyna - kucharka
lat 28, samodzielna, spokojna, sumienna, pracowita lubiąca chów drobiu, przyjmie stałą posadę w mieście lub na wsi, możliwie u księdza. Łaskawe oferty Kurjer zdw 66 111/2

Szofer
z dobremi świadectwami, 2 letnią praktyką szuka posady, obojętnie jakiej, możliwie na komunikacje za skromnem wynagrodzeniem. Łask. oferty Kurjer zdw 65 326

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych z gotowaniem poszukuje posady zaraz lub od 1. marca. Oferty Kurjer zdw 66 053

Drażysta
z długoletnią praktyką obeznany z wszelkiemi wyrobami cukierniczemi oraz konfektu poszukuje posady zaraz. Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 65 533

Poszukuję
posady rządcy gospodarczego zaraz lub od 1 kwietnia rb. okolica obojętna. Oferty Kurjer dw 2878

Szofer - mechanik
trzeźwy, sumienny, dobry kierowca, obeznany dokładnie z remontem silników spalinowych, posiadam 14 letnią praktykę, dobre świadectwa szuka posady żonatego lub samotnego. Na życzenie złoży gwarancję. — Wawrzyn Bernard, Kobylniki, pow. Grodziski (Pozn.) nw 7803

Uczennica
fryzjerska 2 letnią praktyką pragnie się dokształcić najchętniej z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański nw 7807

Szofer
przyuczony kowal, samotny, biegły w piśmie, mówi językiem polskim, niemieckiem, francuskim szuka posady. W czasie wolnym do wszystkiego. Skromne wymagania. Oferty Kurjer zdw 65 682

Praktyki
w hodowli drobiu szuka od kwietnia zamiłowany przyrodnik z lepszym wykształceniem lat 21. Łask. zgłoszenia Kurjer zdw 65 701

Stenotypistka
młodsza szuka posady. Oferty Kurjer zdw 65 721

Tokarz
na wszelką pracę tokarską zarazem ślusarz maszynowy i egzaminowany kierownik parowozu z dobremi długoletniemi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 693

Ekspedjent
młodszy z branży żelaza, porcelany, sprzętów kuchennych i towarów kolonjalnych, specjalista dekoracji okien i pisania reklam, władający językiem polskiem i niemieckiem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 65 738

Pierwszorzędny szofer - monter
znajomością samochodową, autobusową, stojących motrów i traktorów, w bardzo ciężkiem położeniu poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdw 65 796

Książkowa - bilansistka
pisząca na maszynie, korespondencja, w niemieckim, biegła, pierwszorzędne świadectwa, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdpw 65 177

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem, uczciwa, pracowita szuka posady 1 marca. Oferty Kurjer zdw 65 839

Inżynier
ogrzewnik, pewny w projekta do kalkulacji i wykonaniu, długoletnia praktyka branży sanitarnej, znajomość języków, szuka zajęcia stałego lub dorywczego weźmie przedstawicielstwo. Zgłoszenia „Obrotny", Kraków „Prasa" Karmelicka 16. zdw 65 010

Technik
dentystyczny biegły w technice i operatywie, siła pierwszorzędna poszukuje posady, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 122

Początkująca
stenotypistka szuka posady, — Oferty Kurjer zdw 65 452

Praktyki
w aptece poszukuje student farmacji, przerywający studja. — Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 66 052

Panienka
znająca dobrze krawiecczyznę poszukuje posady ewentualnie do dzieci. Oferty Kurjer zdw 66 049

Kucharka
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 65 955

Poszukuję
posługi z praniem. Oferty Kurjer zdw 66 018

Kucharka
z dobrem świadectwem szuka posady, najchętniej w hotelu lub restauracji od 1 marca Oferty Kurjer zdw 66 017

Dziewczyna
starsza poszukuje posady od 1. III. do samotnego państwa lub pielęgnowania starszej pani. — Oferty Kurjer zdw 66 016

Bufetowa
sumienna poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 66 062

Pokojowa
poszukuje posady od 1. III. Oferty Kurjer zdw 66 061

Ogrodnik
biegły fachowiec ukończona szkołą ogrodniczą 12 letnią praktyką pierwszorzędnych zakładach ogrodniczych, specjalista kwiaciarz hodowca, biegły okolizator, hodowca szkółek różanych, poszukuje samodzielnej posady w pierwszorzędnym zakładzie ogrodniczym. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 060

Gospodyni - kucharka
poszukuje posady od 1. 4 znam wykwintną kuchnię, wyroby wędlin, wszelkie zaprawy konserw, hodowle drobiu, dłuższą praktyką, dobremi poleceniami, najchętniej w majątku. Oferty Kurjer zdw 66 078

Gospodyni
z dobremi poleceniami, długoletnią praktyką poszukuje posady od 1. 3. rb. Zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego pod zdw 66 114

Inteligentna osoba
z 4 letnim zdrowym grzecznym chłopczykiem poszukuje jakiej kolwiek posady za małem wynagrodzeniem lub bez, chętnie w charakterze wychowawczyni lub do pomocy pani domu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 66 113

Panienka
lat 16, zamiłowaniem do kupiectwa poszukuje posady jako uczennica cukierni piekarni lub kolonjalki. Oferty Kurjer zdw 66 104

Praczka
bardzo czysta szuka prania. Oferty Kurjer zdw 66 104

Poszukuję
posady do dzieci. Oferty do Kurjera zdw 66 145

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje posługi, świadectwa długoletnie. Oferty Kurjer zdw 66 090

Panna
lat 30, z charakterem pisma poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 66 089

Uczciwa
pracowita dziewczyna poszukuje posługi zaraz lub 1 marca. Oferty Kurjer zdw 66 103

Panienka
z dobrej rodziny, zamiłowaniem do interesu i dobrem świadectwem szkolnem szuka posady jako uczennica do składu spożywczego. Oferty Kurjer zdw 66 101

Dziewczyna
dobrze polecona szuka posługi na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 66 165

Gospodyni
kucharka poszukuję posady u samotnego pana Oferty Kurjer Poznański zdw 66 171

Uczennica
potrzebna do krawiecczyzny. Ul. Zwierzyniecka 22. Sokołowska. zdw 66 153

Fryzjerkę
i uczennicę przyjmę. Fryzjer, ul. Adama Jeskiego. zdw 66 151

Uczeń
chcący się wyuczyć techniki dentystycznej. Życiorys. Kurjer zdw 66 162

Dziewczyna
uczciwa, religijna, gotowaniem, do wszystkiego potrzebna od 1. 3. Niegolewskich 7, skład kolonjalny. zdw 66 127

Służąca
potrzebna zaraz, dobrze polecona z gotowaniem. Graniczna 15. I. prawo. zdw 66 144

Krawcowa - krojczyni
pierwszorzędna siła do lepszej pracy potrzebna od 1. 3. Zgłoszenia podanie warunków wolny stół Kurjer zdw 66 121

Fryzjer
na sobotę. Przemysłowa 33. zdw 66 086

Poszukujemy
wymownych pań natychmiast do lepszej pracy przedstawicielki zarobek wysoki. Zgłoszenia z dokumentami sobotę od 10—12 od 3—5. Bukowska 9, I. piętro, lewo zdw 66 099

Przyjmujemy
kasjerów autobusowych, najchętniej niedouczonych kowali, ślusarzy lub robotników w młodszym wieku. Zgłoszenia „Komunikacja autobusowa", Polna 24. zdw 66 095

Potrzebny
konduktor na autobus. Wymagane pierwszorzędne referencje i kaucja. Adres wskaże Kurjer zdw 66 102

Fryzjer
z ondulacją potrzebny. Przecznica 11 a. zdw 66 108

Poszukuję
bony-freblanki do dzieci w wieku pięć, cztery i dwa lata, zdrowej, sumiennej, znajomość kroju, szycia, reparacji oraz języka niemieckiego pożądane. Śląsk, Hajduki Wielkie ul. Kościelna 25 Doktorowa Rousseau. Pensja 60 do 90 złotych. Świadectwa z fotografją odeślemy pod gwarancją zdw 66 117

Dziewczyna
uczciwa z praniem, gotowaniem dobremi świadectwami potrzebna od zaraz lub 1 marca. Jankowska 3 Maja 7. zdw 66 172

Domokrążców
gotówką 400 poszukuje. Adres wskaże Kurjer zdw 66 174

Panienka
młodsza do składu porcelany potrzebna. Adres wskaże Kurjer zdw 66 181

Przedstawiciel
poszukuje dzielnego podróżującego do pomocy, na Poznań. Herbata, kakao, czekolada. Oferty zdw 65 238

Posadę
stałą dam za wypożyczeniem 600 Oferty życiorys „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.324 Pw 9212-53.324

Służąca
starsza doświadczona w gotowaniu może się zgłosić zaraz. Plucińska, Wielkie Garbary 14. zdw 66 102

Biegły
przykrawacz na kolorowe skóry giemzy, lakiery może się zgłosić. Fabryka Obuwia Waza. zdw 66 178

Urodę kobiecą
konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki pierwszorzędny Gabinet Racjonalnej Kosmetyki „Madeleine" D-rowej Magdaleny Poznańskiej. Najnowsze paryskie metody. Najświeższe zdobycze współczesnej kosmetyki. Maquillage. Udoskonalone barwienie włosów. Trwałe przyciemnianie brwi. Poznań, ul. Franc. Ratajczaka 29. telefon 54-37. Warszawa, Mokotowska 52, tel. 8-08-37. zdw 61 962

Miejsca wycieczkowe, kąpielowe, uzdrowiska, hotele, dwory, restauracje, przedsiębiorstwa rolnicze, przemysłowe i handlowe, instytucje samorządowe — popierajcie ruch turystyczny we własnym interesie przez wydawanie ładnych pocztówek, gdyż jest to najwymowniejsza i najtańsza reklama, którą goście opłacają.

Oddział nasz wykonuje z fotografji piękne pocztówki w rotograwurze po umiarkowanej cenie.

Zlecenia uprasza **Drukarnia Polska Sp. Akc. w Poznaniu, św. Marcin 70.** Wzory i ceny odwrotną pocztą.

Panienka
z lepszego domu z gotowaniem porządna, uczciwa, zaufania godna przyjmie posadę do obsługi i towarzystwa starszej pani. Oferty Kurjer zdw 66 045

Gosposia
inteligentna, uczciwa, z dobremi świadectwami Zgłoszenia Kurjer zdw 65 777

Panienka
średnie wykształcenie, włada językiem polskim i niemieckim, zna szycie, robótki poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 956

Panna
z prowincji kilkuletnią praktyką jako ekspedjentka, znająca się na szyciu, przyjmie jakąkolwiek posadę ewentualnie do dzieci. — Oferty Kurjer zdw 65 949

Służąca
do wszelkich prac domowych z gotowaniem, czysta, uczciwa, wierna, szuka posady od 1. III. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 998

50 — 100 zł
dam za wskazanie posady portjera, woźnego lub robotnika do lekkich prac. Oferty Kurjer zdw 65 990

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem szuka zaraz posady. Telefon 1499 zdw 65 987

Panna
z dobrej rodziny szuka posady, zna szycie i robótki. Zgłoszenia Kurjer zdw 65 980

Bona freblanka
z bardzo dobremi poleceniami poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 041

Praczka
rzetelna, czysto pierze szuka prania. Oferty Kurjer zdw 66 023

Poszukuję
posługi, najchętniej prania, na Wildzie. Oferty Kurjer zdw 66 020

Posługaczka
poszukuje posługi na Wildzie. — Oferty Kurjer zdw 66 019

Kaucji
do 1000 zł dam za posadę woźnego lub inkasenta. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 183

Maszynistka
biegle pisząca po polsku, niemiecku poszukuję posady. Oferty Kurjer zdw 65 959

Dziewczyna
sierota, lat 21, szuka jakiejkolwiek posady do wszystkiego z gotowaniem i praniem Oferty Kurjer zdw 65 958

Szofer ślusarz
monter obeznany wszelkiemi motorami, maszynami rolniczemi, poszukuje posady 1. III. Zgłoszenia J. Ludwiczak, Środa, Rynkowa nr. 2, telefon 179. zdw 66 010

Bufetowa
z dłuższą praktyką z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 66 006

Sierota
przyjmie posadę za początkującą pokojową, najchętniej w majątku. Oferty Kurjer zdw 66 005

Dziewczyna
starsza, uczciwa, poszukuje posady do wszelkiej pracy z gotowaniem od 1. 3. Oferty Kurjer zdw 66 138

Kołodziej
kawales poszukuje zaraz lub później posady w majątku lub gdzieindziej z własnemi narzędziami. Stanisław Szczepaniak, Dopiewo, pow. poznański. zdw 66 068

Osoba
lat średnich poszukuje posady do lżejszych prac domowych z szyciem do małych dzieci, długoletnie świadectwa, skromne wymagania. Oferty Kurjer zdw 66 066

Kucharka
przychodnia długoletnią praktyką, dobrem poleceniem poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 66 069

Panna
znająca szycie i prasowanie sztywnej bielizny, szuka posady jako pokojowa lub panny służącej od 1. 4. 31. w majątku. Oferty Kurjer zdw 66 079

Panienka
z dobrej rodziny z muzyką, niemieckim szuka posady do młodszych dzieci zaraz lub 1. 3. — Oferty Kurjer rw 13 131

Dziewczyna
szuka posady jako pokojowa od 1 marca, najchętniej na wsi. Oferty Kurjer zdw 66 158

Gosposia
szuka posady samodzielnej w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 66 157

Praczka
szuka prania. Oferty Kurjer zdw 66 166

Pomorzanka
przystojna, inteligentna, bardzo uczciwa, dobrze gotuje, poszukuje posady u samotnej osoby lub bezdzietnych państwa. Zgł. Marja Recka, Wąbrzeźno, Wolności 43. zdw 66 116

Mistrz malarski
z prawem trzymania uczni szuka pracy zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 115

Gospodyni
rutynowana inteligentna, w średnim wieku, znająca doskonale wykwintną kuchnię, zarząd wielkich domów, poszukuje samodzielnej posady, do zakładów lub pensjonatu obojętnie gdzie i kiedy. Obecnie pracuje w wielkiem sanatorjum. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 2888

Panienka lat 19
inteligentna pisząca biegle na maszynach z ładnym charakterem pisma poszukuje posady — choćby za małem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 66 132

Kucharka
z dobrem gotowaniem przyjmie posadę. Oferty Kurjer zdw 66 004

Uczciwy
trzeźwy, inteligentny, dobrze polecony, w średnim wieku mężczyzna poszukuję posady, język polski i niemiecki. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 147

Kucharka
z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1 lub 15 marca w lepszym domu. Świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurjer zdw 66 105

Poszukuję
posady do dzieci. Oferty do Kurjera zdw 66 145

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje posługi, świadectwa długoletnie. Oferty Kurjer zdw 66 090

Panna
lat 30, z charakterem pisma poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 66 089

Uczciwa
pracowita dziewczyna poszukuje posługi zaraz lub 1 marca. Oferty Kurjer zdw 66 103

Panienka
z dobrej rodziny, zamiłowaniem do interesu i dobrem świadectwem szkolnem szuka posady jako uczennica do składu spożywczego. Oferty Kurjer zdw 66 101

Dziewczyna
dobrze polecona szuka posługi na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 66 165

Gospodyni
kucharka poszukuję posady u samotnego pana Oferty Kurjer Poznański zdw 66 171

28 WOLNE MIEJSCA

Kowal - szofer
kawaler, wspólny, skromnych wymagań potrzebny. Dwór Gałązki Małe, poczta Sobótka Pleszew. dw 2874

Panienka
znająca kuchnię, czysta, do wszystkich prac domowych do 2 osób i do pomocy w składzie zaraz lub od 1 marca potrzebna. Zgłoszenia z fotografją: Wielkopolski Skład Delikatesów, Gdynia Portowa 45. nw 7805

10 zł dziennie
Poważne przedsiębiorstwo przemysłu krajowego poszukuje pań i panów do lekkiej piśmiennej pracy domowej. Gdynia Port, — skrytka pocztowa 4. zdw 65 547

Młodsza
uczennica biurowa z ładnym charakterem pisma może się pisemnie zgłosić. Fabryka Czapek, ul. Wielka 20. zdw 65 819

Panienka
do parzenia kawy, która pracowała na większej maszynie „Pol-Ekspress", potrzebna zaraz do Łodzi. Zgłoszenia Kubś i Gogolkiewicz, Poznań, Zaułek św. Wojciecha 2. zdw 66 058

Kucharka pokojowa
znająca doskonale służbę potrzebna od 1 marca. Zgłoszenia: Mickiewicza 27, parter, na prawo, godz. 5—7. zdw 65 988

Dziewczyna
wiejska z dobrem gotowaniem potrzebna od 1 marca. Matejki 68 I., lewo. zdw 66 040

Ogrodnik
potrzebny zaraz. Poznań. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 036

Krawcy
na kostjumy i płaszcze mogą się zgłosić od zaraz z świadectwami. Gwarna 14, front. III. piętro. zdw 65 973

Nadmłynarz
żonaty do młyna o przemiale 400 centnarów na dobę potrzebny od 1 marca. Reflektuje się jedynie na pierwszorzędnego fachowca. Oferty z odpisami świadectw Kurjer zdw 65 971

Organista
dzielny sumienny dbały o śpiew i muzykę w kościele, potrzebny do Jarocina. Oprócz innych dochodów 24 morgi roli i 4 pokojowe mieszkanie. Zgłoszenia do Ks. Prob., biuro parafjalne. Jarocin. zdw 65 966

Kasjerka
z większą kaucją potrzebna zaraz. Oferty Kurjer Poznański rw 13 137

Służąca
potrzebna od 1. 3. lub 15. 3. — Ogrodnictwo Żegrze. Franciszek Błaszczyk. rw 13 138

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Dziewczę z Montparnasse'u".
Aurora: „Pułk śmierci" oraz „Pechowy samochód".
Casino: „Pat i Patachon jako Pasażerowie na gapę".
Colosseum: „Lon Chaney jako Bicz Boży".
Corso: „Kurjer Carski".
Edison: „Na Zgliszczach Namiętności".
Harfa: „Dr. Mabuze".
Kapitol: „W godzinę zwycięstwa".
Metropolis: „Rapsodja Rumuńska".
Orzeł: „Z wiatrem w zawody" i Autem po szczęście.
Odeon: „Truciciel".
Renaissance: „Golgota uczciwej kobiety".
Słońce: „Trojka".
Tęcza: „Romans w slepingu".
Wilsona: Rudolf Valentino „Książę Krwi".

Humor zagraniczny

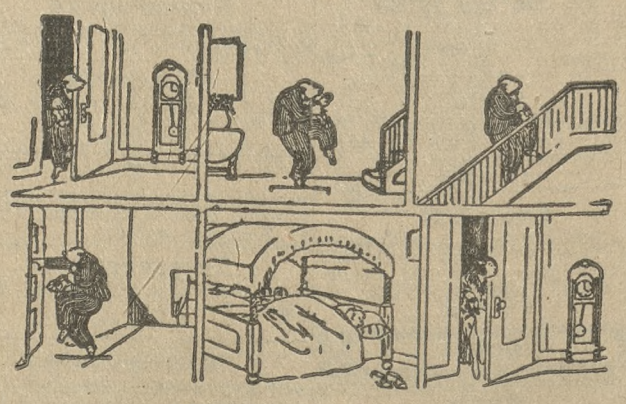

Modne małżeństwo.

Przedpłata na marzec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 2207, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.